

Wtorek 29. października 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.--

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.--

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Necz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77.

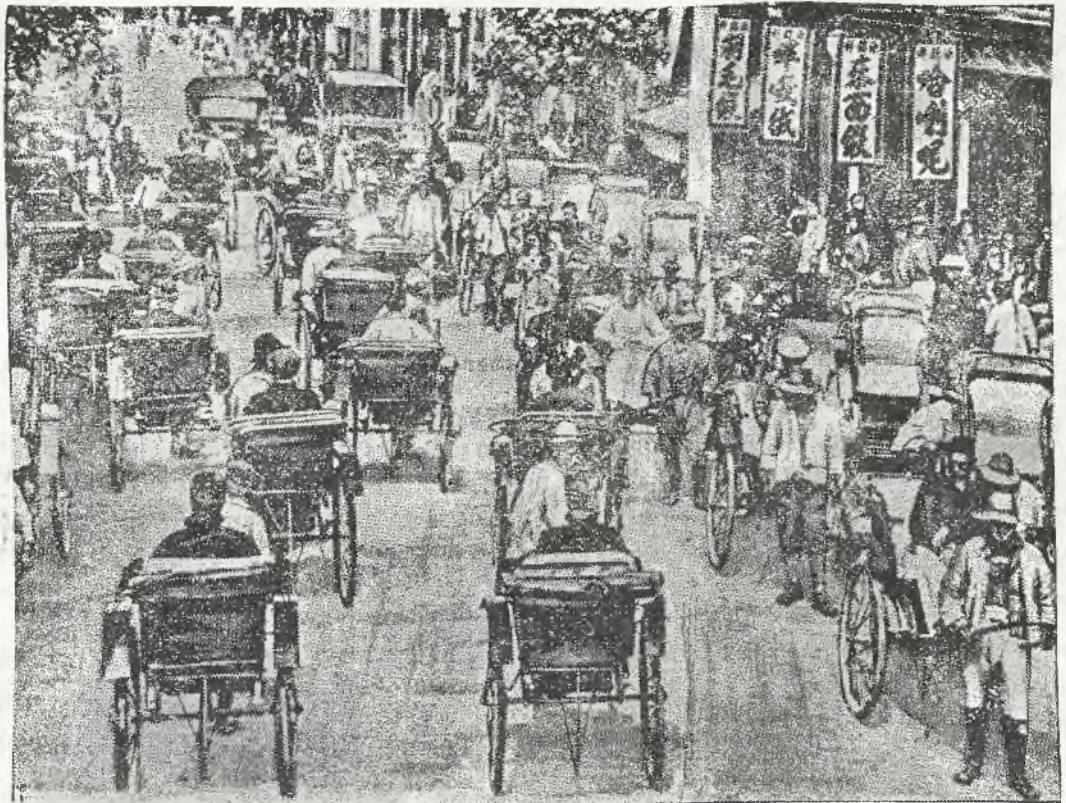
Likwidature 79-90. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Sprawa tajemniczego zniknięcia szyfru dyplomatycznego. -- Zapowiedź strajku górników. Tajemnicze zbrodnie. Śmierć ojca i córki pod kołami pociągu.

### Rozruchy chińskich kulisów.



(xy) W starej chińskiej stolicy, Pekinie, przyszło do groźnych rozruchów t. zw. kulisów, których egzystencja została zagrożona z powodu znacznej rozbudowy sieci tramwajowej. Kulisi żyją bowiem z przewożenia gości małymi wózkami na dwóch kółkach t. zw. rykszami. Kulisi zatrzymali około 70 wózków tramwajowych i zniszczyli je zupełnie. W ciągu rozruchów aresztowano około 1400 kulisów. Wojsko zaprowadziło dopiero ład i porządek.

Rycina nasza przedstawia kilkadziesiąt ryksz, ciągniętych przez kulisów na ulicach miasta Pekinu.

rady ministrów i wysoką radę regencyjną. Obaj ministrowie spraw zagran. zbadali wspólnie sprawy dotyczące stosunków pomiędzy obu krajami, jak również zagadnienia polityki międzynarodowej. Osiągnęli oni porozumienie co do różnych postanowień, które zakończą sprawy będące w zawieszaniu pomiędzy obu krajami, oraz podpisali traktat o rozjemstwie i koncyliacji. Rozpatr-

wali oni również środki zmierzające do zbliżenia gospodarczego między Polską i Rumunią. W sprawie zagadnień międzynarodowych obaj ministrowie stwierdzili całkowitą zgodność poglądów, wpływającą ze wspólności celów koncepcji politycznych swoich państw.



**DYREKCYJA POCZT I TELEGRAFÓW WE LWOWIE** oraz **POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA TELEFONICZNA, ODDZIAŁY WE LWOWIE I BORYSŁAWIU.**

komunikują, niniejszem, że wykonanie urzędowego spisu abonentów sieci telefonicznych na rok 1930 powierzono firmie

**„PAR”** Poskie Agencja Reklamy Fr. KRAJNA we Lwowie. :: UL. AKADEMICKA 14.

**WARSZAWA** POZNAŃ KRAKÓW  
Bracka 17. Al. Marcink. 11. Rynek 46.  
**KATOWICE** BYDGOSZCZ TORUŃ  
Poprzeczna 3. Dworcowa 72. Szeroka 46.

Do przyjmowania ogłoszeń dla Urzędowego Spisu Abonentów Telefonicznych upoważnieni są jedynie przedstawiciele wspomnianej firmy, zaopatrzeni w legitymację podpisaną przez Dyrekcję Poczty i Telegrafów we Lwowie jak również przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną Oddziały we Lwowie i Borysławiu.

Ze względu na to, że spis Abonentów ukaże się już na początku 1930 roku, przeto uprasza się P. T. Kupców, Przemysłowców oraz wszystkich zainteresowanych, aby już teraz zechcieli przesyłać swe zlecenia ogłoszeniowe do firmy „Par”, która służyć będzie wszelkimi bliższymi informacjami. Tylko wczesne nadesłanie zlecenia wraz z tekstem daje pełną gwarancję, że ogłoszenie zamieszczone zostanie w miejscu, podaniem przez zainteresowanych. 4330

**Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Lwowie.** **Polska Akc. Spółka Telefoniczna. Oddziały we Lwowie i Borysławiu.**

### Z pobytu min. Zaleskiego w Rumunji.

Bukareszt. (Pat.). W dniu wczorajszym ogłoszono następujący komunikat urzędowy: W czasie swojej wizyty w Rumunji, w dn. 24 i 26 października, polski minister spraw zagr. p. Zaleski odbył kilka rozmów z min. Mironescu oraz przyjęty był przez prezesa

# Sytuacja polityczna we Francji.

## Plan Younga. — Odgłosy krytyczne we Francji. — Upadek Brianda. — Niewyraźna sytuacja.

Kiedy omawialiśmy na tem miejscu następstwa planu Younga, wskazaliśmy, że chociaż plan ten daje spore korzyści różnym „klientom” a przede wszystkim Niemcom, to jednak wywołał on w różnych ośrodkach spore niezadowolenie. Jesteśmy właśnie świadkami wielkiej politycznej rozgrywki w Niemczech t. zw. *Volksbegehren*, który się kieruje przeciw planowi Younga. Tak jest jednak rzekomo. Niemcom t. j. *prawicy niemieckiej* nie chodzi w gruncie rzeczy o plan Younga, lecz o pogrzebanie przeciwników wewnętrznych. Nikt nie zaprzeczy, że Niemcy na planie Younga zrobili interes świetny; cała nagonka nacjonalistów o rzekomym handlu niewolnikami niemieckimi jest zwykłą i ordynarną demagogią, która nawet niema szans uzyskania jakiegos większego sukcesu. Ale tarczą jest plan Younga i opinia publiczna niemiecka zaczęła się zajmować tym planem i jego rzekomą szkodliwością.

We Francji jest podobnie a jednak zupełnie inaczej! Francja także zrobiła dobry interes gospodarczy, ale politycznie została nieco „wykiwana” a to przez ewakuację Nardeni bez żadnych gwarancji i warunków. — *Opinia francuska* była też we Francji w okresie Hagi bardzo podniecona a po Hadze padło pod adresem Brianda wiele cierpkich słów ze strony zwłaszcza *prawicy francuskiej*. I we Francji zaczęto *mobilizować opinie* w sposób demagogiczny i retyfikacja układu Younga wywołała znowu niejedną burzę. Ale

przejdzie ta ratyfikacja napewno. I Briand nie potknął się o plan Younga.

Upadek gabinetu Brianda to był jeden z większych paradoksów obecnej sytuacji politycznej we Francji. Briand stał na czele gabinetu Poincarego, osieroconego przez jego chorobę, która zapewne minie już zupełnie po drugim zabiegu chirurgicznym. Sytuacja Brianda była dość głupia: stał on bowiem na czele gabinetu prawicowego, stał tymczasowo. Z rozgrywką czekało się tylko na wyzdrowienie Poincarego. Raptem i niespodzianie przedstawiono nogę Briandowi w związku ze sprawą Younga, ale nie przez ten plan. Jest to wynik taktyki radykałów, którzy chcą się znowu odegrać i choć nie są przeciwnikami układu w Hadze, ale przy pomocy tej sprawy chcieli wywołać wreszcie przesilenie, aby wyjaśnić swoją rolę polityczną. **Wybory do Senatu, które przyniosły prawicy dość dotkliwą stratę, dodały im odwagi.**

**Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeżalenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność, mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Ścisłe dane naukowe potwierdzają, że woda Franciszka-Józefa w wypadkach zaparcia przy tych chorobach, daje najlepsze rezultaty. Żądać w aptekach.** 3963

Upadek gabinetu Brianda jest o tyle paradoksalny, że gabinet tego męża lewicy padł pod ciosami głosów lewicowych, do których z zupełnie innych względów przyłączyła się prawica. Faktem jest, że *sprawa ratyfikacji układów w Hadze* wyróżni jeszcze we Francji na „couse celebre”. Wpierw jednak będą musieli politycy francuscy załatwić *między sobą różne sprawy wewnętrzne*, wpierw trzeba wysondować grunt parlamentarny i zbadać szanse powstania nowej większości, *opartej na lewicy*. Wśród tych pertraktacji będzie się ślimaczyć francuskie życie polityczne — podobnie, jak ślimaczy się dziś w Niemczech — i dopiero za kilka tygodni skryształuje się i wyjaśni zupełnie sytuacja.

### LISTY Z PARYŻA.

## Upadek jedenastego gabinetu Briand'a.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w październiku.

Dnia 27. lipca, nazajutrz po ciężkiej walce, jaką stoczył w Parlamencie o ratyfikację układów w Wielką Brytanię i Stanami Zjednoczonymi w przedmiocie długów, p. Rajmund Poincare podał się do dymisji z powodu chro-

roby. Hypertrofia prostaty była już tak daleko zaawansowana, że wybitny mąż stanu musiał zaraz się poddać operacji. Lekarze ubožyli, że dla większego bezpieczeństwa odbędzie się ona w dwu etapach: najpierw otworzony zostanie pecherz moczowy, a później —

W. RAORT.

# WYPŁACIĆ!

Jeden z wybitnych literatów, mieszkający stałe w mieście wojewódzkim na Kresach, opowiedział mi następujące prawdziwe zdarzenie:

— Listonosz nie zastawszy mnie w domu, zostawił mi kartkę z podaniem numeru czeku na 20 złotych, z tem, że po odbiór pieniędzy należy się zgłosić w kasie Głównego Urzędu Pocztowego.

Pamiętam, jak dziś... Był czwartek, kiedy listonosz zostawił mi ową przeklętą kartkę. W piątek, potrzebując nagwałt pieniędzy, poszedłem do Głównego Urzędu Pocht i Telegrafów, aby odebrać przekazaną mi kwotę. Przeszedłem o godzinie 11:45 i grzecznie się ukloniłem jakiemuś wasatemu panu przy okienku, który w odpowiedzi na to trzasnął mi okienkiem przed nosem.

— Urzęduje się tylko do 12-tej! — warknął wasaty pan.

— Przepraszam najmocniej, ale nie wiedziałem — mówiłem przed matową szybą do dostojnika, przechowującego moje kapitały. — Nie wiedziałem, że tylko do dwunastej. Zresztą jest teraz dopiero trzy na dwunastą... O, słyszy pan jak ratusz bije?..

— Ja tu jestem ratusz! — zacharzał dostojnik z za okna i pociągnął swój cień, odbijający się na szybie, w głąb biura..

— Więc o której mam się zgłosić po swoje kapitały?..

— Od trzeciej do szóstej!

— Dziękuję panu! Bóg zapłać..

O godzinie piątej byłem już przed okienkiem, z drżeniem sereca ukloniłem się owemu panu, który coś zawzięcie liczył.

Stałem cierpliwie przed okienkiem i czytałem z zajęciem odezwe, nawołującą do oszczędzania i składania oszczędności w Pocztowej Kasie Oszczędności. Przeczytałem afisz raz, potem jeszcze raz, potem trzy razy

i jeszcze coś kilka razy, aż wreszcie odważyłem się chrząknąć.

— Robi biedak kasę i gotów się pomylić o moich 20 złotych — myślałem z rozczuleniem, patrząc na wyteżającą pracę urzędnika. — Nie przeszkadzajmy mu!

W międzyczasie zmnicurowałem sobie paznokcie i przeczytałem odezwe do góry nogami, potem wspan i znowu tak, aż wreszcie odważyłem się przemówić..

— Przepraszam najmocniej..

— Czego?..

— Chciałem prosić o wypłatę czeku.

Pan z okienka popatrzył na mnie, jak na człowieka, który nagle zwarjował, albo chce zapłacić weksel.

— Czego?..

— Czeku!

— Przy trzecim okienku na lewo! Tu wypłata przekazów!

Pobiegłem do trzeciego okienka na lewo, które właśnie zasuwiał pan o angielskich wasach.

— Przepraszam najmocniej, ale może pan będzie łaskaw mi wypłacić?..

Pan o angielskich wasach uśmiechnął się, jak na widok konającego człowieka, wierzącego w swoje wyzdrowienie.

— Pan chyba nie będzie żądał, abym dla pana urzędował do pół do siódmej..

Popatrzyłem na zegarek. Faktycznie było za kilka minut pół do siódmej. Tyle czasu zajęło mi czytanie odezwy i manicure przed okienkiem wasatego pana.

— Więc kiedy mam przyjść?

— Jutro.

— Ha, do jutra jeszcze wytrzymam. Sługa pana dobrodzieja! Cześć!

W sobotę przedpołudniem nie miałem ani chwili czasu, aby pójść na pocztę.

— Pójdę popołudniu — pomyślałem. — Wszak urzędują do szóstej..

O pół do szóstej byłem przed okienkiem pana z angielskim wasem.

— Ja w sprawie tego czeku..

— Umie pan czytać? — zapytał mnie uprzejmie angielski was.

— Umiem, proszę pana.

Angielski was wychylił się z okienka i

palcem wskazał mi na zamazaną tabliczkę z napisem: Wypłata do godz. 5-tej.

Stłumiłem w sobie lekki atak apoplektyczny i zapytałem uprzejmie: „Więc kiedy mam się zgłosić?”

— W poniedziałek.

— A jutro nie można?

— W niedzielę?.. Nie, panie! Polska jest jeszcze, chwala Bogu, chrześcijańskim państwem!..

— Ze ja tej tabliczki nie zauważyłem! — mruzczałem, schodząc po schodach. Jak można być takim idjotą!..

W poniedziałek rano ukloniłem się angielskiemu wasowi. Wziął kartkę zostawioną mi przez listonosza. Popatrzył na nią, potem na mnie, potem znowu na kartkę i na mnie. Serce zaczęło mi bić niespokojnie

— Ma pan legitymację?..

— Do usług!

Obejrzał legitymację, potem mnie, potem legitymację, potem mnie, potem legitymację i mnie i zasiadł do likwidowania czeku.

Odetchnąłem.

Zalikwidowany czek podał wraz z legitymacją wygolonemu panu z sąsiedniego biurka, celem skutecznienia wypłaty.

Wygolony pan obejrzał legitymację, potem czek i wreszcie mnie, a potem czek, mnie i legitymację i pokiwaawszy głową oddał to wszystko (prócz mnie) w ręce jakiegoś wysokiego dostojnika, przechadzającego się po biurze

Wysoki pan, popatrzył na wygolonego pana, który znowu popatrzył na pana z angielskim wasikiem, a potem wszyscy trzej popatrzyli na mnie.

Czułem, że omdleję.

— Ja tego nie mogę wypłacić! — wyrzekł wreszcie ogolony pan.

— Dlaczego pan nie może wypłacić? — zapytałem zamierającym głosem.

— Bo na czeku jest pańskie imię na „F” a na legitymacji na „T”.

— Daje panu słowo, że to „T”. To jest niechcący przeciągnięte „T”. Pewnie pióro było kiepskie.. Zresztą słyszeł kiedyś panowie, aby się ktoś nazywał Fadesz?.. To jest oczywiście Tadeusz, a nie Fadesz?.. Kiepskie pióro proszę pana..

kiedy zniknie stan zapalny — wycięta zostanie prostata. Niestety, zaraz przy pierwszej operacji p. Poincare się zaziębił i dostał lekkiego zapalenia jednego płuca. To wydłużyło znacznie przerwę między dwiema operacjami, bo lekarze musieli przedewszystkiem wyleczyć płuco. Kiedy p. Poincare czuł się już dobrze, dokonano z powodzeniem drugiej operacji: stało się to 21. bm. Przez kilkanaście dni wielki chory będzie pozostawał pod obserwacją lekarską (bo komplikacje są zawsze możliwe), a potem pojedzie na rekonwalescencję na południe. Zapewne około Bożego Narodzenia będzie zupełnie zdrow. Może potem żyć i pracować ze dwa dziesiątki lat. Wszak staremu Clemenceau wycięto prostatę ówieré wieku temu...

Ten długi wstęp „lekarski” był potrzebny, bo przedłużenie choroby p. Poincare’go ma już skutki polityczne. W lipcu pp. Doumergue, Poincare i Briand ułożyli się po przyjacielsku, że na jesieni ustępujący premier znów stanie na czele swego gabinetu. Dlatego nie przeprowadzono w jego składzie żadnych zmian: poprostu p. Briand, minister spraw zagranicznych, objął przywództwo nad ministrów, zapowiadając w Izbie 1-go sierpnia, że jego gabinet jest „wakacyjny” i ma tylko na celu reprezentowanie Francji na konferencji haskiej. Ale pozostawiony sam sobie p. Briand zachował się w Hadze tak, jak zawsze: bardziej się obawiał zerwania konferencji, niż ewentualnej opozycji w Izbach francuskich z powodu zbyt wielkich ustępstw. W słowach bardzo ostrożnych, unikając jakiegokolwiek przykrych uwagi pod adresem p. Briand’a, p. Poincare uznał jednak za konieczne sformułować pewne zastrzeżenia. — Uczynił to nie w dzienniku francuskim, ale na łamach „Nacion” (Buenos Aires) z 1-go września: „Trzeba przyznać, — pisał, — że wyniki konferencji haskiej nie pozwalają na bardzo optymistyczne wnioski w sprawie unji europejskiej.. Konferencja haska nietylko

— Ma pan inną jakąś legitymację?...

— Mam legitymację redakcyjną, kartę członka „Pen-Clubu” — rzekłem, pokazując obydwaj dokumenty.

Czerwona płachta nie działała tak na byków, jak te legitymacje podziały na dostojników pocztowych. Czulem, że sam się zarządzałem.

— Nie ma mowy o wypłacie! — zawyrokował wysoki pan.

— Rzeczywiście! — zarechotał ogolony je-

— Co Tadeusz, to nie Fadeusz!...

— Więc co będzie? — zapytałem.

— A no nie! Czek wróci do Warszawy.

— Panowie, na miły Bóg! Jestem zru-

— A może pana tu ktoś zna w naszym mieście? — spytał z pewnym współczuciem pan z angielskim wąsem. — Jeśli ktoś nam potwierdzi identyczność pana, to może się zdecydujemy wypłacić...

Pobiegłem szukać kogoś znajomego.

W kurytarzu spotkałem znajomą urzędniczkę pocztową, która ofiarowała się za mnie włożyć nadstawić.

— Zna pani tego pana? — zapytał groźnie wysoki pan, który się zdemaskował jako naczelnik całego bałaganu pocztowego.

Urzędniczka pocięła dygotać.

— Przypominam pani złożoną przysięgę służbową!

Urzędniczka kiwała nieprzytomnie głową, na znak, że mnie zna.

Podpisała jakiś długi cyrograf, przedłożyła swoją legitymację służbową i wreszcie rozplakała się przy oknie, jak małe dziecko.

— Wyrzuty sumienia! — warknął wysoki dygnitarz. — Ze też się pani chce angażować politycznie za kogoś! — rzekł, mrugając filuternie ogolony pan.

— Phi! To idźcie na pani odpowiedziałność! — zagrzmiał wysoki dygnitarz.

— Wypłacić. — zawolali dwaj inni.

W jedną rękę pochwyciłem dwie 10-złotówki, a w drugą sianiającą się z nóg urzędniczkę i pociąłem kłak, tak, jak tylko człowiek źle wychowany kłak umie i potrafi.



Dookoła tego punktu



obracają się myśli  
każdej gospodyni:  
taniec przytem  
pożywny i smaczny  
potrawy. Dla  
tego kupuje ona



dla każdego gospodarstwa



Złoty medal  
i  
dyplom

7 złotych medali: Katowice, Poznań, Paryż, Nicea, Gdańsk 2  
POWSZECHNA  
WYSTAWA KRAJOWA  
POZNAŃ 1929.

opóźniła wprowadzenie w życie planu Young’a, nietylko wstrząsnęła jego podstawami, ale zepsuła jeszcze atmosferę, w której dzieło to winno było się dokonać.

Francuskie dzienniki umiarkowane dały wyraz swym opiniom w formie o wiele ostrzejszej. Specjalnie czyni się w tych kołach p. Briand’owi zarzut, że właściwie zgodził się na opróżnienie całej Nadrenji przed 30. czerwca 1930 roku, nie uzyskawszy od Niemiec wyraźnych zobowiązań nawet w zakresie wprowadzenia w życie planu Young’a. „Ta polityka rezygnacji czy ślepego optymizmu (jak kto chce) jest polityką lewicy: nie będziemy jej dłużej tolerowali...”. Taka np. była myśl przewodnia szeregu artykułów wstępnych, jakie ogłosił (bez podpisu) w „Journal des Debats” p. Andrzej Chaumeix, broniący tej samej tezy (za podpisem) na łamach „Figara”. To samo myślał p. Ludwik Marin, szef „Unji republikańskiej”, prawicowej grupy w Izbie, liczącej sto głosów.

Wśród grup centrowych z pewnym niepo-

kojem śledzono za tym prawdziwym „buntem” prawicy i rozumiano, że grozi to poprostu rozbięciem większości, na jakiej opierał się jedenasty gabinet Briand’a, a więc większość p. Poincare’go od lipca 1926 roku. Jeden z ministrów, p. Maginot, wystąpił nawet z dwiema mowami w sprawie Nadrenji: interpetował układy haskie tak, że termin 30-go czerwca 1930 jest tylko pewnego rodzaju „zachęceniem” dla Niemiec, że o ile w tym terminie plan Young’a nie będzie ratyfikowany i w życie wprowadzony (p. Poincare rozumie prze to komercjalizację pewnej ilości rat bezwarunkowych), to w takim razie wojska francuskie trzeciej strefy (Moguncji) nie opuszcza. To wyjaśnienie p. Maginot’a, uczynione zapewne z inspiracji p. Poincare’go, zostało zakwestjonowane przez socjalistów i radykałów, którym pilno „skutki wojny likwidować”.

Pomimo to lewica francuska nie zamierzała podtrzymać p. Briand’a w jego tarapatkach z prawem skrzydłem własnej większości.

**KOKOSOWE  
CHODNIKI I DYWANY**  
JEDNOKOLOROWE I WZORZYSTE  
**WYCIERACZKI**  
INDYJSKIE, HOLENDERSKIE, KRATKOWE  
I SZCZOTKOWE  
**MATY JAPONSKIE**  
DO ŁAZIENEK I DEKORACYJNE

poleca 4105

SPECJALNY SKŁAD  
**LINOLEUM I CERAT**

Oddziałów **Leopold Haas** Rok zał.  
**46** Lwów, Legionów 3. 1899  
Tel. 16-45.

„Mamy zaufanie do p. Briand'a — pisali dzienniki lewicowe — prowadzi on naszą politykę, ale nie będziemy ułatwiali gry p. Marin'owi: większość centrowo-prawicowa jest nieszczerą i musi pęknąć...“ Jak wiadomo, kiedy chodziło o ratyfikację długów międzysojuszniczych (20. lipca), cała lewica głosowała z tych samych względów przeciw rządowi. P. Poincaré uzyskał wówczas ratyfikację tylko 8 głosami większości (300 przeciw 292), a nikt przecież nie ma większego, niż on, w tej Izbie autorytetu. Nikt, nawet p. Briand. Widzieliśmy to wczoraj.

Cóż zaszło wczoraj w Izbie posłów? — Wszyscy wiedzieli, że p. Briand'owi trudno pójdzie z ratyfikacją układów haskich, ale nikt się tak szybko kryzysu nie spodziewał, nikt za wyjątkiem paru wtajemniczonych, do których zapewne należał i sam p. Briand. O co poszło? O datę, kiedy mają być dyskutowane interpelacje w przedmiocie polityki zagranicznej. Lewica proponowała 15. listopada, poparł to p. Marin, ale sprzeciwił się p. Briand. Nie bronił się przytem prawie wcale i powtórzył, że jego gabinet jest „tymczasowy“, to jest sam się usunie po wejściu w życie układów haskich. Przeciwno jakiegokolwiek dacie postawił p. Briand sprawę zaufania: za rządem wypowiedziało się 277 posłów z centrum i prawicy; przeciw rządowi — 288 posłów, w czem cała lewica, oraz 48 przedstawicieli skrajnej prawicy z p. L. Marin'em na czele. Większość, jak widzimy, negatywna. Budować na niej nie można. Tak się zaczął najdramatyczniejszy kryzys rządowy powojennej Francji.

Kazimierz Smogorzewski.

## Uruchomienie miejskiego ośrodka zdrowia.

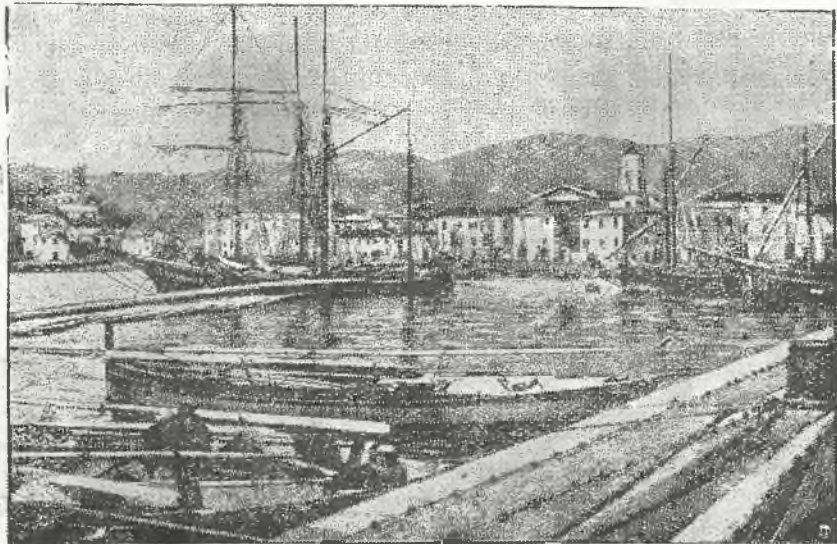
W połowie września b. r. został uruchomiony Miejski Ośrodek Zdrowia w tymczasowym lokalu przy pl. Misjonarskim Nr. 2. Instytucja ta, powstała dzięki współdziałaniu Magistratu miasta Lwowa, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Fundacji Rockefellerowskiej i rozpoczęła działalność na terenie północnej części III dzielnicy, będącej w bardzo złych warunkach sanitarnych i zamieszkałej przeważnie przez ludność ubogą. Projektowane jest późniejsze rozszerzenie prac Ośrodka na sąsiednie gminy podmiejskie.

Ośrodek Zdrowia ma za główne zadanie ująć całokształt spraw higieny zapobiegawczej, a więc przede wszystkim opiekę nad matką i dzieckiem i walkę z t. zw. chorobami społecznymi, jak: gruźlica, jaglica, choroby weneryczne; etc.

Pozatem do prac Ośrodka należeć będzie akcja sanitarno - porządkowa i opieka społeczna na odpowiednim terenie.

Działalność Ośrodka Zdrowia będzie prowadzona w ścisłym kontakcie z działalnością

## Skarby na dnie morza.



(xy) Na dnie portu Portolongone na wyspie Elbie (nasza rycina) spoczywa żaglowiec japoński, na którym król neapolitański Ferdynand IV wioził w bezpieczne miejsce swoje skarby. Żaglowiec ten zatonał w czasie burzy w porcie Portolongone. Oddawna już za-

mierzano wydobyć szczątki żaglowca wraz z skarbami z dna morskiego. Obecnie dopiero nurkowie stwierdzili, że żaglowiec znajduje się istotnie na dnie morskiem i oznaczył dokładnie miejsce. Poczyniono już przygotowania do wydobywania żaglowca.

istniejących poradni i instytucji opiekuńczych, a także zakładów leczniczych i lekarzy urzędowych i prywatnych.

Ośrodek Zdrowia ma też prowadzić szeroką propagandę higieniczną, szkolenie personelu fachowego w zakresie higieny zapobiegawczej.

Kierownikiem Ośrodka Zdrowia jest p. Dr. Jan Danielski, który jest specjalnie ukwalifikowany, ponieważ odbył dłuższe studia przygotowawcze w Ameryce i Anglii.

Następujące bezpłatne poradnie są czynne obecnie w Ośrodku:

**Poradnia przeciwgruźlicza i laryngologiczna.** (Kierownik Dr. Zdzisław Tomanek — we wtorki, czwartki, soboty godz. 3—5.

**Poradnia dla niemowląt i dzieci.** Kierownik Dr. Artur Chwalibogowski — w poniedziałki, środy, piątki, godz. 2—4.

**Poradnia dla dzieci anormalnych.** Kierownik Dr. Marja Demianowska — w poniedziałki, środy, piątki, godz. 11—12.

**Poradnia skórno - weneryczna dla mężczyzn.** Kierownik Dr. Albert Damm, we wtorki, soboty, godz. 11—12.

**Poradnia skórno - weneryczna dla kobiet.** Kierownik Dr. Anna Kogutowa, w poniedziałki, piątki, godz. 11—12.

**Poradnia dla kobiet ciężarnych.** Kierownik Dr. Jadwiga Witkowska — w poniedziałki, środy, godz. 4—6.

**Poradnia przeciwjaglicza.** Kierownik Dr. Janina Mikulińska, Dział pielęgniarstwa Ośrodka prowadzi p. Anna Sawczyńska.

Pozatem w lokalu Ośrodka Zdrowia funkcjonują również niektóre poradnie szkolne, a mianowicie: skórna, (Kierownik Dr. Dorota Goldman) i zakresu chorób nerwowych (Kierownik Dr. Wanda Szaynokowa).

Przewidywane jest w krótkim czasie zorganizowanie w Ośrodku kuchni mlecznej, poradni dentystycznej i przeciwalkoholowej, a także gabinetu Roentgenologicznego i naświetlań lampą kwarcową.

Zaznaczyć należy, że poradnie powyższe nie robią konkurencji lekarzom prywatnym, gdyż nie zajmują się leczeniem tylko badania i ustaleniem rozpoznania choroby przy pomocy wszystkich dostępnych metod badania, udzielaniem porad higienicznych i realnej pomocy w racjonalnym leczeniu i rozładowaniu sobie opiekę społeczno - lekarską — leczą zaś tylko w wyjątkowych wypadkach stwierdzonego ubóstwa, lub wtedy, jeżeli leczenie jest zapobieganiem np. przy jaglicy, chorobie przenośnej, wenerycznej i t. p.

## Widmo strajku generalnego w zagłębiach górniczo-hutniczych.

Wrzenie wśród robotników z powodu niewystarczających na życie zarobków.

(—) Zarówno na Górnym Śląsku, jak i w Zagłębiu Dąbrowskim trwa od pewnego czasu w sferach robotniczych silne wrzenie, które potęguje się z dniem każdym i grozi poważnymi następstwami, gdyż zanosi się nawet na strajk generalny. Wrzenie na Górnym Śląsku wynikało na tle ostatniej decyzji komisji arbitrażowej, przyznającej górnikom zaledwie 4 proc. podwyżki zarobków, podczas gdy Związki górnicze zażądały 18, względnie 20 proc. podwyżki, motywując to rosnącą drożyzną i trudnymi warunkami bytu. Ministerstwo pracy zatwierdziło, a więc uprawomocniło decyzję komisji arbitrażowej, odrzucając przez wszystkie związki robotnicze, zarówno polskie, jak niemieckie, wywołując tem samym rozgoryczenie wśród robotników. Naprężoną sytuację zaogniło ostatnio przystąpienie

do akcji podwyżkowej także robotników hutniczych, tak, iż fala niezadowolenia ogarnęła całą niemal warstwę pracującą Górn. Śląska.

We wszystkich związkach toczą się obecnie obrady nad sytuacją, a wśród załóg coraz częściej dają się słyszeć głosy, by dla wywalczenia sobie znośnych warunków bytu chwycić się ostatniego środka, jaki w reku robotników został, a mianowicie strajku generalnego.

Występujący w obronie interesów „Kurjer Śląski” stwierdza, że około 60 proc. górników zarabia poniżej kosztów utrzymania, sytuacja zaś przemyślu węglowego jest tak pomysłna, że można przyznać robotnikom znacznie więcej, niż 4 proc. podwyżkę. Katowicka „Polonia”, nie popierając wyraźnie żądań górników, stwierdza jednak również niski poziom

plac robotniczych. Wbrew balaмутnym informacjom „Gaz. Warszawskiej”, wykazuje „Polonja” cyframi, że w rzeczywistości obecne zarobki górników są znacznie niższe, niż w roku 1925.

Wogóle stwierdzają wszyscy, znający miejscowe stosunki, zgodnie, że jedynym powodem rozgoryczenia robotników są niskie zarobki. Ponadto robotnicy są oburzeni brutalnym traktowaniem, jakie spotyka ich w wielu kopalniach, oraz niezbyt wielką starannością, co spowodowało w ostatnich kilku miesiącach szereg katastrof.

Ferment przeniósł się także i na Zagłębie Dąbrowskie, gdzie pracodawcy, tak samo jak na Górnym Śląsku, zaproponowali związkowi podwyżkę, wynoszącą przeciętnie dla robotników dniówkowych i akordowych 4 procent dotychczasowych zarobków. Przedstawiciele robotników podwyżki w zaproponowanej wysokości nie przyjęli, zastrzegając sobie porozumienie się z szerszymi kołami swych mocodawców.

Ogółem tedy sytuacja w zagłębiach górniczo - hutniczych jest silnie naprężona, w razie gdyby rozwój wypadków doprowadził do strajku generalnego, mogłaby być katastrofalną, jeśli uwzględnimy, że strajk przypadłby w okresie sezonu zimowego, a więc w czasie największego zapotrzebowania węgla na potrzeby krajowej konsumpcji i na eksport.

## W KALEJDOSKOPIE.

### Zagranica — a my.

(—) Nieulega wątpliwości, że dokonano się w Polsce w ostatnich czasach wiele rzeczy, które mogą nas napawać słuszną dumą. Choćby tylko wspaniała Wystawa w Poznaniu i olbrzymi postęp prac w Gdyni są już wystarczającym powodem, aby wzbudzić w nas poczucie własnej wartości i siły. Ostatnio i na arenie międzynarodowej wzrósł wybitnie autorytet państwowy Polski przez fakt zamiany poselstw polskich na ambasady, co równoznaczne jest z uznaniem Polski przez wielkie potęgi świata, wśród nich przez taką np. Anglię, za mocarstwo.

W oświetleniu tych faktów uderza jednak rzecz dziwna. Bo jak np. wytlómaczyć sobie, że mimo, iż Anglija i Ameryka uważają nas za mocarstwo pierwszej klasy, równocześnie w kołach mocarstw jesteśmy prawie bez głosu, a w Radzie Ligi Narodów bez stałego miejsca i że w konszachdach międzynarodowych ziemie nasze są wziętym przedmiotem targów? I dlaczego kurs pożyczki naszej w Nowym Jorku spada, a uzyskanie nowych kredytów jest niemożliwe, choć dostają je Rumunja, Bułgaria, Austria, itp. państwka?

Tych przeciwności doprawdy pogodzić nie można, i nasuwa się pytanie: co jest prawdą, a co złudzeniem? czy nas oszukują, czy też my oszukujemy samych siebie?

Otóż powiedzieć trzeba, że blichtr zbyt często i zbyt pochopnie bierzemy za realne walory. Odwiedzających nas gości zagranicznych umiemy oczarowywać różnymi rekordami i pomnikowymi wyczynami. Ale co imponuje naszym przyjaciółom na obczyźnie, wcale nie imponuje bankierom i starym wygom politycznym. Oni bacznie przypatrują się temu, czego obcym nie pokazujemy: naszym fundamentom i ofieynom. A te wyglądają nieszczególnie.

Prawda — jesteśmy mocarstwem, ale ustrój nasz jest ciągle wielką niewiadomą, którego ewolucja trwa jeszcze bez przerwy. A potem — jakże może być rzeczywista siła państwa, którego energia polityczna wyczerpuje się w chronicznej, śmiertelnej i beznadziejnej walce z rządem i parlamentem?

Idźmy jednak dalej! Nasza administracja, ugruntowana na głodowych placach urzędników, kuleje. Moralne konto państwa obciążone krzywdą emerytów, ich wdów i sierot po nich. Szkody wojenne niewyrównane. Ludzie giną powolną śmiercią głodową. Eksportujemy poniżej kosztów produkcji, przetrzucając powstałe stad straty na wewnętrzne konsumenta. Placę robotnicze niewia-

rygodnie niskie przy wciąż rosnącej drożźnie. Nasze ubezpieczenia społeczne, zamiast być dobrodziejstwem, stały się ciężarem, pod którego gniotącym obciążeniem uginają się pośrednio i robotnicy. Równowaga budżetu, oparta na systemie podatkowym, który pożera nie tylko dochód, ale i kapitał obrotowy.

Oto jak wygląda wnętrze naszego gmachu państwowego. I tych faktów nie zasłania przed śledzącymi nas oczyma zagranicy najwspanialsze fajerwerki zewnętrzne. Zagranica nas zna i napewno zna nas lepiej, niż my sami siebie. Ja interesuję się więcej ofieyną, niż frontem gmachu. A w tych ofieynach naszych niestety i chłodno i głodno i nieporządnie. Nie dziwny się więc, że nam niedowierzają, że nas nawet lekceważą.

## Kampania bolszewicka

### przeciwko polskości i katolicyzmowi na Uralu.

Prasa sowiecka uderza na alarm z powodu istnienia na Uralu kościołów katolickich: w Jekaterynburgu, Czelabińsku, Permie i Tawdyniu.

Na czele parafii uralskiej stoi ks. Budrys, który sam obsługuje ludność katolicką tych miast dojeżdżając do nich i udzielając pociechy religijnej licznej kolonii Polaków, Litwinów oraz Estończyków.

Prasa bezbożników sowieckich podkreśla, że obwód tawdyński szczególnie wyróżnia się „swą gorliwością do spraw religii chrześcijańskiej”, czego dowodem, że przed dwoma miesiącami „wykończono budowę kościoła, rozpoczętego jeszcze w r. 1917”.

Donosząc o tem, pisma czerwoni denuncjują prezesa komitetu kościelnego, Mikołaja Rutkowskiego, zarzucając mu spisek przeciwko zarządzeniom władz sowieckich. Bez-

bożników szczególnie boli to, iż Rutkowski, posiadając wzorowe gospodarstwo rolne, składające się z 45 dziesięcin ziemi, wybudował własnym kosztem szkołę.

## Zareczyny włosko-belgijskie.



(xy) Oddawna zapowiadane zareczyny włoskiego następcy tronu Umberta z belgijską księżniczką Marją Jose, zostały obecnie urzeczywistnione w Brukseli.

Rycina nasza przedstawia księżniczkę belgijską Marję Jose w stroju pielęgniarki.

NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE

TAVANNES  
WATCH CO

TAVANNES TWORZĄ NOWĄ MODĘ

ZEGARKÓW, A NIE MODNE ZEGARKI

W PIĘKNYCH SKLEPACH  
BIŻUTERJI I KLEJNOTÓW

DORLAND

## Nowe środki techniczne w walce policji z przestępcami.

RADJOKOMUNIKACJA, TARCZE ŻELAZNE I PANCERZE W USŁUGACH POLICJI.

Policja państwowa otrzyma nową broń do walki z przestępcami. Przedewszystkiem, wobec bardzo zaawansowanej rozbudowy sieci telefonicznej, obejmującej na obszarze znacznej części województw prawie wszystkie posterunki P. P., szczególną uwagę zwrócono na sprawę radiokomunikacji w służbie policji. W tej dziedzinie wprowadzono innowacje, która niewątpliwie odegra wielką rolę przy przeprowadzaniu obław i pościgu.

Poza stałymi stacjami korespondencyjnymi, wprowadzono obecnie specjalny typ polowej stacji odbiorczo - nadawczej o mocy 15 wat, pokrywającej zakres fal od 40 do 90 metrów, przytem łatwo przenośnej. Stacje te wymagające tylko czterech ludzi obsługi, posiadają gwarantowany zasięg 100 kilometrów na telegraf i 20-tu na telefon, ale nie jest wykluczona możliwość rozszerzenia zasięgu.

Poza tem, w najbliższym czasie, podjęto

będą próby nad zastosowaniem w służbie policyjnej drugiego środka radiokomunikacji, t. zw. radiotelegrafii, polegającej na przesyłaniu drogą radiową gotowego obrazu, pisma, rysunku itp. z jednej miejscowości do drugiej.

Jasnym jest, jak wielkie usługi przy pościgach przestępców może oddawać przesyłanie ich podobizn drogą radiową na wszystkie krańce państwa.

Policja, uzbrojona obecnie w tego rodzaju potężne środki łączności, będzie mogła być należycie kierowana nawet w tych wypadkach, kiedy zawiodą telefony i telegrafy, jak np. przy powodziach i katastrofach. Gwarantuje to maximum powodzenia w podjętych akcjach.

Jednocześnie z tak wydatnym wzmocnieniem środków śledztwa i pościgu, Komenda Główna P. P. pomyślała również o zapewnieniu funkcjonariuszom policji bezpieczeństwa podczas działań. Spotykają się oni często z oporem nawet zbrojnym ściganych przestępców i kładą życie na ołtarzu obowiązku.

W związku z tem inspektor Galle opracował odpowiedni model żelaznej tarczy z otworem dla oka, oraz model pancerza. Model ten specjalna komisja podała odpowiednim próbom, które wykazały, że nawet kule, wystrzelone z takich pistoletów jak „Parabellum“ i „Mauser“ (z kolbą), nie były w stanie przebić cienkiego i lekkiego stosunkowo pancerza.

Ta inowacja techniczna pozwoli policjantom śmiało wkraczać do „melin“ bandyckich, a przełożonym policyjnym da przeświadczenie, że podkomendni są należycie zabezpieczeni przed kulami złoczyńców.

Obecnie przygotowana będzie odpowiednia ilość tego rodzaju pancerzy i tarcz i wszystkie ośrodki policyjne będą w nie zaopatrzone. Należy mieć uzasadnioną nadzieję, że inowacja ta zmniejszy wybitnie żalobną liczbę policjantów, ginących w obronie życia i mienia obywateli.

## Nowoczesny sposób czernienia brwi i rzęs.

Każdemu wiadomo, że brew nadaje twarzy wyraz, podkreśla niejako piękność kobiety, a rzęsy długie, o jedwabistym połysku, przyciągają się do podniesienia uroku młodości. Należy zatem dbać o wygląd brwi i rzęs, zwłaszcza w wypadkach, kiedy naturze trzeba sztucznie dopomóc. Dziś kiedy kultura piękna tak jest rozwinięta, trzeba to robić starannie, odpowiednimi środkami, unikając przesady. Dotychczas będąc w użyciu tłuste ołówki do brwi, często chybiają celu z dwóch przyczyn: 1) Niekażda pani potrafi umiejętnie ołówkiem brwi poprawić 2) Nałożona na brwi lub rzęsy tłusta farba zdradza momentalnie sztuczny zabieg kosmetyczny. Powody te skłoniły firmę Lechner do sporządzenia nowego preparatu w postaci płynnego tuszu pod nazwą Cosmétique Liquide Nr. 196, wyrabianego we wszystkich kolorach włosów. Jest to płyn o nadzwyczaj przyjemnym zapachu, bardzo celowy i prosty w użyciu. Pędzeliem, umoczoną w płynie, pociąga się lekko po brwiach, formując je estetycznie i największy nawet znawca nie odgadnie, czy to natura sama tak pięknie luki brwi stworzyła, czy też bardzo subtelnie je uzupełniła. Płyn ten nadaje się również do przyciemniania rzęs. Brew przyciemniona tuszem płynnym nie ściera się tak łatwo, a rzęsy nie robią wrażenia przyklejonych, tylko naturalnie zabarwionych. Płyn ten jest zupełnie nieszkodliwy dla oka i nie powoduje łzawienia, jak inne preparaty, które zawierają mydło itp.

Aby uprzystępnąć używanie ołówków do brwi, firma Lechner wprowadziła na rynek ołówki do brwi (intelskie) i ołówki do rzęs (intelskie) pod nazwą ołówki dermatograficzne Nr. 46 we wszystkich kolorach. Mają one te zalety, że można je, jak ołówki do pisania temperować, a temsamem ostrym końcem wycieniować brew zupełnie niewidocznie.

## Przed Dniem Oszczędności. (Odezwa)

OBYWATELE!

W ogólnym wyścigu narodów do dobrobytu i niezawisłości gospodarczej — jedno z bardzo poważnych miejsc zajmuje, staje się coraz bardziej żywotną potrzebą zastosowania w życiu każdego narodu powszechnej oszczędności.

Bo tylko przez uczciwą pracę i rozsądną oszczędność dochodzą do dobrobytu jednostki — tylko narody umiejące pracować i oszczędzać — zdobyć mogą trwałe i nie wzruszone podstawy swej niezależności gospodarczej i politycznej wolności.

Międzynarodowy kongres oszczędności — który się odbył w 1924 roku w Medjolanie — w odradzających się Włoszech — postanowił — by dzień 31 października poświęcił wszystkie narody rozważaniu i propagandzie idei oszczędności.

Jeden dzień w roku poświęćmy trosce o przyszłość Naszą i Naszych dzieci: Dzień oszczędności to nie święto — to dzień wyteźnionej pracy, to dzień naszego obrachunku — ile czasu marnujemy bezużytecznie, ile tracimy bezpowrotnie i bezużytecznie przez niedbałe używanie narzędzi, materiałów, książek itp., ile wreszcie pieniędzy wyrzucamy niepotrzebnie na rzeczy, na które nas nie stać, bez których zupełnie dobrze obejść się można! Ileż polskich — ciężko zapracowanych pieniędzy odpływa rocznie zagranicę na takie towary, jak ubrania, obuwie, wina, cukierki, czekoladę — podczas gdy krajowe fabryki — których wyroby wcale nie są gorsze — nie mogą znaleźć rynku zbytu, gdy robotnik nie może znaleźć w kraju pracy!

A oszczędność — to nie tylko składanie pieniędzy na książeczkę! Oszczędność to rozumne, celowe rozporządzanie swym dochodem, unikanie wydatków niepotrzebnych, ostrożne wydawanie zapracowanego grosza, to odkładanie z bieżącego dochodu choćby niewiele — ale stale na przyszłość.

Wspaniałą przegład naszą narodowej wytwórczości — jakim była Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu — wykazał i nam i obcym, że w ciągu dziesięciolecia istnienia na szego państwa potrafilibyśmy odbudować stare, stworzyć nowe warsztaty pracy, że pracować chcemy i umiemy.

Tem pilniejszym dla nas obecnie staje się zagadnienie oparcia naszej polskiej wytwórczości o niezależne, polskim interesom służące mogące kapitały, zagadnienie stworzenia ta-



Do nabycia w aptekach.

3529

kich zasobów pieniężnych, aby one mogły stać się siłą ożywczą naszego postępu i rozwoju materialnej kultury.

W dniu oszczędności niech każdy obywatel w Polsce uświadomi sobie, że naszym codziennym życiem, sposobem pracy i wydawaniem naszych dochodów możemy budować trwałe podstawy naszego powodzenia, dobrobytu naszych rodzin, wzmacniać siłę i potęgę gospodarza narodu, stwarzać warunki dla rozwoju wielkości Państwa.

Trzeba przezwyciężyć naszą lekkomyślność, która prowadzi tylko do bezcelowego narzekania, trzeba zwalczać to wszystko, co młodych i starych w codziennym życiu prowadzi do marnotrawstwa, trzeba zdobyć i u innych krzewić i umacniać silną wiarę, że własną pracą i rozsądną oszczędnością potrafimy zdobyć warunki rozwoju i trwałej niezależności Polski i dobrobytu Jej ludności.

Program „Dnia Oszczędności“:

W Teatrze Wielkim: W środę dnia 30-go października 1929 o godzinie 8.30 wieczorem Uroczyste przedstawienie poprzedzone wstępnym słowem Reprezentanta Młodzieży Akademickiej p. Wincentego Styśia. Dalsze wiadomości o przedstawieniu teatralnym podadzą afisze Teatru miejskiego.

Poranek Dnia Oszczędności: W czwartek dnia 31 października 1929, we wszystkich Zakładach naukowych pouczenia o doniosłości idei Oszczędności. — Kino Lew: Wieczornica „Dnia Oszczędności“. Od godz. 3 do godz. 4.30 popołudniu. Wstępne słowo wygłosi Prezes Tow. Oszczędności Ludowych Prof. Dr. Stanisław Niemiezycki. Nastąpi — wylosowanie Książeczek Oszczędności: dar Instytucji we Lwowie, przyjmujących wkłady Oszczędnościowe. Wstęp za zaproszeniami. Dla młodzieży szkół średnich, powszechnych, i zawod. wolnymi biletami wstępu w miarę ilości miejsc — rozporządzają Dyrekcje Szkół tych Zakładów Naukowych.

Po ulicach miasta Wieczorna propaganda Oszczędnościowa Młodzieży. (Następują podpisy protektorów i członków Komitetu Dnia Oszczędności.

## Bandycki napad na dom inż. Schnappa w Drohobyczu.

Drohobycz, w październiku.

(hl) W nocy z czwartku na piątek o godz. 2-giej, gdy inż. Salomon Schnapp spał w swoim mieszkaniu przy ul. Borysławskiej został nagle obudzony szmerem dochodzącym z okna. Po chwili okno otwarło się i do wnętrza pokoju wkroczył jakiś osobnik, uzbrojony w rewolwer, chcąc dokonać rabunku.

Zorientowawszy się szybko, inż. Schnapp począł się bronić. Wywiązało się szamotanie, w trakcie czego bandyta zdołał oddać jeden strzał rewolwerowy w kierunku napadniętego, na szczęście niecelny. W pewnej chwili

Schnappowi udało się wydobyć z pod poduszki rewolwer, z którego strzelił czterokrotnie do napastnika. Zmusiło to bandytę do ucieczki i mimo otrzymania jednej, czy też kilku ran, na co wskazyują ślady krwi, zdołał zbiec, pozostawiając na ziemi kapelusz.

Tej samej nocy, przed napadem na inż. Schnappa, dokonano kradzieży z włamaniem na szkodę Regny Lewenberg przy ul. Górnej Bramy 3 w pobliżu domu Schnappa.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa oba rabunki były dziełem jednego opryszka, za którym policja wszeźła energiczny pościg

## Niezawsze pieniądze dają szczęście.

O człowieku, który zwarjował, otrzymawszy spadek 20.000 dolarów.

(?) Leśniczy Józef Peschan, zajęty w dobrach hrabiego Hoyosa w Lodenburgu, otrzymał niedawno temu zawiadomienie, że kuzyn jego, który przed laty dwudziestu wyemigrował do Ameryki, umarł tamże i zapisał mu 20.000 dolarów.

Szczęśliwy spodkobierca tak się tem przejął, że odtąd wydawało mu się, iż jest milionerem. Skromny do tej pory i oszczędny, zaczął wydawać pieniądze na lewo i prawo, opowiadając każdemu, kogo spotkał, że majątek jego pozwala mu na najbardziej wystawne życie.

Rodzina widziała się zmuszoną oddać go pod kuratelę, a w końcu doszło do tej ostateczności, że trzeba go było oddać do zakładu dla obłąkanych.

## Uroczystość w Kościejowie pod Lwowem.

(d.) Uroczystym nabożeństwem w kościółku w Kościejowie powiatu lwowskiego, poświęconym imię, iż fundował go w r. 1430 król Władysław Jagiełło po śmierci Królowej Jadwigi, rozpoczęła się uroczystość jubileuwa tamtejszej Kasy Stefczyka.

Nabożeństwo odprawił przeor OO. Dominikanów ze Lwowa, ks. Roman Janiewski, w którym wzięli udział przybyli ze Lwowa goście: starosta powiatowy p. Eckhardt, nacelnik Wydz. Banku Rolnego dr. Kolarzowski, dyrektor Krajowego Patronatu rewizyjnego p. Twarecki, dyrektor Centralnej Kasy spółek rolniczych p. Poznański, okoliczni właściciele dóbr i inteligencja, liczne rzesze włościan z Grzędy, Wulki hamuleckiej, Zaszkowa, Zawadowa, Zarudziec i in.

Po nabożeństwie goście i uczestnicy udali się do pięknego piętrowego Domu Spółdzielczego, w którym odbyło się uroczyste zebranie. Na program złożyły się: zagajenie przez delegata z Patronatu, śpiewy i deklamacje działwy szkolnej, bardzo dobrze przygotowanej przez p. Szajowską, dalej odczyt księdza Kondzielewicza OO. Dominikanina, miejscowego proboszcza i prezesa Kasy Stefczyka, który następnie złożył sprawozdanie z działalności kasy za ubiegłych 25 lat. Z tego dowiadujemy się, że założył ją ówczesny prob. śp. O. Dominikanin Benedykt Prokop (parafia ta pozostaje od założenia, a więc blisko 500 lat stale w rękach OO. Dominikanów) wraz z 25 włościaninami, z których do dziś żyją jubilai: Michał Kluk, Filip Ostrowski i Jan Laszkowski. Kasa rozwijała się stale, przetrwawszy szczęśliwie okres dewaluacji, dziś obraca ona kapitałem 185.000 zł., w czem mieszczą się udziały 17.000 zł., fundusz rezerwy

Zarobi 50% każdy,

któ zaraz kupi za 3 ZŁOTE 1 aparat do golenia oryg.

**Gillette** i mydło do golenia **Tien** Do nabywania wszędzie 42369

8.000 zł., wkładki oszczędnościowe 69.000 zł. i kredyt z centrali 100.000 zł.

Uroczystość wywarła na uczestnikach bardzo dobre wrażenie, czemu dał wyraz starosta p. Eckhardt, podnosząc w swem przemówieniu teżyżnę, jaką wykazuje ludność Kościejowa, pomna, iż tylko w pracy i czynach objawia się siła Narodu. Mówca zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Mościekiego i marszałka Piłsudskiego, który zebrani z zapalem powtórzyli, intonując następnie Hymn narodowy.

Po skromnem przyjęciu w obszernych i pięknie udekorowanych ubikacjach „Domu Spółdzielczego”, opuścili uczestnicy zebranie, wynosząc miłe wspomnienia spędzonych chwil w zdrowej atmosferze wsi polskiej.

Przedstawieniem i zabawą zakończyli kościejowianie ten istotnie piękny dzień w życiu wsi.

## Dziesięciolecie Polskiego Czerwonego Krzyża.

(c.) W dniu 10 listopada br. obchodzić będzie Polski Czerwony Krzyż 10-lecie swego pożytecznego istnienia. Z tej okazji warto zaznaczyć, że o zadaniach tej instytucji panna u nas mylnie naogół pojęcie. Uważa się mianowicie Polski Czerwony Krzyż za instytucję, związaną nierozdzielnie z pojęciem wojny. Tymczasem tak nie jest, bo Polski Czerwony Krzyż posiada również olbrzymie

znaczenie w czasach pokojowych i ma do spełnienia ważne zadania pokojowe.

Należą do nich jako ważniejsze: organizacja kadr pogotowia sanitarnego; organizacja pogotowia na wypadek katastrof (powodzi, pożarów i t. p.); organizowanie dla rannych i chorych transportów, utrudnionych zwłaszcza w naszych kiepskich drogach; organizacja kolumn dezynfekcyjno - kąpielowych; organizacja pogotowia morskiego.

Jak widać z powyższego, zadania Polskiego Czerwonego Krzyża w czasach pokojowych są nietylko bardzo rozległe, lecz i naprawdę piękne, ożywcze wysokim duchem altruizmu społecznego. To też instytucja ta zasługuje w całej pełni na poparcie.

## Zakaz sprzedaży losów obcokrajowych.

Doszło do wiadomości Ministerstwa skarbu, że kolektury loteryj obcokrajowych rozsłają pocztą do osób prywatnych prospekty i zaproszenia do nabywania losów tych loteryj. Ponieważ sprzedaż i nabywanie losów obcych loteryj jest wzbronione na mocy ustawy z 26. marca 1920 r. i stanowi przestępstwo, podlegające karze w myśl ustawy karno-skarbowej, — Ministerstwo skarbu przestrzega przed nabywaniem wspomnianych losów.

W wypadku, gdy losy loteryj obcych sprzedawane są osobiście, odpowiedzialni są przedewszystkiem kolporterzy tych losów, również jednak odpowiedzialni są kupujący

## Obława policyjna we Lwowie.

(d.) Na zarządzenie komendanta policji nadkomisarza Respondka w nocy odbyła się we Lwowie wielka obława, którą kierował komisarz Schwarz, kierownik Wydziału śledczego. W obławie tej, trwającej do godziny 3-ciej rano, brało udział 8 komisarzy 30, wywiadowców i 50 posterunkowych.

W ciągu obławy do Wydziału śledczego sprowadzono 56 osób, z których 19 przytrzymaono, jako poszukiwanych.

Również aresztowani zostali: Władysław Kładka, liczący 20 lat, zamieszkały w Kleparowie przy ulicy Sokoła l. 32, poszukiwany za udział w morderstwie rabunkowym na osobie Jankła Szpili; Włodzimierz Zydek, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwany przez władze; Frydria Weintraub, licząca 35 lat i jej 10-letnia córka, Róża, obie z Kleparowa, niebezpieczne złodziejki kieszonkowe; Andrzej Trubacz, zamieszkały przy ulicy Kochanowskiego l. 58, poszukiwany za rabunek pod Winnikami, oraz Antoni Krawiec, mieszkający przy ulicy Rycerskiej l. 30, poszukiwany za oszustwo.

Dalej aresztowani zostali: Marjan Kościuk (ul. Świętokrzyska l. 40), Piotr Buraczyński, lat 17; Bronisław Grech, lat 20, Stefan Drulak, lat 16, Władysław Cetnarowicz, lat 26 ze Złotostawia, Marcin Goleń, Stefan Burmas, Jan Najdziak, Eugenjusz Chodziak, Stan. Pasieczny i Matwój Zajac. Wszyscy za włóczęgostwo.

## Z SALI SĄDOWEJ.

# Sensacyjny proces majora-lekarza o łapówki i nadużycia.

Dr. Urbanowicz stanął dziś przed Trybunałem wojskowym.

### ARESZTOWANIE I REWIZJA.

(K. D.) W drugiej połowie lipca ub. r. olbrzymie wrażenie w naszym mieście wywołał fakt aresztowania majora-lekarza dra Jerzego Urbanowicza, starszego ordynatora tut. 6-go Okr. Szpit. Wojsk. sarnawiańskiego urzędu kierownika oddziału nerwowego w tymże szpitalu. Równocześnie doszło do wiadomości opinii publicznej, że zarządzona przez organa żandarmerji wojskowej rewizja w mieszkaniu aresztowanego znalazła tam 2.000 dolarów gotówki i weksli na 8.000 zł., dalej mnóstwo monet złotych, drogocennej biżuterji, obrazów, kilimów, zastawę srebrną, broń luksusową itd.

### ZNALEZIONE SKARBY DOWODEM NADUŻYC.

Wedle wyników wdrożonego śledztwa rezultat rewizji potwierdził, że aresztowany major-lekarz doszedł do majątku w czasie swego urzędowania we Lwowie. Pobierając łapówki wzamian za masowe zwalnianie z wojska tych szeregowców i poborowych, którzy potrafili się o to postarać.

### KOGO ZWOLNIŁ URBANOWICZ?

Dalsze śledztwo wykazało, że mjr. dr.

Urbanowicz z pośród przedstawionych mu w okresie od stycznia 1926 r. do chwili aresztowania szeregowych wzgl. poborowych rozmyślnie zakwalifikował jako niezdolnych do służby wojskowej, następujących faktycznie zdrowych ludzi:

1. Bergera Arnolda z 48 pp.,
2. Majbluma Mejllecha, poborowego,
3. Frimeta Simona z 48 pp.,
4. Kohna Abrahama z 48 pp.,
5. Soffera Pinkasa z 48 pp.,
6. Hammera Izaka z 49 pp.,
7. Bergmanna Arona z 53 pp.,
8. Apfelbauma Nuchima, poborowego,
9. Ormana Henryka z 54 pp.,
10. Fleischera Nuchima z 19 pp.,
11. Kocha Mordka z 51 pp.,
12. Lama Samuela z 40 pp.,
13. Silbera Adolfa, poborowego,
14. Schwarza Berischa z 19 pp.,
15. Zwiebla Józefa z 40 pp.,
16. Madera Jakóba z 51 pp.,
17. Teitelbauma Szaje, poborowego,
18. Klarmana Abrahama, pobor.,
19. Niera Israhela, pobor.,
20. Majera Israhela, pobor.,
21. Kantora Izaka z 6 B. sanit.,

# Znakomita herbata marki „BOCIAN”

ze Świątobliwego  
zbioru — już  
wszędzie do  
nabycia. 4089

22. Messera Izaka z 19 pp.,
- 23) Mauthera Abrahama, pobor.,
24. Geberta Saula, z 54 pp.,
25. Fische Gustawa,
26. Fränkla Dawida z 49 pp.,
27. Damma Zygm., poborowego,
28. Popsa Efraima, pobor.,
29. Szapirę Mechla z 54 pp.,
30. Rappaporta Zygryda z 51 pp.,
31. Falla Ignacego z 54 pp.,
32. Sobelsohna Izydora z 51 pp.,
33. Messinga Berischa z 54 pp.,
34. Bindera Mendla z 51 pp.,
35. Verständigiga Ozjasza z 52 pp.,
36. Braunera Jakóba z 53 pp.,
37. Kampfa Abrahama z 26 pp.,
38. Kleinwascha Szulima z 40 pp.,
39. Lepperta Isracla z 19 pp.,
40. Zugera Sendera z 25 pp.,
41. Meiselsa Jakóba z 40 pp.,
42. Verschleisera Eljasza z 6 pac.,
43. Grossa Mosesa z 51 pp.,
44. Priewesa Borucha z 5 pac.,
45. Kobera Herscha Leizora z 26 pp.,
46. Baumöhla Mosesa z 19 pp.,
47. Feldmanna Judę z 26 pp.,
48. Pinelesa Ignacego z 52 pp.,
49. Markla Józefa z 19 pp.,
51. Schwarza Hermana z 6 p. strz. podhal.,
52. Bauma Eljasza Gustawa, pobor.,
53. Lewkowicza Abrahama z 19 pp.,
54. Łopatę Sendera z 40 pp.,
55. Türkla Feiwa z 5 pap.,
56. Jawicza Izaka, pobor.,
57. Kanczykiera Karola Henryka z 51 pp.,
58. Grossa r. Fischlera Herscha Bera,

szereg.

## POŚREDNICY Z CZARNEJ GIEŁDY.

Wskazuje dalej śledztwo, że sprawy zwolnień z wojska załatwiane były na czarnej giełdzie przy ul. św. Stanisława. Na czele pośredników stał Leon Kreumitzer f. Goldberg Leib, mający też swych zastępców we wszystkich większych garnizonach całego tutej. D. O. K.

W Stanisławowie i Kolonji działali z ramienia Kreumitera Artzt i Stein, a w Złoczowie, Brzeżanach i Tarnopolu m. inn. Markus Alter. Krenmitzer w czasie śledztwa zbiegł do Wiednia, a przeciw innym jego spółnikom wdrożono dochodzenia karne.

## JAK SIĘ ROBIŁO INTERES ?

Ozjasz Fisch, ojciec jednego ze zwolnionych zeznał w śledztwie, że bawiąc na czarnej giełdzie, skarżył się na kłopot, jaki ma ze synem przebywającym w wojsku. Słyszac to Kreumitzer zaoferował swe usługi, oświadczając Fischowi, że syna jego uwolni, a interes ten kosztować będzie 250 dolarów. Nadmieniał przytem Kr., że z kwoty tej musi pokryć wydatki na lekarza wojskowego i polecił, by syn interesenta skarżył się na bóle głowy. Fisch dał 250 dolarów i rzeczywiście po paru dniach syn jego dostał na oddziale nerwowym tutej szpitala garnizonowego grupę D. Podobnie miała się rzecz z innymi zwolnionymi, wyszczególnionymi powyżej.

## WYNIK PONOWNYCH OGLEDZIN.

Po ujawnieniu afery poddano wszystkich ponownemu badaniu przez komisję sądowo-lekarską, złożoną ze specjalistów - lekarzy, którzy orzekli, że wszystkim należała się kategoria „A”, a zatem, że uprzednie orzeczenia dra Urbanowicza były tendencyjne.

## OBCIĄŻAJĄCY SZWAGIER.

W rzędzie naprowadzonych przez śledztwo przeciw drowi Urbanowiczowi dowodów, jedno z najważniejszych miejsce zajął jego szwagier (brat żony) dr. Lewitt Józef, lekarz z Białegostoku, który podał, że dr. Urbanowicz pierwotnie namówił go, aby zeznał w sądzie, że on — dr. Lewitt — wręczył mu 5.000

dol. tytułem posagu za siostrę. Świadek zrazu osłonił szwagra, obecnie zaś odwołuje swe zeznania.

Również i inni krewniacy żony dra Urb. zeznają dla niego niekorzystnie.

## DALSZE DOWODY OSKARŻENIA.

Pozatem wedle wyników śledztwa — przeciw drowi Urbanowiczowi przemawiają takie np. szczegóły, że obwiniony, chcąc przygotować sobie ewent. obronę, już w r. 1927 usiłował przekonać swe otoczenie, iż zmianę jego stopy życiowej spowodował uzyskany przez żonę spadek.

Dalej w wysokim stopniu oskarżały dra Urbanowicza różne anonimy, jakie nadchodziły do jego władz przełożonych.

Wysoka stopa życiowa, udzielanie pożyczek kolegom, także zdaniem śledztwa są przyczynkami wskazującymi, że pochodzenie tych zasobów, wobec skromnego dawniej stanu majątkowego dra Urbanowicza było nieczyste.

## OBWINIONY PRZECZY WSZYSTKIEMU.

W ciągu śledztwa bronił się dr. Urbanowicz tem, że wszystkie orzeczenia wydawał zgodnie z przepisami i ze swem sumieniem, a jeśli znalazły się i fałszywe orzeczenia, to wydał je widocznie pod wpływem morfiny, którą często zażywa. Do majątku doszedł legalną drogą, uzyskując 5.000 dol. za żonę, a odmienne zeznania szwagra są nieprawdziwe i złożone zostały z familijnej zawiści.

## PRZED TRYBUNAŁEM SĄDU WOJSKOWEGO.

Dziś rano o godz. 9-tej w tutej okr. Sądzie Wojsk. rozpoczęła się przeciw mjr. drowi Jerzemu Urbanowiczowi, lat 41 liczącemu, lekarzowi wojsk. rozprawa główna.

Akt oskarżenia, odczytany na wstępie, obejmujący podany przez nas powyżej stan faktyczny, zarzuca obwinionemu drowi Urbanowiczowi:

1) występki naruszenia obowiązków służbowych z art. 128 k. k. w. w związku z art. 667 cz. I ust. k. kk. 03 i art. 14 k. k. 03.

2) zbrodnie naruszenia obowiązków służbowych z art. 183 k. k. w. i art. 14 k. k. 03.

Trybunałowi przewodniczy pułk. Godowski. Oskarża prok. mjr. Urzędowski, broni adw. dr. Proch.

Rozprawę rozpisano na 4 dni. Rzecz charakterystyczna, że prokuratura nie powołała do rozprawy żadnych świadków, a tylko wniosowała odczytanie zeznań, złożonych w śledztwie.

Dalsze sprawozdanie z przebiegu tego sensacyjnego procesu podamy jutro.

## Bronisław BRONOWSKI

od 1. listopada 1929 42380  
gościnne występy w kabarecie i barze

## Konkurs wolnych balonów L. O. P. P.

W dniu 29. września br. odbył się w czasie „Wielkiej Zabawy LOPP. dla dzieci” konkurs wolnych balonów. Przy lekkim północno zachodnim wietrze wypuszczono około 70 balonów. Z dołączonych do każdego balonu kartek orientacyjnych sąd konkursowy otrzymał około 15 proc. i w dniu 24. bm. przyznał:

I-szą nagrodę R. Szynaszkiwiczowi za balon nr. 51, który przebył 72 klm.

II-gą J. Celniger za balon nr. 58, który przebył 18 klm.

III-cią J. Sebanikowi za balon nr. 17, który przebył 12 klm.

IV-tą Br. Kafińskiemu za balon nr. 56, który przeleciał 11 klm

## Nowy biskup ruski.



Ks. dr. IWAN BUCZKO.

(d.) Na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznem widzimy nowego lwowskiego biskupa grecko - katolickiego ks. dra Iwana Buczka. Onegdaj w kościele św. Sergiusza w Rzymie odbyła się jego konsekracja przy udziale ks. metropolity Szeptyckiego, oraz grecko - kat. biskupów ks. Chomyszyna i Kocyłowskiego, oraz w obecności radeów ambasy polskiej przy Watykanie pp. Janikowskiego i Komarnickiego. Po tej konsekracji odbyła się konferencja biskupów ruskich.

V-tą N. Kurzerowi za balon nr. 13, który przebył 9 klm.

VI-tą M. Muszyńskiemu za balon nr. 29, który przeleciał 4 i 3/4 klm.

Nagrodzeni uczestnicy zechcą zgłosić się po dyplom i nagrody do Kom. Wojew. LOPP. Województwo, l. p.

Równocześnie Kom. Wojew. LOPP. składa tą drogą swe gorące podziękowanie za pomoc w urządzeniu zabawy: Radzie Szkolnej Miejskiej, a w szczególności Inspektorom Dworskiemu, Kuchciakowi i Wańczurze, Dyrekcji, Nauczycielkom i Uczniom Zawodowej Szkoły, Dyrekcjom szkół powszechnych męskich i żeńskich, Paniom Sekcji bufetowej z p. Burkowa, jako przewodniczącą, Prof. Chomickiemu, kpt. Pytlowi oraz Kierownikom oddziałów młodzieży.

## Zjazd pocztowców we Lwowie.

(d.) Uzupełniając naszą wiadomość o zjeździe delegatów Związku niższych pracowników pocztowych i telegraficznych Okręgu lwowskiego, dodać należy, że w czasie obrad omówiono szczegółowo postulaty ekonomiczne, zawodowe i organizacyjne. Zarazem postanowiono stworzyć dwa związki zawodowe, a to urzędników i osobno niższych pracowników pocztowych, które w sprawach ekonomicznych tworzyłyby całość. Obrady zjazdu wykazały niedostatek materialny pracowników pocztowych, oraz ciężkie położenie emerytów, wdów i sierót. Następnie postanowiono tworzyć biblioteki, chóry i koła amatorskie przy oddziałach Związku, oraz dążyć do tego, by w Sejmie był również reprezentant zawodowy pocztowców.

Wreszcie przeprowadzono wybory, które dały następujący wynik: Filip Kotowski (prezes), Jan Sekiewicz (zastępca), Jan Kusiewicz (długi zastępca), Romuald Korba (sekretarz), Stefan Seńczuk (zastępca), Józef

Borkusz (skarbnik), Piotr Nowosiadły (zastępca). Do zarządu weszli: Czornij, Dutka, Gałuszka, Klimkiewicz, Preis i Rydz. Do komisji rewizyjnej: Dobrzański z Brzeżan, Twardowski z Tarnopola i Piłta ze Lwowa, oraz Morawski jako zastępca.

### NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (j. — telef.) Najbliższe posiedzenie Rady ministrów, które odbędzie się najprawdopodobniej przy obecności marsz. Piłsudskiego, poświęcone będzie przypuszczalnie sprawom związanym ze sesją budżetową oraz ze stanowiskiem poszczególnych klubów. Na tem posiedzeniu dyskutowana ma być również sprawa ekspozycji rządu przy wnie sieniu budżetu.

## Oszukany kupiec na tle kart zastawniczych.

(d.) W hotelu „Astorja“ mieszka chwilowo kupiec Dawid Weksler. Niedawno temu, potrzebując dorywczo pieniędzy, od niejakiego Maksa Friedlera, zamieszkałego przy ulicy Lenartowicza l. 11, pożyczył 80 dolarów. Na zastaw oddał on Friedlerowi dwie karty zastawnicze Banku Hipotecznego we Lwowie, według których była zastawiona biżuterja na kwotę 236 dolarów, przedstawiająca daleko większą wartość.

Onegdaj Weksler zwrócił Friedlerowi pożyczoną kwotę i zażądał zwrotu kart zastawniczych. Friedler jednak oświadczył, że nie mógł czekać na zwrot pieniędzy, wobec czego od Reginy Kern z Przemyśla pożyczył 230 dolarów, wykupił biżuterję i sprzedał. Również wcześniej chciał Wekslerowi zwrócić złoty pierścień z brylantem, który jednak nie był własnością Wekslera.

Sprawa ta wczoraj oparła się Wydział śledczy, który przeciw Friedlerowi wdrożył dochodzenia.

## Z inspekcji policyjnej.

Schówek na kradzione pieniądze, do którego miał dostęp lekarz.

(d.) Onegdaj do Lwowa przejechał niejaki Józef Myszkowski ze Zaleszczyk. Szukając wczoraj rozrywki w dużym mieście, zapoznał się na ulicy z 20-letnią prostytutką, Józefą Pastuch, zamieszkałą przy ulicy Źródlanej 46. Przyjemne jego chwile skończyły się w restauracji Grossa przy ulicy Kazimierzowskiej l. 45. Tam przy piwie zmęczony Myszkowski zdrzemnął się. Z tego skorzystała jego towarzysząca zabawy, skradła mu z kieszeni 700 złotych i zbiegła z restauracji w niewiadomym kierunku, pozostawiając tam śpiącego Myszkowskiego, lasęgo na jej wdzięki.

Gdy ostatecznie Myszkowski obudził się i stwierdził kradzież gotówki, udał się o pomoc do policji. Dopiero w kilka godzin później wywiadowca policyjny zdołał stwierdzić nazwisko odnośnej prostytutki i odszukać ją w mieszkaniu koleżanki, Bilykówny, przy ulicy Berka Josełowicza l. 21. Pastuchówna została sprowadzona na inspekcję policji. Wypierała się kradzieży, jednak koleżanka jej zdradziła tajemnicę. Mianowicie, że Pastuchówna skradzione pieniądze schowała w najintymniejsze miejsce swego ciała kobiecego.

Wobec tego Pastuchównę, zachowując wszelkie środki ostrożności, aby w drodze nie zgubiła banknotów, sprowadzono do ambulatorjum Pogotowia ratunkowego, gdzie dyżurny lekarz ułożonej pacjentce na stole operacyjnym wyjął z tego oryginalnego schowku zwój banknotów w kwocie 355 zł. Resztę Pastuchówna zdelala już wydać na pokrycie swoich długów.

Złodziejkę sprytną oddano do aresztów, Myszkowskiemu zaś zwrócono noworodka w postaci zwój banknotowego.

# Odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego w Kołomyji.

Kołomyja, 27 paźdz. (PAT.) W dniu dzisiejszym obchodziła stolica Pokucia, Kołomyja, uroczystość odsłonięcia pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po szeregu wstępnych uroczystości, m. in. wspaniałego pochodu, przewodn. komitetu budowy, starosta dr. Skwarczyński wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając, że pomnik Marszałka, który ufundowany został ze składek całego tutejszego społeczeństwa, bez różnicy wyznania i narodowości, jest wyrazem przywiązania, czci i hołdu dla Tego, który życie swoje poświęcił Narodowi.

Pułk. Głogowski, podszedłszy do zasłony, zakrywającej pomnik dokonał aktu odsłonięcia. Zasłony opadły, a oczom obecnych ukazała się spizona postać Marszałka Piłsudskiego. Wzniesiony na cześć Marszałka okrzyk „Niech żyje“, powtórzony został przez obecnych trzykrotnie z entuzjazmem. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy, oddziały wojskowe sprezentowały broń, przy pomniku objeli wartę honorową dwaj oficerowie z dobytymi szabłami.

Pomnik ten jest dziełem znanego artysty - rzeźbiarza Konstantego Laszeczki, pro-

fesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i przedstawia Marszałka Piłsudskiego w pozie siedzącej. Obie ręce Marszałka oparte są o kolana. W lewej ręce trzyma księgę praw, w prawej zaś miecz, którego ostrze wskazuje na wyryte w księdze słowa: „wolność, równość, braterstwo“. Posąg Marszałka spoczywa na wysokim cokole kamiennym. Na ścianie frontowej pomnika widnieje napis: Józef Piłsudski, Wskrziesiciel Ojczyzny, na jednej ze ścian bocznych wyryte są daty „1914 — 1918“, na drugiej zaś „1918 — 1928“.

Z kolei przemówił wiceburmistrz miasta dr. Funkenstein i zaznaczył, że dobrze się stało, że pomnik ten stanął właśnie w tem kresowym mieście, zamieszkałym przez trzy narodowości, gdyż symbolizuje on ideę stałe przez Marszałka głoszoną, równouprawnienia dla wszystkich, poczem objął pomnik w imieniu zarządu miasta.

Trzeci przemówił po polsku i rusku komisarz Domu Narodowego, p. Michał Baczyński. W końcu wygłosili przemówienia wojewoda stanisławowski, Nakonecznikoff, Kłukowski i gen. Skierski.

## Propaganda samowystarczalności.

Manifestacje w Warszawie.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj rozpoczął się w Warszawie tydzień propagandowy ligi samowystarczalności gospodarczej. Manifestacje rozpoczęły się od pochodu z transparentami, głoszącymi hasła Ligi. W pochodzie wzięła gremjalny udział młodzież wszystkich wyższych uczelni warszawskich, oddziały przy sposobieniu wojskowego, orkiestra tramwajarzy oraz kilkanaście samochodów, udekorowanych flagami i zaopatrzonej w megafony, przez które propagowano hasła samowystarczalności gospodarczej. Na pl. Marszałka Piłsudskiego odbył się o godz. 11 rano wielki wiec przy ul. kilkudziesięcym tłum. Na wiecu zjawił się również p. minist. Kwiatkowski. Po jego przybyciu wznosił się w górę olbrzymi balon na uwięzi, kształtu sterowca. Z balonu zwieszała się flaga z napisem: „Kupuj wyroby krajowe“, a poniżej widniała symboliczna postać wisielca -- szkodliwego importera wyrobów zagranicznych. Potem nastąpiły przemówienia.

Na zakończenie zabrał głos min. Kwiatkowski i w krótkim przemówieniu apelował do słuchaczy, aby hasła, popieranej wytwórczości krajowej nie przebrzmiały bez echa. Tylko jak najdalej posunięta samowystarczalność — oświadczył minister — zapewni Polsce dobrobyt wewnętrzny i potęgę gospodarczą na zewnątrz państwa. Po przemówieniach odegrano również przez megafon jedno-aktówkę pod tytułem „5 punktów psychologicznych“ ilustrująca amerykańską technikę sprzedawania towarów. Jednoaktówka spotkała się z gorącym przyjęciem ze strony publiczności.

Wieczorem wyświetlono na pl. Marszałka Piłsudskiego film o bogactwie naturalnem przemysłu i rolnictwie Polski. Do późnej nocy przeciągały po mieście samochody z megafonami, nadającymi w przerwach pomiędzy muzyką hasła ligi. W propagandzie samowystarczalności gospodarczej brało udział również Radio Polskie.

## Zapowiedź strajku górników.

Warszawa. (j. — telef.) Zwolany na sobotę do Katowic kongres Centralnego Związku Górników powziął niezmiernie ważną decyzję w sprawie konfliktu o podwyżkę płac z przemysłowcami węglowymi wszystkich 3-eh zagłębi. Uchwała głosi, iż jeśli do czwartku

31 bm. górnicy nie otrzymają ustępstw w kierunku znacznej podwyżki płac i zmiany terminu wypowiedzenia pracy, to najpóźniej we wtorek 5 listopada wybuchnie generalny strajk w górnictwie węglowym całej Polski.

## Tajemnicze zbrodnie.

Ofiarą padają wyłącznie kobiety.

Warszawa. (j. — telef.) W Düsseldorfie wykryto dwie nowe ofiary krwawych zamachów. W dzielnicy Flingern znaleźli przechodnie niejaką Herbutynę Menner, kilkakrotnie śmiertelnie zranioną w czaszkę. W kilka godzin później w identycznych okolicznościach natrafiono na zwłoki niejakiej Wan-

ders. W ten sposób liczba powtarzających się systematycznie zamachów morderczych w Düsseldorfie, których ofiarą padają wyłącznie kobiety, wzrosła do 17. Pomimo, iż na miejscu bawi specjalna komisja śledcza z Berlina, żadnego z tych wypadków nie zdolano dotychczas wyświetlić.

### ZNIŻKI KOLEJOWE DLA MŁODZIEŻY.

Warszawa. (Pat.) P. minister komunikacji udzielił młodzieży szkolnej zniżek opłat kolejowych na czas z okazji świąt Wszystkich Świętych i Dni Zadusznych. Ze zniżek tych będzie młodzież szkolna korzystała w czasie od 31 października do 5 listopada br.

### Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 28. października  
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8:88 1/2 zł. przy spokojnej tendencji.

Największy  
film świata!

# CHATA WUJA TOMA

George Siegman, Margarita Fisher i James B. Love w rolach głównych. Jeszcze tylko kilka dni wyświetla Kino UCIECHA, Sienkiewicza 6 (pasaż Mikolascha). Od poniedziałku zniżki ważne. 42396

Gigantyczny dramat  
w 12 akt. z największe-  
mi gwiazdami ekranu:

## Sprawa tajemniczego zniknięcia szyfru dyplomatycznego.

Warszawa. (j. — telef.) „Express Poranny” donosi, że były radca ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiadowski, w dalszym ciągu swoich rewelacji zdradził tajemnicę zniknięcia szyfru dyplomatycznego z ambasady włoskiej w Berlinie.

Klucz tego szyfru znajduje się w ręku Czerezwyczajki w Moskwie, która weszła w jego posiadanie w następujący sposób: Przed rokiem jeden z urzędników ambasady włoskiej w Berlinie wszedł w bliższy kontakt z ambasadą sowiecką w Berlinie. Na drugiej z rzędu wizycie u bolszewików dyplomata włoski oświadczył, że za cenę 5000 dolarów może dostarczyć klucza tajnego szyfru rządu włoskiego. Sekretarz ambasady sowieckiej powiedział mu, że na nabycie tego klucza potrzebne jest zezwolenie z Moskwy i polecił mu przyjść je-

szcze raz. Gdy Włoch przybył do ambasady sowieckiej poraz trzeci,

sekretarz ambasady zażądał przedstawienia klucza, celem przejrzenia; pod tym pretekstem odszedł do drugiego pokoju, gdzie szyfr odfotografowano. Dyplomata włoski czekał tymczasem cierpliwie 2 godziny, po upływie których zwrócono mu klucz z oświadczeniem, że klucz ten n° przedstawia dla Sowjetów żadnej wartości.

W ten sposób naiwny Włoch został sromotnie oszukany, a Sowjety w łatwy sposób weszły w posiadanie tajnego klucza szyfru włoskiego. Przy pomocy tego klucza sowieckie organizacje szpiegowskie za granicą z łatwością przez dłuższy czas odczytywały tajne instrukcje przesyłane zagranicznym placówkom królestwa Italii.

## Wypadki samochodowe.

Jedna osoba zabita, trzy ciężko ranne.

Warszawa. (j. — telef.) W Pabianicach, pod Łodzią, zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek samochodowy. Naczelnik wojewódzkiej opieki społecznej, Wojciechowski, oraz osobisty sekretarz wojewody łódzkiego, Dunajewski, udali się samochodem na poświęcenie rzeźni miejskiej w Zdunskiej Woli. Na 10-tym kilometrze za Pabianicami z nieustalonych przyczyn auto skręciło nagle w bok, uderzając w przydrożny słup telegraficzny i przewróciło się do rowu, przykrywając sobą jadących. Pan Dunajewski, który doznał wstrząsu mózgu odwieziony został w stanie nieprzytomnym do szpitala. Drugi pasażer i szofer doznali ciężkich obrażeń.

Warszawa. (j. — telef.) Właściciel hotelu Sport, Imperial i Saskiego w Warszawie, p. Zygmunt Kwiatkowski, wyjechał wczoraj autem do Wilanowa. W drodze powrotnej do Warszawy Kwiatkowski wjechał na szynę kolejki wilanowskiej i nie mogąc opanować kierownicy, skręcił tak niefortunnie, że auto przewróciło się do rowu i przysgniotło jadącego. Gdy Kwiatkowskiego wydobyto z pod auta, nie dawał już znaku życia. Lekarz stwierdził śmierć, wskutek pęknięcia podstawy czaszki. Zaznaczyć należy, że w dniu 30 u. m. brat śp. Kwiatkowskiego, jadąc tem samem autem przebiegł się i zmarł w Kielcach.

## Tragiczna śmierć

ojca i córki pod kołami lokomotywy.

Warszawa. (j. — telef.) Na stacji Wesołej pod Warszawą zdarzył się wczoraj wieczorem tragiczny wypadek. Do pociągu, idącego z Warszawy do Mińska Mazowieckiego, zdążyli mieszkańcy Rembertowa, 64-letni Jan Goździk oraz jego 24-letnia córka Józefa. Gdy Goździkowie dobiegali do stacji, pociąg już

ruszał. Nie zważając na niebezpieczeństwo Goździkowie usiłowali przebiec przed lokomotywą, aby dostać się na peron i jeszcze wskoczyć w bieg do pociągu. Gdy przebiegali przez tor nadjechała lokomotywa. Maszynista nie zdołał zatrzymać pociągu i oboje ponieśli śmierć pod kołami lokomotywy.

### CURTIVS ZOSTANIE MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Berlin. (AW.) W kołach parlamentarnych Rzeszy krąży pogłoski, że min. gospodarczy Rzeszy dr Curtius mianowany zostanie min. spraw zagranicznych. Min. gospodarki Rzeszy obejmie prof. Hummel.

### NOWY DYREKTOR P. A. T.

Warszawa. (j. — telef.) Nowo-mianowany dyrektor Państwowej szkoły dyplomowanej R. Starzyński już jako młody akademik, studiujący filozofię na Uniw. Jagiell., współpracował w szeregu czasopism, głównie w czasopiśmie młodzieży filareckiej „Nurt” i „Nasza praca”. W czasie wojny był on redaktorem jednego w swoim rodzaju czasopisma „Biuletyn benjaminowski”, gdy do tego obozu internowany dostał się wraz z bratem swoim Stefanem i innymi oficerami legjonowymi po odmówieniu przysięgi. W wojsku cieszył się major Starzyński opinią wybitne-

go specjalisty w dziedzinie organizacji armji, w którym to dziale pracował od szeregu lat w sztabie generalnym i w biurze ogólnorganizacyjnym Min. Spraw Wojskowych.

### SPRAWA ZAGŁĘBIA SAARY.

Berlin. (AW.) Wielkie niezadowolenie wywołało tu nowe odroczenie rokowań w sprawie Zagłębia Saary, oznaczone na 28 b. m. — Wszystkie partie parlamentarne domagają się likwidacji kwestji Zagłębia Saary jeszcze przed ratyfikacją planu Younga.

### Briand w nowym rządzie.

Paryż. (Pat.) Dziś o godzinie 18 Daladier oświadczył członkom stronnictwa radykałów socjalistycznych, że Briand zgodził się wziąć udział w nowym rządzie.

### Uroczystości faszystowskie.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donoszą z Rzymu 7-ma rocznica marszu na Rzym i ustalenia władzy faszystowskiej była obchodzona solennie w całych Włoszech. Jak w latach poprzednich największe uroczystości odbyły się w stolicy, gdzie Mussolini, jako zwierzchni szef milicji faszystowskiej odbył przegląd milicji i całego garnizonu. Maszerowało 8 batalionów czarnych koszul, a Mussolini przyjmował defiladę konna w paradnym uniformie i fezie, na którym powiewał biały pióropusz. Na placu Weneckim zebrało się 60.000 sfederowanych faszystów, delegacje z poszczególnych prowincji itd. Chorażowie wielkiego mnóstwa sztandarów i proporców stali w długim szeregu na „ołtarzu ojczyzny”. Zjawienie się samego Mussoliniego na balkonie przywitano olbrzymią owacją. Następnie Mussolini wygłosił do zgromadzonych płomienną mowę.

### TRAKTAT KONCYLJACYJNY POLSKO - CHILIJSKI.

Warszawa. (PAT.) Dnia 19 bm. został podpisany w St. Jago (Chili) traktat koncyliacyjny polsko - chilijski. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej traktat podpisał minister pełnomocny Mazurkiewicz, poseł Rzeczypospolitej w Argentynie, akredytowany również i dla republiki chilijskiej. Traktat przewiduje w razie sporu między stronami, postępowanie wyłącznie koncyliacyjne (pojednawcze). Jest to pierwszy traktat tego rodzaju, zawarty przez Polskę z je-  
nem z państw kontynentu amerykańskiego.

### O ANTYKOMUNISTYCZNY BLOK BIAŁORUSKI.

Wilno. (AW) Wśród Białorusinów wileńskich wywołała wielką sensację wiadomość, iż kierownicy poszczególnych stronnictw białoruskich, którzy w stosunku do Rządu polskiego zajmują stanowisko przychylnie, prowadzą pertraktacje w sprawie utworzenia jednego wielkiego bloku białoruskiego, wymierzonego przeciwko komunistycznym ugrupowaniom białoruskim.

### Nowe ceny mąki i pieczywa.

Tymczasowy Zarząd Gminy m. Lwowa ustalił nowe ceny mąki i pieczywa z mocą obowiązującą od dnia 27 października br. — 1 kg. mąki pszennej 65% w sprzedaży w młyńcu 66 groszy, u hurtownika 67 gr., w sprzedaży detalicznej 73 gr.; 1 kg. mąki żytniej 70% w młyńcu lub u hurtownika 30 groszy, 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej w piekarni 31 gr., w sklepie lub na straganie 33 gr. 1 kg. chleba z mąki żytniej 70% w piekarni 43 gr., w sklepie lub na straganie 45 gr.; cena bułek bez zmiany. Wiąni żądania lub pobierania cen wyższych od wyżej podanych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 3.000 zł.

### Dyktatura mody w Włoszech.

Stroje damskie według kroju faszystów.

(xy) Podobnie jak rok 1830, który był rokiem przełomowym dla mody światowej, ma być rok 1930 przełomowym dla mody we Włoszech. Podług wiadomości dziennika „Corriere della Sera” Narodowy Związek faszystowski

rozpoczyna nową kampanję przeciw modzie kobiecej.

aby w roku 1930 uwolnić kobiety włoskie od niewolniczego naśladownictwa mody zagranicznej.

Strój kobiecy, który propnuje Związek, a który będzie wprowadzony w życie przy pomocy wszystkich korporacji faszystowskich, sięga do wzorów nawet z 14 wieku. Modele tych strojów pokazują długie suknie z pełnymi udrapowaniami; głowa wystereza z wysokiego kołnierza „jak kwiat z pośród

**W środę dnia 30. października**  
**(inauguracja sezonu teatr rewji)**

# LWOWSKI „GONG“

w gmachu  
**COLOSSEUM**  
na Stolecznej

W zespole: **Janina Leonowicz, Maryja Merlińska, Czesława Popielewska, Hanka Runowiecka, Stanisław Bełski, Gustaw Cybulski, Bolesław Kamiński, Eugenjusz Koszutski, Edward Rewski, Czesław Skonieczny, Stanisław Szablowski**, oraz zespół „Koszutski-girls“ z Hejrychem na czele. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7:30 i 9:30. — Przeprowadź biletów w Kinie „Kopernik“, ulica Kopernika 9, w dniu przedstawień w Kasie Teatralnej. 42383

## Sensacyjne samobójstwo.

**Był admirał austriacki z powodu niesnasek rodzinnych odbiera sobie życie.**

(H.J.) Dnia 25 bm. popełnił w Horodence sensacyjne samobójstwo przez powieszenie się we własnym mieszkaniu na sznurku od starych okna dr. Jarosław Okuniewski, lat 70 letni, emerytowany lekarz-admirał byłej marynarki austriackiej, ostatnio lekarz sa-

dowy, narodowości ruskiej. Przyczyna samobójstwa jest tajemnicza; rodzina zmarłego, mianowicie żona i córka, mieszkała stale we Wiedniu. Powód samobójstwa jest na razie nie ustalony, są natomiast przypuszczenia, że były nim niesnaski rodzinne.

łści. Rękawy są długie i opadają na ręce, talja wysoka. Moda zimowa przewiduje wielkie zarekawki. Prócz tego Włoszki mają nośne długie torebki zawieszane na pasku. Głównymi kolorami nowej mody są zielony i różowy we wszystkich odcieniach.

## Z sali koncertowej.

(Wacław Kochański.)

Lwów ma to do siebie, że umie ludzi do siebie przyciągać. Mogły ich losy Bóg wie gdzie zagnać, powrócą, jeśli nie osobiście, to chociażby myślą, powrócą jednak na pewnie! Nie zapomina o Lwowie wierny jego i wypróbowany przyjaciel Kornel Makuszyński, nie zapomina o nim i Wacław Kochański, który w jego murach przed laty wychował całą plejadę uczniów. I jest w tem coś rozrzucającego zwłaszcza, że ten ich sentyment nie jest platoniczny. Pierwszy w swoich listach i pismach ciągle wraca pamięcią do Lwowa, w którym przeżył górne i chmurne lata młodzieńcze, drugi odbywa doroczną pielgrzymkę z swoim koncertem, świadom, że powita go na estradzie serdeczny uśmiech publiczności, która zdaje sobie z tego sprawę, dlaczego Wacław Kochański pielgrzymuje dorocznie do nas.

Oto dwa wykładniki sentymentu do Lwowa, a możnaby ich znaleźć legjon...

Onegdaj stanął Wacław Kochański na estradzie Kasyna i Koła literacko-artystycznego, które jego koncertem zainaugurowało swój tegoroczny sezon. Stanął pośród dawnych znajomych, których ręce składały się do serdecznego okłasku w podziękowaniu za obfity program, który odegrał.

Była w nim „Sonata a-dur“ — Brahmsa, i „Suita“ — Suka, a ponadto szereg utworów drobniejszych rozmiarami, które Wacław Kochański ze specjalnym nadechem sentymentu i piękna grać umie. Był i pozostał mistrzem małej formy, trudnej bardzo, bowiem nie trudniejszego jak opowiedzieć krótką bajkę, a opowiedzieć ją zajmująco i z pełnią sentymentu, czy polotu, jakiego wymaga, Wacław Kochański to umie, jak mało który z dzisiejszych skrzydków i w tem leży piękno jego bardzo swoistej gry.

Kiedyś przed laty pisałem o tem, jak bardzo byłby interesujący taki koncert, którego program artysty złożyłby z misterych a pełnych treści, miniaturowych kompozycji dzisiejszych i wczorajszych, sięgających swoją wczorajsznością minionych dawno wieków. Powtarzam te propozycje na przyszłość! Ze „cały“ artysta ujawni się w takim właśnie programie — jestem tego pewien.

Wacławowi Kochańskiemu akompaniowała p. Helena Ottawowa, rzadko obecnie pojawiająca się na estradzie koncertowej. Akompaniowała pięknie tworząc dlań bardzo subtelne podłoże tonów.

Sala była prawie w całości wypełniona publicznością.

Prof. Lesław Jaworski.

## Nieoczekiwany ratunek w najkrytyczniejszym momencie.

W Middleport, w Ameryce, zamieszkał przed paru laty bardzo bogaty człowiek. Okolica tego miasta była jego rodzinną okolicą, ale przed wojną wyemigrował z niej i nie dawał o sobie znać, bo żył tak zajęty robieniem majątku, że zapomniał o wszystkim. Powróciwszy bogaczem, pomyślał o swych rodzicach, farmerach w pobliżu Middleportu, i chciał zgotować im spokojne życie nastarość.

## Dwunasty dzień rozprawy o fałszerstwo testamentu.

**Kompromitujące szczegóły o świadku R. Strońskim. — Ma szczęście do fałszerzy testamentowych, dolarowych. — Byłby nawet został „ministrem“ w Gruzji, na której zarobił 1500 dolarów.**

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 26 października.

(m.) Na wstępie rozprawy sobotniej ogłosił przewodniczący Trybunału p. Jurkiewicz uchwałę, dopuszczającą świadków Tadeusza Strowskiego, Marji Haszłakiewiczowej, żony Henryka, Marjusza Haszłakiewicza, brata Henryka i adw. dra L. Landaua.

Zeznania wymienionych mają się przyczynić do wyjaśnienia ciemnej i tajemniczej sprawy wymuszenia i szantażowania osk. Haszłakiewicza przez Tad. Strowskiego, który oferował za kwotę 1000 dolarów dokumenty, stwierdzające niewinność wspomnianego oskarżonego. Całą zaś winą i odpowiedzialnością miał się obciążyć św. Roman Strowski.

Jako świadków dalszych w tej samej sprawie wymienił adw. dr. Pieracki płk. Tad. Jaworskiego oraz zarządcę hotelu „City“, p. Hartfelda. Odnośnie do powołania tych świadków odroczył Trybunał swoją decyzję na później, poczem przystąpiono do dalszego ciągu przesłuchania św. R. Strowskiego, który w ciągu dzisiejszych zeznań, w odróżnieniu od wczorajszych, co do roli osk. Konopki w tej aferze bardzo złagodniał.

Przew.: Czy zaszło coś istotnego po rozprawie I instancji.

Sw.: Tak. Zaszły trzy fakty. Po pierwsze znajomych moich odwiedził dedektyw lwowski Dwornicki. Ludzie jego nakłaniali tych znajomych moich, żeby wpłynęli na mnie, bym się przysłużył i nie szkodził oskarżonym.

Po drugie: p. Maurycy Bardach zawiadomił mnie (że urzędnik kancelarii adw. dra Matkowskiego zapraszał go do biura celem udzielenia wyjaśnień).

Po trzecie: Od stycznia tego roku, a zwłaszcza w ostatnich czasach śledzą mnie prywatni dedektywi.

Następnie świadek incydentalnie wtrąca, że osk. Haszłakiewicz musiał wiedzieć i zda-

Okazało się jednak, że staruszkowie, podczas jego nieobecności, sprzedali farmę, a uważając, że zginął na wojnie, wyprowadzili się w inną okolicę, aby nie mieć ciągle przed oczyma miejsce, gdzie żył ich syn. Dokąd się przenieśli, nikt nie wiedział, bo ich znajomi sąsiedzi wymarli tymczasem.

Syn przedsięwziął poszukiwania, które jednak nie dały żadnego wyniku. Aż raz, słuchając radja, a w niemi komunikatów o rozpisanych licytacjach, dowiedział się, że w bardzo oddalonej miejscowości, nazajutrz, wystawiona zostanie na licytację farma i całe mienie właśnie jego rodziców.

Najął więc aeroplan i w dzień licytacji spadł z nieba w miejscu zamieszkania swoich staruszków. Przybył na miejsce w chwili, kiedy już reszta ich majątku miano sprzedać za 5 tysięcy dolarów. Urzędnik, prowadzący licytację, ogłosił już cenę po raz wtóry i podniósł młotek, aby po raz trzeci ją powtórzyć i przysądzić własność kupującemu, kiedy z tłumu licytantów odezwał się tubalny głos:

— Po raz trzeci: 50 tysięcy dolarów!

Wszyscy odwrócili się, by zobaczyć, co to za szalencie, który tak rzuce pieniędzmi. Staruszkowie, którzy już sobie przygotowywali kije żebracze, powrócili do chaty, ojciec zdumiony patrzył na nieznanego bogacza bez słowa, ale serce matecznie odgadło prawdę:

— To Adolf! To nasz syn Adolf! — zawołała, rzucając się mu w objęcia.

## Kupuj towary krajowe

wał sobie sprawę, że chodzi o fałszerstwo testamentu, osk. Konopka natomiast nie mógł o tem nie wiedzieć.

Po tych zeznaniach bierze go w obroty adw. dr. Pieracki, którego klienta (Haszłakiewicza) świadek najsiłniej obciążył.

Dr. Pieracki: Pan zeznał, że w roku 1927 miał p. kontrawersję z Tad. Strowskim. Jak że się ułożyły stosunki pomiędzy wami w latach 1926, 1925, 1924 i 1923?

Strowski: Dowiedziałem się tylko w 1926 roku, że Tadeusz usiłował w Zakopanem we wigilję Bożego Narodzenia popełnić samobójstwo. Zresztą nie mieszkał we Lwowie i mało się z nim widywał.

Dr. Pieracki: Czy opowiadał mu pan szczegóły afery testamentowej i o stosunkach rodzinnych Haszłakiewicza?

Strowski: Nieco mu opowiadałem o tem.

Dr. P.: Czy opowiadał pan dyr. Karolowi Czudernie?

Strowski: Ze się fałszuje testament i że biorą w tem udział Boberski, Haszłakiewicz, Niezdropa, ale roli każdego z nich z osobna nie określałem.

Rr. P.: A czy nie było rzeczą najprostszą o całej aferze fałszerskiej uwiadomić prokuraturę lub policję?

Strowski: W której fazie?

Dr. P.: W którejkolwiek.

Strowski opowiada coś o fazach i niejako i wykrętnie tłumaczy dlaczego nie doniósł władzom i dokonującym się fałszersztwie. Tak samo nie umie Strowski dać odpowiedzi na pytanie dra Pierackiego, dlaczego nie przestrzegł Akademii Um., gdy pojawiły się pierwsze jaskółki o sprawie. Te dwa najważniejsze dla sprawy pytania uprawiają Strowskiego w stan zdenerwowania.

Dr. Pieracki: Czy pan opowiadał p. dyr. Czudernie także o aferze fałszowania dolarów? Jak sie ta sprawa przedstawia?

Jutro Premiera  
w  
**APOLLO**

W płomieniach rewolucji! Płonie świat w potężnym arcydziele miłosnym z najpiękniejszą kobietą Hollywoodu 4319

**BILLIE DOVE** p. t. **Miłość Księcia Sergjusza**

Nadto występują **Lucy Doraln i Antonio Moreno**

Strowski: Niejaki Blech, który uchodził za inżyniera, namawiał abym sprzedał moje mieszkanie. Potem usiłował mnie wciągnąć do fałszywych blankietów dolarowych, abym puszczał je w obieg za bardzo wysokim wynagrodzeniem, ale ja się na to zgodzić nie chciałem.

Dr. Pieracki z przekasem: To dziwne, że chodzili do pana samą fałszerze.

Strowski: Miałem już takie szczęście. Co robić (Wesołość).

Nie potrafił też Strowski wyjaśnić dlaczego przepisując testament na maszynie, zachował dla siebie kopję. Twierdzi, że kopję tę zabrał mu Wiesner, ale okazuje się, że jest ona w aktach, znaleziona u Strowskiego przy rewizji, dokonanej przez sędziego śledczego, Metzgera.

Strowski twierdzi, że miał dwa wielkie obowiązki, ato: przywrócić spadek Akademii Umiejętności i odebrać swoje pieniądze. Pierwszy wykonał, drugiego niestety nie.

Dr. Pieracki pyta dalej: Dlaczego pan przesłał Możarowskiego, by nie rozповідаł, że Boberski fałszuje testament?

Strowski: Ja siebie tego nie przypominam.

Dr. P. (ironicznie): To jest zaprotokółowane! — Czy pan pracuje „literacko“ na tle tego procesu?

Strowski: Miałem w tym kierunku kilka propozycji, narazie jednak z nich nie skorzystałem. (Wesołość).

Dr. P.: Czy pan słyszał coś o aferze szantażowej, popełnionej przez pańskiego Tadeusza na Cieńskim, właścicielu dóbr, we Lwowie?

Strowski (widocznie zmieszany): Słyszałem, jest to naprawdę skandaliczne, ale Tadeusz Strowski, to mój daleki krewny.

Dr. P. (ironicznie): Czy pan się interesuje Gruzją?

Strowski: Tak jest. Rozpocząłem pertraktacje z emigracyjnym rządem gruzińskim w Paryżu w sprawie gruzińskiego księcia, nazwiskiem Dadjani, którego poznałem. Zbierałem dla niego fundusze, aby go posadzić na tronie i pożyczylem od p. Zawidowskiego 1500 dol. (Ogólna wesołość).

Ostatnie słowa, wypowiedziane z cechującym go tupetem wywołały salwy śmiechu, gdyż gruziński kawał tego świadka jest kapitalny naprawdę.

Wiadomo bowiem, że Strowski poznał rzeczywiście jakiegoś „księcia“ gruzińskiego, przedstawiał się też jako jego osobisty sekretarz i na jego konto na akcję monarchistyczną ponosił ludzi na rozmaite sumy. Rozgłaszał Strowski, że wkrótce zostanie gruzińskim ministrem finansów. Impreza ta skończyła się jednak na tem, że ów „książę“ srogo sprzął swego sekretarza w kawiarni Szkockiej. Afera ta była w swoim czasie głośno omawiana we Lwowie.

Na tem zakończono przesłuchanie Strowskiego.

Następnym świadkiem był dr. Henryk Graff, adwokat ze Lwowa, który zeznaje, że Strowski był jego klientem, opowiadał mu, że pożyczylem Hasztrakiewiczowi jakieś akcje i prosił go, aby się w jego imieniu o te akcje listownie u tego upomniał. Innym razem nagabywał go Boberski, by mu sporządził jakąś deklarację, co też uczynił. Na silne naleganie Strowskiego udzielił Możarowskiemu bezpłatnej porady prawniczej. Możarowski się go pytał, czy przepisanie po pijanemu jakiegoś fałszywego dokumentu jest przestępstwem. Raz prosił go Strowski, by niespodziewanie przyszedł do kilkakrotnie wymienianej cukierni Soczka, gdzie miała się odbyć jakaś konferencja z Hasztrakiewiczem i innymi oskarżonymi. Świadek jednak nie chciał tego czynić.

Do zakończenia przesłuchania tego świad-

ka przewodniczący wypytuje Hasztrakiewiczza o rozmaite szczegóły odnośnie jego znajomości ze Strowskim. Na pytanie dra Matkowskiego oświadcza osk. Hasztrakiewicz, że nigdy nie nazwał Konopki przed Strowskim „niebezpiecznym indywiduum“. W poniedziałek 28 bm. zeznawać będzie Franc. Wiesner. Będzie on zeznawał niezaprzyśiężony.

## Z procesu przemyskiego o fałszerstwo testamentu.



Oskarżony: **TYSZKOWSKI**,  
Rys. Wiktor Reif.



Oskarżeni: Inż. **KONOPKA** i **HASZLEKIEWICZ**  
Rys. Wiktor Reif.

## ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE WE WIEDNIU.

Wiedeń. (Pat.). Komuniści usiłowali wywołać tu zamieszki. Policja była zmuszona do użycia białej broni. Kilka osób zostało rannych. Dokonano aresztowania około 100 osób. Spokój został przywrócony. Również z Grazu donoszą o rozruchach, które zostały z łatwością zduszone.

# Kronika bieżąca.

**29**  
**PAŹDZIER.**

**WTOREK**

rz. kat. Narcyza b.;  
gr. kat.: 16 Leonb. m.

Temperatura w dniu 28. października o g. 8-mej rano: + 8°C.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek: To możesz opowiadać swojej babci (rewija Zbierzchowskiego).

Wtorek: Uciekła mi przepióreczka. (wyst. Juljusza Osterwy).

### TEATR MAŁY.

Poniedziałek i wtorek: Proces Mary Dugan.

### KINOTEATRY.

APOLLO: Miasto miłości.  
CHIMERA: Musisz się ze mną ożenić.  
CASINO: Ostatnia maska.  
COLOSSEUM: Dwa światy.  
FATAMORGANA: Co kocha kobietka.  
GRAZYNA: Ostatni rozkaz cara.  
KOPERNIK: Szpieg na dworze rosyjskim.

LUNA: Hawdole oraz Palestyna (z udziałem żyd. chóru).

MARYSIENKA: Szpieg na dworze rosyjskim.

OAZA: Gołębica.  
PALACE: Burza nad Azją.  
PAN: Z rajy bolszewickiego  
PASAZ: Rex Bell czarodziej.  
POLONJA: Spowiedź uczciwej kobiety.  
PROMIEN: Dwie noce arabskie  
STYLLOWY: Miłość Hiszpanki.  
UCIECHA: Chata wuja Toma.

„REDUTA“ wileńska z Osterwą będzie gościła tylko trzy dni na scenie Teatru Wielkiego w dniach 29—31 bm. Doskonale ten zespół pod wodzą twórcy „Reduty“ Juljusza Osterwy grać będzie doskonałą komedię Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“. Nazwisko J. Osterwy wywiera dziś hipnotyzujący wpływ na publiczność teatralną całej Polski. Wielka indywidualność artystyczna tego największego dziś inscenizatora i artysty teatru polskiego wywarła twórcze piętno na pracy zespołu „Reduty“. Pp. Zielińska, Dziewońska, Mikołajowski i Juljusz Osterwa przewodzą całemu licznemu zespołowi „Reduty“.

„PRZYJACIELE“ Fredry, dla młodzieży szkolnej. Dnia 31 bm. o g. 4-ej popoł artyści teatru „Reduta“ odegrają komedię Fredry „Przyjaciele“. Będzie to wielkie święto dla młodz. szk., ujrzenia komedji fredrowskiej w nieomylnym wykonaniu „Reduty“.

„PROCES MARY DUGAN“ kończy serję licznych przedstawień na scenie Teatru Małego. Sensacyjna ta sztuka, która wzbudziła tak żywą zainteresowanie, schodzi bezpowrotnie z afisza, ustępując miejsca pogodnej, wesołej i purytańskiej komedji amerykańskiej „Ślomiანი wdowcy“.

TEATR REWJI GONG. We środę dnia 30 października 1929 nastąpi otwarcie sezonu tej nowej teatralnej placówki, która będzie niewątpliwie prawdziwą sensacją. Scena Colosseum, w którym ulokował się GONG, została całkowicie przerobiona pod osobistym kierunkiem znanego art. mal. S. Wojciechowskiego. Próby muzyczne pod kierunkiem Z. Wiehlera są w pełnym toku. Pierwsza rewija pt. „Jazda do Lwowa“ składa się z najlepszych numerów repertuaru „Gongu“. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30.

Z OKAZJI ŚWIĘTA NARODOWEGO konsul czeskosłowacki we Lwowie dr. Jan Jirásek urządza w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 17 do 19 recepcję w lokalu konsulatu czeskosłowackiego przy ul. Kornela Ujejskiego 1.4 (róg ul. Technicznej), na którą zaprasza

„KOPERNIK“  
„MARYSIENKA“

nadal wyświetlają z dużym powodzeniem wspaniałe arcydzieło filmowe — historia awanturnicy — dramat w 16 aktach p. 1.

# SZPIEG NA DWORZE ROSYJSKIM (RYCERZ d'EON)

Zniżki ważne. 42382

wszystkich przyjaciół wzajemności polsko-czechosłowackiej oraz członków kolonii czechosłowackiej w Polsce. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

**ZNACZENIE LOTNICTWA W ŻYCIU NARODÓW**, odczyt p. Ad. Willmana, wygłoszony zostanie na plenarnym zebraniu Ak. Koła Lwowian, w sali TSL. przy rogatce żółkiewskiej. Początek plenarnego zebrania o godz. 19<sup>30</sup>, początek odczytu o godz. 20-ej. Na odczyt goście mile widziani. Osobnych zaproszeń członkom nie wysyła się.

**POL. TOW. PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA**. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o g. 18-ej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K. ul. Długosza 3, z porządkiem dziennym: prof. dr. St. Kulczyński: Użytkowanie torfowisk i gospodarka wodna w Holandji.

(d) **NIEBEZPIECZNE POGRÓŻKI**. Józefa Nyczajowa, zam. na „Nowym Lwowie“ przy ul. Kamienieckiej 22, doniosła wczoraj policji, że mąż jej, Zygmunt, ustawicznie awanturuje się i grozi rewolwerem. Wobec tego pogroźkami Nyczaja zajęła się policja.

(d) **OLDZIU! GDZIE JESTEŚ?** W rzeczywistości przy ul. Okólskiego 8, mieszka niejaką Julja Stachów. Doniosła ona do policji, że ubiegłej soboty w południe jej 7-letnia córka, Olga, wyszła z domu i do tej pory nie wróciła. Jest ona szczupłą blondynką, o karbowanych włosach. Ubrana była w płaszczyk po pielaty z pelerynką, na głowie miała berecik brązowy, pończoszki brązowe i czarne półbutki. Policja zarządziła za nią poszukiwania.

(d) **SPRZENIEWIERZENIE**. Izrael. Stein, właściciel sklepu z konfekcją przy ul. Łyczakowskiej 1. 6, dał swemu subjektowi, Pinkasowi Rosenowi kwotę 1013 zł. 80 gr. z poleceniem wykupienia weksli. Rosen tego jednak nie uczynił, a wraz z gotówką zbiegł ze Lwowa.

(d) **JEDZA, PIJA I NIE PŁACA**. Jest pewna część osobników, którzy włóczęją się po restauracjach, handielkach śniadankowych i kawiarniach. Ci jedzą, piją, a nawet drugim fundują, poczem w najbezczelniejszy sposób wogóle nie chcą zapłacić rachunku, w dodatku wywołują awanturę i obrażają bufetowców, lub kelnerów, czasami nawet biorą się do bicia. Jest to typ eleganckich oszustów, którzy bezwarunkowo powinni być zawsze przytrzymani i oddani w ręce policji. Dla świętego tylko spokoju właściciele tego nie czynią. Innego przykład zdania jest płatniczy w restauracji „Bristol“ p. Adolf Kosiner, którzy przeciw trzem takim osobnikom wczoraj uczynił doniesienie do policji. Itak: Herman Wandinger, rzekomo zamieszkały w Borysławiu, nie zapłacił cechy w kwocie 281 zł. Bernard Monis, rzekomo właściciel apeki, nie zapłacił 39 zł, a Johan Matouszek, agent handlowy, najadł i napił na 54 zł. 10 gr. którzy następnie ulotnili się z lokalu po „angielsku“.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 21 do 24 bm. w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej 1. 4 są do odebrania: parasolka, broszka medalik, torebka, trzy pary rękawiczek, pudełko tutek, płaszcz, umowa, jaja, klucz, perełki, wisiorek, pugilares próżny i dziecinny pantofelek.

(d) **KRADZIEŻ SKRZYPYEC**. Ulica Kętrzyńskiego przechodził wczoraj Zenon Wierzbicki, zam. przy ul. Gródeckiej 127. W czasie tym zrobiło mu się słabo, skutkiem czego upadł na chodniku. Z tego skorzystał jakiś złodziej, gdyż zabrał mu skrzypce, wartości 200 zł.

(d) **ZGINAŁ PIES**. Franciszek Stankiewicz, zastępca inspektora ruchu tramwajowego, zam. przy ul. Daniłowiczów 6, zawiadomił policję, że zginął mu pies rasy „toxtier“.

(d) **ARESztOWANIA**. Wczoraj policja aresztowała: Annę Hemiec (ul. Żółkiewska 1. 34) za stręczenie do nierządu; Janinę Marzynę (ul. Pełtewna); Antoninę Zelisko, Katarzynę Kordiak, Zofję Hałamowicz, Marię Szpinównę i Anastazję Muraszko, za uprawianie krytego nierządu; Zofję Kowalyszyn (ul. Nenckiego 1. 7) ze względu sanitarnych, Martę Rabię (ul. Janowska 1. 35) i Marię Pawliszyn (pl. Unji Brzeskiej 1. 7), prostytutki, za wałesanie się po zakazanych ulicach; Jakóba Ackera (ul. Zródlana 19), Zygmunta Tempelsmana (pl. Teodora 1. 5), Jana Gerschowa (ul. Kościuszki 1. 22), Zofję Kowalską (ul. Krzywa 1. 6) i Kazimierę Plachidę, prostytutkę, za wywołanie awantur; Jana Kogusa, za jazdę pociągiem bez biletu; Józefę Brodziak, prostytutkę (ul. Traugutta 1. 9) za opilstwo; Janinę Solyche, prostytutkę (ul. Kubasiewicza 1. 7) za opór i obraze posterunkowego; Stanisława Pawlika (ul. Łyczakowska 1. 100) i Józefa Minutę (ul. Sakramentek 1. 10) za awantury, oraz Paulinę Nowotną (Rynek 1. 27), Władysława Podolak (ul. Bocz-kowskiego 1. 8), Marię Robocińska (ul. Szep-tyckich 1. 25) i Magdalenę Borowicz (ul. No-wy Świat 1. 8) prostytutki, za wałesanie się po zakazanych ulicach.

(d) **AWANTURY NOCNE**. Do aresztów policyjnych dostali się w nocy, Kazimierz Szymański, lakiernik, zamieszkały przy ul. Łyczakowskiej 1. 108 i Ludwik Kisiak, krawiec, mieszkający przy ul. Zródlanej 1. 16. Obaj oni, będąc w stanie podpiym, na ulicy Janowskiej wywołali między sobą awanturę i bójkę. Kisiak doznał przecięcia dolnej wargi. Natomiast Szymański zbil szybę w autodorożce LW. 8152 na szkodę Stefana Wilczańskiego, zamieszkałego w Kleparowie przy ul. Kapulińskiego 1. 2, wartości 25 zł. — Również spokój nocny zakłócieli: Piotr Ga-łazka, zamieszkały przy ul. Bilińskich 1. 56 i Franciszek Janiszewski, murarz, również zamieszkały w tej samej rzeczywistości. Będąc w stanie podpiym obaj oni śpiewali i awan-turowali się na ulicy Gródeckiej. Za to od-powiadać będą przed sądem.

(d) **W OBRONIE KOMINIARZA**. Onegdaj na podstawie skargi niejakiego Stanisława Smażyńskiego zamieściliśmy notatkę, że kominy w rzeczywistości przy ul. Małeckiego nie są dostatecznie wymiatane, z powodu czego dymy się z kuchen i pieców, a odnośny kominiarz zachowuje się arogancko i umyślnie zanieczyszcza kuchnie. Jak wykazało się, pod nazwisko Smażyńskiego podszył się jakiś osobnik, mający złość do tego kominiarza, który usiłował mu w ten sposób doku-czyć. Mieszkańcy ulicy Małeckiego nie mają najmniejszego powodu do skarg na odnośnego kominiarza, który pracę swoją przeprowadza zawsze solidnie i z chęcią, przyczem jest spokojny i uprzejmy, toteż nigdy nikt nie skarżył się na niego.

(d) **PRZYJEMNOŚCI SUBLOKATORÓW**. W rzeczywistości przy ul. Kętrzyńskiego 1. 15 mieszka niejaką Rachelę Roth, która w jednym pokoju ma sublokatorów, a to Chaima i Paulę Schwarzmanów, których pragnie pozbyć się ze swego mieszkania. W tym celu dokucza Schwarzmanom w rozmaity sposób, znęcając się wprost nad Schwarzmanową i jej dwójgim dziećmi. Wczoraj nawet Rothowa chwyciła siekiere i nią tłukła do drzwi, wiodących do pokoju Schwarzmanów, przyczem wołała: „Wy bandyci, złodzieje! Jeżeli nie wyprowadzicie się, to w nocy zarąbie was siekiere“.

**Dla artystów** i uczniów szkoły filmowej wykouuje atel. fotograficzne „VENUS“, Romanowicza 11, tel. 33-02, zdjęcia po cenach niższych. 42364

(d) **CZYJ PUGILARES?** Posterunkowy Skop na ulicy Słowackiego znalazł pugilares męski, zawierający dwa koleczyki, monetę zagraniczną i 60 groszy. Pugilares ten można odebrać w policji.

(d) **AWANTURNICZY MAŻ**. Jest nim niejaki Roman Dudziński. Wczoraj wpadł on do mieszkania swojej żony, Anny, przy ul. Lwowskich Dzieci 1. 30 i tam wyprawił wielką awanturę. Mianowicie powybił w oknach wszystkie szyby, a następnie podarł dywan, kapę i chodnik, poczem kawałki te spalił. Nadto Dudziński odgrażał się żonie zabiciem, jeżeli ona nie wyprowadzi się z tego mieszkania lub nie zrezygnuje z alimentów z powodu sporu reperacyjnego.

**„KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU KOLEŻEŃSKIEGO 1. P. A. P. LEG.** zawiadomia o przesunięciu terminu zjazdu na 17 i 18. li-stopada b. r. w Wilnie“. 42344

(d) **POBICIA**. W restauracji Baumwurzla przy ul. Kochanowskiego 1. 91 była Tacjana Rachwał, zamieszkała przy ul. Zieleniej 1. 58. Tam Helena Lampika, mieszkająca w Kleparowie przy ul. Szewskiej 1. 4, pobiła ją halbą po głowie, poczem poturbowali ją także Antoni i Władysław Kamińscy, którzy zbiegli. — W nocy Franciszek Beyer, fryzjer, zamieszkały przy ul. Piaskowej 1. 3 a, w czasie gdy wracał do domu, został pobity przez nieznaną osobników. — Wreszcie policja aresztowała: Antoniego Kamińskiego (ul. Kleparowska 1. 10), Piotra Panesika (ul. Tkaacka 1. 8) i Józefa Seniszyna (ul. Kleparowska 1. 18) za pobicie przechodniów na ulicy Szajnochy.

## Składki

Dla „Kaleki“: Z. R. 5 zł.  
Dla Antoniny Z.: NN. Barszczowice 4 zł.  
Dla „Samotnego starca“: NN. Barszczowice 4 zł.  
Dla „Ochronki sierót św. Józefa“: B Br. 10 zł.

## Niedzielne wyniki sportowe.

**Pogoń zwycięża Czarnych. -- Tabela ligowa nadal wielką mgławicą. Garbarnia na czele. -- Outsiderzy tabeli zdobywają po jednym punkcie. Petkiewicz pobity w Sztokholmie. -- Zawody lekkoatletyczne Pogoni i szkół średnich. -- Zawody kolarskie Hasmonei i Szkół średnich. - Zawody strzeleckie i gier ruchowych Lechji z okazji 25-lecia.**

Wątpliwe, czy kiedykolwiek wymyśleć było można większą łamigłówkę — aniżeli obecna tabela ligowa i jej kombinacje. Z po-śród trzynastu drużyn, biorących udział w tym piekielnym walcu ligowym, jedyna Cracovia powiedział może spokojnie: „Ani mnie to ziębi, ani grzeje — nie spadnę do A klasy, ani nie zdobędę mistrzostwa!“

Natomiast reszta (dwanaście drużyn), dzieli się na dwie grupy. Pierwsza z zaci-śnietymi zębami walczy o prymat w lidze,

pryczem Garbarnia ma ku temu największe szanse, chociaż przy dzisiejszym składzie i sytuacji Wisły ani Legji nie jest jeszcze stracona.

Druga grupa składa się z 7-miu drużyn. Dwie drużyny z tej grupy mają zostać wyeliminowane do A klasy, a które, naprawdę niewiadomo. Wszystkie siedem drużyn mają równe szanse do spadku. Grupę tę zaczynają Czarni, a kończy Pogoń.

Prawdopodobnie najbliższe dni (1 i 3 li-

# Szpetmański skazany na śmierć.

(KD) W ciągu ub. soboty dobiegła do końca rozprawa przeciw Szczepanowi Szpetmańskiemu, mordercy żony swego kuzyna.

Wszyscy dalsi świadkowie druzgocąco obciążali oskarżonego.

Po przemówieniach końcowych prokuratora i obrońcy oraz resume przewodniczącego, poszli przysięgli na naradę. Minęły czte-

ry kwadranse. Woźny otwiera salę obrad. Twarze przysięgłych, wracających do sali rozpraw mają wykład grobowy. 10 głosów tak. Na tej podstawie trybunał ogłasza, że Szpetmański skazany na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca zgłosił apelację.

stopadu) odpowiedzą na ważne pytanie, które drużyny skończą swój żywot w lidze, by po cierniowej drodze, znowu do niej usiłować wrócić.

Ostatnie remisy Ruchu, I. F. C. i Turystów utrzymały te drużyny na tych samych miejscach, tak że Pogoń, zdobywszy nawet 2 punkty nie zdołała się ani na krok wywinąć ku górze, pozostając na dal na ostatnim miejscu. Losy Pogoni rozstrzygną się na Górnym Śląsku w spotkaniach z Ruchem (1. listopada) i I. F. C. (3. listopada); Czarnych zaś w tych samych dniach w Krakowie w spotkaniach z Cracovią i Garbarnią. Badźmy zatem cierpliwi i czekajmy jeszcze kilka dni, a tabela dozna zasadniczego wyjaśnienia.

## TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt.	stos.
		zdobyte	strac.	bram.
1) Garbarnia (Kraków)	22	29	15	57 : 41
2) Ł. K. S. (Łódź)	23	29	17	41 : 39
3) Warta (Poznań)	22	28	16	54 : 35
4) Wisła (Kraków)	22	27	17	58 : 43
5) Legia (Warszawa)	22	27	17	41 : 32
6) Cracovia (Kraków)	22	25	19	52 : 35
7) Czarni (Lwów)	22	18	26	57 : 52
8) Polonia (Warszawa)	22	18	26	42 : 54
9) Ruch (W. Hajduki)	20	17	23	32 : 41
10) Warszawianka	21	17	25	30 : 47
11) I. F. C. (Katowice)	22	16	28	30 : 46
12) Turyści (Łódź)	21	16	26	28 : 50
13) Pogoń (Lwów)	21	15	27	36 : 44

### Pod względem straconych punktów:

- 1) Garbarnia 15 p. — 2) Warta 16 p. — 3) Wisła 17 p. — 4) Legia 17 p. — 5) Ł. K. S. 17 p. — 6) Cracovia 19 p. — 7) Ruch 23 p.,
- 8) Warszawianka 25 p. — 9) Czarni 26 p. — 10) Polonia 26 p. — 11) Turyści 26 p. — 12) Pogoń 27 p. — 13) I. F. C. 28 p.

### POGOŃ — CZARNI 2:1 (1:0).

Pogoń: Albański — Mauer, Fichtel — Hanke, Kuchar, Deutschmann — Prass, Zimmer, Myszkowski, Maurer, Szabakiewicz.

Czarni: Krasicki (Drapała) — Chmielowski, Olejniczak — Ozajst, Amirowicz, Sawka, Pilat.

Witkowski — Ostrowski, Reymann, Nastula, Zdaje się z ostatniego turnieju zapamiętanego wyniesione zostało słowo „bujda” i przeniesione na boiska sportowe. Niesmaczny ten okrzyk słyszeliśmy kilkakrotnie na zawodach Czarnych z Wisłą, okrzyk, wypowiedziany przez ludzi głupich, obrażających obydwu kluby.

Wczoraj natomiast, ci wszyscy, którzy w każdym powodzeniu Czarnych, widzą „bujdę”, siedzieli cicho, albo wrzeszczeli wtedy, gdy tego zupełnie nie było potrzeba.

A że przeważnie musieli siedzieć cicho — to powodem tego był przebieg gry — stanowiący jedną wielką ofensywę Czarnych, wręcz zdecydowanie broniącej się Pogoni.

Słusznie powiedział po zawodach sędzia p. Arzyński, że ze strony Czarnych sztuka było te zawody przegrać.

W danym wypadku chodzi, o rzecz inną. Zawody piłkarskie można zawsze przegrać. Czarni zdobyli tego roku na Wiśle trzy punkty i zupełnie nie mogą twierdzić, że są od niej lepsi. O tem pamiętać powinna też Pogoń, że mimo dwukrotnego szczęśliwego zbiegu okoliczności i zdobycia w tym roku czterech punktów na Czarnych, nie jest od nich w żadnej linii lepsza. Czasy pełnej hegemonji Pogoni na razie minęły — obecnie walczą przeciw sobie równi z równymi!

Gdyby nadal trwały mistrzostwa okręgowe — to dwukrotnie do Pogoni uśmiechające się szczęście, wysunęłyby ją na mistrza okręgu — a dalej droga do mistrzostwa Polski, stała otworem. Dziś trzeba w pocie czoła walczyć od marca do listopada, wznosić się ku górze, spadać, potykać się, znowu zwyciężać — a dopiero suma tych wszystkich wysiłków ma zdecydować o wartości danego klubu.

Pogoń nie powinna siadać na laurach po szczęśliwym pokonaniu miejscowego rywala — na Górnym Śląsku pięćdziesiąt przed nią w piątek i w niedzielę syzyfowe zadanie. Jeśli Pogoń potrafi je godnie i szczęśliwie odrobić, niech jej też służą punkty zdobyte na Czarnych, które stanowić miały pewnego rodzaju Rubikon ligowy. Za wielkie są zadania Pogoni we Lwowie, by zejść miała do A klasy, nie należy jednak zapominać o tem, że po był w Lidze zapewnia sobie sama drużyna w szlachetnej walce o lepsze jutro. Nie wolno oglądać się na historję, czy stosunki, należy walczyć, tak jak przepisy nakazują, a napewno rezultaty tej pracy nie dadzą na siebie czekać.

Jak wspomnieliśmy wyżej Pogoń odniosła niezasłużone zwycięstwo z dwóch względów, nie miała przedewszystkiem żadnej dosłownie przewagi nad Czarnymi, a krótkie okresy gry równorzędnej z trudem utrzymywała, stale pozatem broniąc się w mniej lub więcej dozwolony sposób. Po drugie technicznie (poza bramkarzem) gracze Czarnych górowali nad przeciwnikami, sprawiając im wiele kłopotu. Czarni przegrali jedynie dzięki swej lekkomyślności.

Przeważając stale w polu i oblegając niekiedy bramkę przeciwnika, nie potrafili się zdobyć na celne strzały do bramki, lecz driblowali bez końca, a w rezultacie nie z tego nie było. W najważniejszych zawodach zapomnieli o kardynalnej zasadzie, że strzały wygrywają zawody, bo z nich rodzą się bramki. Po wtóre w decydujących momentach, gdy dobiegały końcowe minuty gry, Czarni z lekkomyślnością odsłaniali swe tyły, ponosząc za to zasłużoną karę.

Gra była od początku do końca nadwyszaj emocjonująca, prowadzona ostro, z dużą dozą umiejętności. W tym względzie celował szczególnie napad Czarnych, krótko mówiąc, środkowa trójka, która z błyskawiczną szybkością zdobywała teren przeciwnika, utrzymując się dopiero na dobrze usposobionej obronie Pogoni, lub doskonale ją wspomagającym Wacku Kucharze. Jeśli kilkakrotnie nadzwyczaj przytomne wybiegi Albańskiego czynią z niego bohatera tych zawodów, to Wackowi za jego heroiczny wysiłek należy się palma pierwszeństwa. Wacek grać może swój najlepszy mecz w sezonie, umiając nie tylko rozbić akcję przeciwnika, lecz również wspomagać swój napad dolnymi piłkami. Inna sprawa, że napad Pogoni nie potrafił tych piłek wykorzystać, tracąc je przeważnie już w zetknięciu się z dobrze grającą pomocą Czarnych.

Shczęśliwym strzelcem dwu bramek dla Pogoni był Zimmer, przyzem obydwu razy sprytnie wykorzystał błędy obrony Czarnych.

Dla Czarnych strzelił w drugiej części gry bramkę Chmielowski z dalekiego płaskiego strzału. Zbliżyły się końcowe minuty i wynik remisowy był jakby przesadzony.

Na minutę przed końcem udał się jedyny w drugiej połowie wypad Szabakiewicza, a jego centre skutecznie zużytkował słaby pozatem Zimmer. Pogoń nieoczekiwanie zdobyła dwa punkty, stwarzając sobie większą płac formę nadzieji pozostania w Lidze.

# Ettinger a BALSAM NA ODCISKI

usawa radykalnie bez boiu uporeczywe naguiotki i zgrubiałe naskórki. 1267

Skład i wyrób:

**APTEKA M. ETTINGERA**  
Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Tradycji stało się zadość!

To, czego Pogoń tak gorąco pragnęła stało się rzeczywistością.

W danym wypadku obojętne jest w jakim stylu to zwycięstwo zostało zdobyte. Znaczące należy, że końcowych 30 minut grała Pogoń bez „Myszkowskiego”, którego sędzia za kopnięcie Krasickiego w głowę usunął z boiska. Krasicki też nie był zdolnym do dalszej gry i musiał boisko opuścić, przyzem zastąpił go Drapała.

Z Pogoni, jak wspomnieliśmy wyróżnili się Albański i Wacek, z Czarnych obrona, dopóki trwała na stanowisku i środkowa trójka za grę w polu. Reszta grała bardzo ofiarnie, lecz pomoc miała wielki kłopot z piłką, ślizgającą się po mokrem boisku.

Zawody te powinny być dla obydwu drużyn typowym przykładem, że walczyć należy jednolicie od gwizdka do gwizdka i liczyć, że nawet w najtrudniejszej sytuacji szczęście jest największym atutem.

Około 6 tysięcy widzów przypatrywało się zawodom, zachowując się na ogół dość poprawnie. Jedyne niektóre inteligencji powinni zachować pewną miarę w prowokacjach. Zawodami kierował, jeśli się zwązy ich kolosalną doniosłość p. Arzyński z Krakowa, ku ogólnemu zadowoleniu. Szczególnie wdzięczny powinien mu być Fichtel, że zaraz po zaczęciu zawodów nie poszedł do szatni.

Zawodom przypatrywał się przewodniczący W. G. i D. Ligi major Piasecki, który przed ich rozpoczęciem odpowiednią udzielił obydwu drużynom admonicję.

### MISTRZOSTWA LIGI.

Królewska Huta, Ruch — Turyści 0:0. Granieciekawa z lekką przewagą Turystów. Warszawa: Warta — Warszawianka 4:0 (3:0). Bramki strzelili dla Warty Kniola (2), Staliński (1 — głowa) i Przybysz. Warszawianka grała bardzo słabo. Najlepszy Zwierz. Sędzia p. Niedźwiński; Garbarnia — Legia 1:1 (1:0). Bramkę dla Garbarni uzyskał w 11 min. Pazurek. Wyrównuje po przerwie w 2 min. Łańko. Gra ostra i szybka. Widzów 7000. Kraków: Cracovia — Polonia 5:2 (3:1). Bramki dla Cracovii uzyskali: Kubnński 3, Kozok i Malczyk po 1, dla Polonii Ałaszewski i Suchocki. Łódź ŁKS. — IFC 0:0. Gra na niskim poziomie i nieinteresująca. Najlepszy na boisku Spałek na bramce IFC. Sędzia dr. Lustgarten.

### ZAWODY O WEJŚCIE DO LIGI.

Poznań: Legia (Poznań) — Marymont (Warszawa) 2:0 (1:0). Łódź: ŁTSG. Łódź — Polonia (Bydgoszcz) 3:0 v. o.

### BIEG NAPRZEŁAJ WILANÓW—WARSZAWA.

Warszawa. W biegu naprzelaj Wilanów—Warszawa, na trasie wynoszącej około 7 km. zwyciężył Sarnaeki (Warszawa) w czasie 25 m. 08<sup>6</sup> sek. 2) Puchalski (Huragan, Wołomin) 25:10; 3) Nowacki (Warsz.); 4) Żak (Varsovia), 5) Milez (AZS); 6) Orłowski (Polonia. Rewelacją biegu był Puchalski. Drużynowo zwyciężył AZS (Warszawa) 31 pkt. przed Polonia (W-wa) 33 pkt. i Warszawianką 39 pkt.

### PORAŻKA PETKIEWICZA W SZWECJI.

Sztockholm: W biegu na przestrzeni 1 mili angielskiej zwyciężył Kraft w czasie 4:19<sup>2</sup> przed Petkiewiczem 4:19<sup>6</sup> i Magnusenem.

### TURNIEJ GIER SPORTOWYCH LECHJI

Wyniki trzeciego dnia turnieju gier sportowych (sobota 26 bm.) są następujące: Panowie, koszykówka: Sokół II. — 40 pp. 14:7. Siatkówka: Lechja — Haszomer Haeair 30:17; Sokół II. — 40 pp. 30:8. Wyniki czwartego dnia turnieju (niedziela 27 bm.) są następujące: Panowie, siatkówka: Lechja — Haszomer Ha-

cair 30:23; Sokół II. — Strzelec 30:5, Dror — 40 pp. 30:12, Siatkówka, panie: Lechja — Strzelec 30:2 (15:2). Koszykówka panowie: Lechja Sokół II. 7:7, zawodów niedokończono z powodu ulewnego deszczu.

**ZAWODY STRZELECKIE LKS. LECHJA.**

W dniu wczorajszym zorganizował Lw. K. Sportowy Lechja zawody strzeleckie z okazji 25-lecia istnienia klubu. Zawody odbyły się na strzelnicy wojskowej przy ul. Klepałowskiej. Organizacja zawodów przygotowana starannie była nad wyraz sprzyjająca i spoczywała w rękach mjr. K. Baszniaka, kpt. Maćkowskiego, por. Cimury, por. Hampela i członków Lechji. W skład komisji klasyfikacyjnej wchodził pp. dr. Peter, Grabowski i por. Theuer. Liczba zgłoszonych zawodników wielka. Zespoły zgłosiły: ZOR, AZS, Sokół Macierz i Pol. Państw. Wyniki techniczne są następujące:

I. Strzelanie z broni długiej, typu wojskowego na 100 m. Możliwość punktów 50. Zgłoszonych 44 zawodników. 1) Hazula (SM) 45 pkt. 2) Wilczek (SM), 3) Chruściel (PP), 4) Sulewski (AZS) 5) Brzeżański (SM), 6) Miszalek (SM), 7) Gwóźdź (AZS), Poza konkursem por. Theuer (L) 45 pkt.

II. Strzelanie z broni małokalibrowej na 50 m. Możliwość punktów 100. Zgłoszonych 46 zawodników. 1) Bereźnicki (ZOR) 88 pkt., 2) Biedermann T. (II pap) 88 pkt., 3) Kieszkowski St. (PP) 86 pkt., 4) por. Theuer (L), 5) Sulewski (AZS), 6) Stankiewicz I. (PP), 7) Hazula Z. (SM), 8) Lubaczewski J. (ZOR), 9) Kiczek L. (ZOR), 10) Hristman R. (AZS).

III. Strzelanie dla pań z broni małokalibrowej na 25 m. Możliwość punktów 100. 1) Bobkówna 80 pkt. 2) Kowalewówna 80 pkt., 3) Maćkowska 88 pkt. 4) mjr. Baszniakowa, 5) Widekówna, 6) Friedówna, 7) Okorecka M. W tej konkurencji strzelali także chłopcy poniżej lat 10. 1) Szczepański J. 56 pkt., 2) Dąbrowski A. 40 pkt., 3) Rozwadowski B. 39 pkt. Wyniki uzyskane w powyższych zawodach na lewy uważać za dobre. Lechja należy do tych nielicznych klubów sportowych, które pielęgnują również sport strzelecki. Poza piłkę nożną i inne galezie sportu. Zwycięzcom wręczyła nagrody p. mjr. Baszniakowa.

**LEKKOATLET. ZAWODY „POGONI”.**

W dniu wczorajszym urządziła sekcja lekkoatletyczna LKS. Pogoń wewnętrzny klubowe zawody lekkoatletyczne na boisku własnym w godzinach rannych. Na starcie stanęło 10 zawodników. Program zawodów obejmował 5 konkurencji. Wyniki są następujące

Bieg 100 m.: 1) Drużbiak 11.6, 2) Wrzecionek 11.8, 3) Łańcucki. — Skok wwyż: 1) Dubena 1.65 m. 2) Drużbiak 1.52 m., 3) Puchalski Rzut kulą: 1) Puchalski 13.45 m., 2) Begaj 10.89; 3) Wrzecionek. — Skok w dal: 1) Dubena 5.66 m., 2) Łańcucki 5.48 m., 3) Drużbiak. — Rzut dyskiem: 1) Puchalski 33.18 m., 2) Begaj 31.90 m., 3) Dubena. — Organizację zawodów przeprowadzono sprawnie.

**MIEDZYSZKOLNY BIEG NA PRZEŁAJ.**

Sekcja Wychowania Fizycznego i Higieny Szkolnej TNSW. zorganizowała w dniu wczorajszym drużynowy bieg na przełaj dla młodzieży szkół średnich. Start i meta w parku sportowym TZR. Wyniki techniczne są następujące: I. Drużynowy bieg na przełaj na trasie 1500 m dla młodzików: 1) Gimnazjum III. 26 pkt., 2) Gimnazjum VIII. 26 pkt., 3) Gimnazjum I. 27 pkt., 4) Gimn. V. 37 pkt., 5) Gimnazjum IX. 40 pkt.

II. Drużynowy bieg na przełaj dla starszych na trasie około 3000 m.: 1) Gimn. V. 10 pkt., 2) Gimn. VIII. 22 pkt., 3) Gimn. II. 45 pkt., 4) Gimn. X. 49 pkt., 5) Gimn. XII. 55 p.

**MIEDZYSZKOLNE WYŚCIGI KOLARSKIE**

W dniu wczorajszym odbyły się dwa biegi kolarskie dla młodzieży szkół średnich zorganizowane przez Sekcję W. F. i H. S. TNSW. na drodze stryjskiej koło boiska Pogoni. Wyniki poszczególnych biegów są następujące: Drużynowy bieg kolarski na trasie 10 km. z półmetkiem: 1) Drużyna II. (Gimn. (Przemyśl) 8 pkt., 2) Gimn. III. (Lw.) 23 pkt., 3) Gimnazjum VIII. (Lwów) 26 pkt.

Najlepszy czas uzyskany na trasie 10 km. 18 min. 12 sek. — Scratch 1000 m.: 1) J. Kaller (V. Gimn.) 2) Papara (II. Gimn.), 3) Figura (VIII. Gimn.), 4) Finkelstein. Najlepszy czas dnia uzyskał Kaller J. (V. gimn.) 200 m. — 15'7 sek

**WYŚCIGI KOLARSKIE HASMONEI.**

Sekcja kolarska ZKS. Hasmonia zorganizowała w dniu wczorajszym przedpołudniem wyścigi kolarskie na drodze stryjskiej obok boiska Pogoni. Wyniki poszczególnych biegów są następujące: Bieg 5 km. z półmetkiem dla zawodników niestow. nielicenc.: 1) Zieliński (Pogoń) 9 min. 08.8 sek., 2) Fedak (LTK.) 9:09.7, 3) Brigidowicz (LTK.) 9:26, 4) Burzyński (Pogoń), 5) Dachs (Hasm.) — tratowało 8 zawodników. — Rewja dzieci do lat 10, z próbą szybkości na 200 m.; 1) Adamowski 27 sek., 2) Preidl 28.2 sek., 3) Comi, 4) Zuckerstein. Startowało 4. — Bieg 5 km. dla pań z półmetkiem: 1) Stachiewiczowa (Pogoń) 11 min. 26 sek., 2) Adamowska 16 min. 08 sek. — Bieg 5 km. dla seniorów (powyżej 30 lat z półmetkiem: Startowało 4 zawodników: 1) Wojciechowski (LTK.) 10 min. 34 sek., 2) Adamowski E. (LTK.) 11:45, 3) Comi (LTK.) 12:05, 4) Schlieft I. (Hasm.). — Scratch 1000 m.: 1) Kaller Józef (Pogoń), 2) Bosak T. (Pogoń), 3) Göttinger L. (Pogoń). Najlepszy czas dnia uzyskał Bosak T. (Pogoń) 14,9 sek. Organizacja dobra.

**W BIEGU NA PRZEŁAJ W KRÓL. HUCIE**

na trasie wynoszącej ponad 4.000 m. zwyciężył Wencel w czasie 16 min. 46 sek. przed Majerem.

**MATCH LEKKOATLETYCZNY CRACOVIA-WAWEL.**

Kraków. W meczu lekkoatletycznym Cracovia zwyciężyła Wawel w stosunku 96:56 pkt.

**ZAWODY KOLARSKIE I MOTOCYKLOWE W WARSZAWIE.**

Warszawa. Podczas zawodów odbytych w dniu wczorajszym na torze na Dynasach w biegi sprinterów Szamota (mistrz Polski) bije Kędzię. W zawodach motocyklowych zwyciężył Rychter przed Kowalskim.

**PIĘKA NOŻNA.**

Poznań, Poznań — Warta I. B. 3:1. Zawody towarzyskie w piłce nożnej.

**WĘGRY POLSKA 6:0 (4:0).**

Budapeszt. W międzypaństwowym meczu hokeja ziemnego rozegranym pomiędzy drużynami reprezentacyjnymi Polski i Węgier zwyciężyli Węgrzy w stosunku 6:0 (4:0).

**WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.**

Praga. Slavica — Victoria Žižkov 3:1. Niemcy — Danja 5:0. Mecz hokeja ziem.

**KOMUNIKATY.**

Walne Zgromadzenie Małopolskiego Klubu Motocyklowego we Lwowie odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 19 w tymczasowym lokalu przy ul. Bourlarda 5 (Poradnia Zawodowa).

**Naprzód (Lipiny) — Lechja (Lwów).** Zawody finałowe o wejście do Ligi pomiędzy powyższymi drużynami odbędą się dnia 1 listopada o godz. 11.30 rano na boisku 40 pp. na Pohulance. Spotkanie powyższe budzi wielkie zainteresowanie w sferach sportowych Lwowa. Lwów pozbawiony rozgrywek ligowych ujrzy w piątek najpoważniejszych kandydatów do ligi.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Lw. O. Zw. Hokeja na lodzie odbędzie się dnia 9 listopada w lokalu LTL przy ul. Pełczyńskiej.

**O sprzedane butony.**

Z kancelarii adv. dr. Ozjasza Wassera otrzymaliśmy następujące pismo:

W numerze 8503 Szau. Dziennika z 24 października 1924 pojawiło się sprawozdanie sądowe z rozprawy karnej w sprawie przeciw Natanowi Ohrbachowi p. t. „Lichwiar-



0038

skie interesy pani fryzjerowej”, którego treść odnośnie podpisanych, Berty i Józefa Habermanów, jest wysoce krzywdząca i polega na mylnej informacji.

W interesie sprawiedliwości i słuszności pozwalamy sobie naprowadzić istotny stan rzeczy w tej sprawie, z prośbą o zamieszczenie tegoż na łamach poczytnego dziennika WPanów.

W swoim czasie zgłosił się u podpisanych niejaki Natan Ohrbach z ul. Bernsteina, z prośbą o udzielenie mu pożyczki na zastaw butonów brylantowych, co do których twierdził, że są jego własnością. Podpisani udzielił pożyczki i wzięli butony w zastaw. Odsetki od udzielonej pożyczki odpowiadały ściśle normom ustawowym, a zatem nie miały bynajmniej charakteru lichwiarskiego.

Ponieważ Ohrbach po pewnym czasie począł zalegać z zapłatą odsetek od dłużnego kapitału, podpisani zaś, potrzebując pieniędzy, nie mogli czekać, przeto zażądali od Ohrbacha stanowczo zwrotu pożyczonej kwoty za równoczesnym zwrotem zastawu i oddali sprawę swemu zastępcy prawnemu adv. Dr. Wittlinowi. Butony złożyliśmy u p. Dra Wittlina.

Po niejakiem czasie zawiadomił p. Dr. Wittlin podpisaną Bertę Haberman, iż butony te zostały sprzedane a z uzyskanej kwoty p. Dr. Wittlin wypłacił nam naszą wierzytelność, przy czym zrzekliśmy się dobrowolnie odsetek za cały rok i z samego kapitału musieliśmy opuścić 180 dolarów, tak iż w sprawie też wyszliśmy z wielką materialną stratą dla siebie.

Zaznaczamy, że pp. Pasternaków zupełnie nie znaleźliśmy w tej sprawie i do końca, tj. aż do chwili wdrożenia postępowania karnego przeciw Ohrbachowi nie wiedzieliśmy o tem, że oni, względnie w ogólności jakakolwiek osoba trzecia jest właścicielką tych butonów.

Niesłusznym więc i krzywdzącym jest czyniony nam zarzut, jakobyśmy uprawiali jakieś lichwiarskie interesy i wogóle jakobyśmy kogokolwiek w tej sprawie wyzyskali.

Podpisani pracują całe życie uczciwie w swoim zawodzie i odczuwają bardzo głęboko wyrządzoną im krzywdę przez szerzenie nieprawdziwych wiadomości i dlatego proszą o łaskawe sprostowanie mylnej informacji.

Z wysokim poważaniem Berta Habermanowa, Józef Haberman.

## SPRAWY GOSPODARCZE

**POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE** we Lwowie ogłosiło niedawno pierwszy tom swych „Rozpraw i Sprawozdań”. Tom ten przedstawia się bardzo poważnie. Zawiera on pięć rozpraw a to: prezesa Towarzystwa prof. dr. Leopolda Caro p. t. „Ingerencja państwa w sprawach gospodarczych”, prof. inż. Edwin Hauswald p. t. „Racjonalna organizacja produkcji i pracy”, dyr. dr. Kornela Paygerta „Ola zbozowe”, prof. inż. Gabriela Sokolnickiego p. t. „Elektryfikacja” i dyr. Ludwika Suessweina p. t. „Bankowość polska w dobie obecnej”. — Aktualność omawianych tematów oraz znane nazwiska autorów specjalistów w danych kwestjach zachęcają do lektury a nadzieje czytelników nie będą zawiedzione. Oprócz tego w kronice znajduje się zajmująca historia Towarzystwa, którego poprzednimi prezesami byli pp. prof. dr. Michalski, senator Szarski i śp. prof. dr. Pawlik, wyciąg ze statutu, skład wydziału i spis członków.

Cena tomu obejmującego 9 arkuszy druku wynosi tylko 6 zł., dla członków — płacących zaledwie 1 zł. wkładki miesięcznej — 3 zł. Wydział niebawem wyda prace dr. Ko-

rowieza o koncentracji bankowości w Polsce, dyr. Jennera o rekordzie, inż. Gąsiorowskiego o przemyśle naftowym, inż. Brzezińskiego o sadownictwie i warzywnictwie, oraz inż. Szczygielskiego o naszym gospodarstwie lasowym.

Prace Towarzystwa przewidziane wśród najtrudniejszych warunków, zasługują na poparcie, a te które dotychczas ukazały się w druku, stanowią rzetelne wzbogacenie naszej literatury ekonomicznej, wobec czego jak i wobec niskiej ceny powinny być rychło zakupione przez naszą inteligentną publiczność.

**SZKOŁA RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWA** im. dra A. Korkisa we Lwowie urządza wystawę wyrobów wykonanych w warsztatach Szkoły w roku szkoln. 1928/29, która trwać będzie od dnia 25 października do dnia 3 listopada br. Wystawa otwarta będzie dla zwiedzających w godzinach od 10-ej do 18-tej, w auli Szkoły, przy ul. św. Teresy 28, I p. Wystawa obejmie okazy wytwórczości warsztatów Szkoły w zakresie stolarstwa meblowego, artystycznego i budowlanego, oraz w zakresie ślusarstwa ręcznego i maszynowego.

### Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani złodzieje włamali się do mieszkania Laury Steiner przy ulicy Kochanowskiego l. 52, z którego zabrali zastawę srebrną, biżuterję i bieliznę, wartości około 12.915 złotych.

Inni sprawcy dostali się do mieszkania Rózi Markus przy ulicy Zamarstynowskiej l. 34, z którego zabrali zegarek złoty damski, łańcuszek złoty, dwa pierścionki z diamentami, 10 dolarów i 10 złotych.

Dalej z mieszkania Marji Wołoszyn przy ulicy Sobieskiego l. 41 włamywacz zabral sztukę płótna białego, 5 koszul damskich, pierścionek i 26 złotych, a ze strychu realności przy ulicy Lwowej l. 9 na szkodę Reginy Weksler większą ilość bielizny.

Na szkodę Tomasza Bilana, rolnika z Czyżek pod Lwowem skradziono z wozu kurtkę, wartości 100 zł., zaś na szkodę Franciszki Kinasz przy ulicy Cetnerowskiej l. 55 skradziono koldre.

Nadto wczoraj policja aresztowała: Marjana Jambrożego z Kleparowa za kradzież na szkodę Teodora Bugryma, oraz Piotra i Władysława Podgórskich ze Zniesienia, poszukiwanych za kradzież

### Apaszka i jej mąż przed sądem.

Znaleszono przy niej w czasie aresztowania dwa rewolwery, nóż i fałszywe klucze.

(xy) Przed sądem w Bordeaux stanęła trzydziestoletnia mężatka, Emilja Jeamet, oskarżona wraz z swoim mężem, Lucjanem Jeamet, o dokonanie całego szeregu włamań i kradzieży. Niebezpieczną tę apaszkę, mieszkającą stale w Areachon, aresztowano w chwili, gdy przybyła do Bordeaux na „występy”.

Znaleszono przy niej dwa rewolwery, nóż i pęk fałszywych kluczy.

W sądzie zjawiała się bandytka z malutkim dzieckiem na ręce. Dziecko to urodziło się w więzieniu.

Bandytka ubrana jest bardzo przyzwoicie i robi wrażenie potulnej i niewinnej mieszczanki.

Przyznała się tylko do niektórych włamań, a o jednym z nich mówi nawet z prawdziwą dumą. Mąż udaje, że nie wiedział o kradzieżach swojej żony i przedstawia siebie jako porządnego kupca.

Jak wykazało śledztwo, bandytka dokonywała włamań na spółkę z swoim mężem.

### Korespondencja z kraju.

Drohobycz, w październiku.

(hl.) Poświęcenie szybu „Minister Kwiatkowski” w Mraźnicy. W dniu 19 bm. odbyła się w Mraźnicy, koło Borysławia, uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego szybu naftowego, którego ochrzczono „Minister Kwiatkowski”. Szyb ten został uruchomiony przez Sp. Akc. „Pionier”.

W uroczystości otwarcia brali udział specjalnie przybyli pp. minister przem. i handlu inż. E. Kwiatkowski, min. poczt i telegr. inż. Boerner i sen. Długosz. Ponadto uczestniczyli wyżsi urzędnicy Min. Przem. i Handlu, osobistości ze świata przemysłowego i naftowego, przedstawiciele władz miejscowych, oraz zaproszeni goście.

Po przemówieniach pp. dr. Weignera, dyrektora Sp. Akc. „Pionier”, dyrektora technicznego firmy „Limanowa” i min. Kwiatkowskiego, nastąpił akt poświęcenia i otwarcia szybu.

Na zakończenie uroczystości odbył się w Borysławiu bankiet, na którym przemawiali kolejno wiceprezes lwowskiej Izby Przem. i Handl. inż. Hlasko, sen. Długosz, ministrowie Boerner i Kwiatkowski, oraz burmistrz miasta Borysławia Machnicki.

**Bezrobocie w Zagłębiu.** Zagłębie drohobycko-borysławskie liczy obecnie ogółem 1.507 bezrobotnych. W tem w Drohobycz 203 fiz. i 57 umysł., w Borysławiu 1155 fiz. i 92 umysłowych.

**Walne zgromadzenie Związku Strzeleckiego** odbyło się onegdaj w Dereżycach, na którym obrano p. Józefa Streita prezesem.

**Administratorem oddziału Zw. Strzelec. Drohobycz** mianowany został p. Werner na podstawie rozkazu Komendy Okregu Przemysł.

Rozkazem komendy główn. Warszawa zatwierdzono samostny baon Zw. Strzelec. w Borysławiu z prawami komendy powiatowej. Oddziały Tustanowice, Stebnik i Solec przydzielono do komendy pow. w Drohobycz.

**Odnaczenie starosty drohobyckiego.** Delegacja grupy Związku byłych uczestników Powstań Narodowych wręczyła odznakę honorową tegoż Związku staroście tut. p. Poremalskiemu w uznaniu jego szczytnej pracy niepodległościowej.

**Doświadczenia nawozowo - pastwiskowe.** Instruktor rolny przy tut. Wydziale pow. p. Gryl przeprowadził onegdaj doświadczenia nawozowo - pastwiskowe w Medenicach, Słońsku, Lipowcu, Bronicy i Wróblowicach przy ogólnym zainteresowaniu tamt. ludności.

**Kradzieże dolarów na poczcie.** Praktykant pocztowy w Medenicach Kurczyński, został aresztowany pod zarzutem otwierania

### Kłeska sławnego tenisisty.



(xy) Słynny tenisista francuski Cochet (nasza rycina) został pobity w czasie swego tournée po Japonji przez japońskiego mistrza Haradę.

listów amerykańskich i wykradania z nich dolarów. Bliższych szczegółów w tej sprawie narazie brak.

**Aresztowanie gwałcicieli.** Polieja w Borysławiu zdołała ująć czterech sprawców gwałtu, dokonanego onegdaj na Marji J. na tłokach hubickich. Sprawcy nazywają się: Ignac Weis r. Kagan, Władysław Szczesny, Michał Mackiewicz i Salomon Schweitzer.

**Zamach samobójczy.** Mieszkanca Borysławia Anna Łubasiewicz nsiłowała odebrać sobie życie przez wypicie większej ilości kwasu solnego. Zdołano ją naszczęście uratować.

### Sniatyn, w październiku. Z ŻYCIA PODOFICERÓW REZERWY W SNIATYNIE.

Dnia 20. października br. w Sekretarjacie Koła OZPR. w Sniatynie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Koła, na które przybyli zaproszeni Prezesi miejscowych towarzystw i organizacji i powiatowy oficer instrukcyjny PW. i WF., a to celem nawiązania kontaktu z nowo-powstałą organizacją Związku Podoficerów Rezerwy, omówienia możliwości współpracy i pracy w PW. Organizację Strzelca i Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego reprezentował Prezes tych organizacji p. Niemczewski Michał, burmistrz Sniatyna. Organizację Sokół w imieniu Prezesa p. Teodorowicza reprezentował p. Woldycz.

Porucznik Karbaum Witalis, pow. oficer instrukcyjny PW. i WF. na miejscu ułożył program prac członków Koła OZPR. w PW. i w pierwszą sobotę po pierwszym, miesiąca listopada br. już około 30 członków będzie korzystało z wykładów i ćwiczeń.

P. Prezesi miejscowych towarzystw i organizacji okazali wielkie zainteresowanie się Kołem OZPR. i przyrzekli współpracę i poparcie w kierunku rozwijania się Koła OZPR. Na posiedzeniu przewodniczył p. prezes Koła OZPR. p. Bar Mieczysław w obecności członków Zarządu Koła OZRP. pp. Sadowskiego Józefa, Kisiela Antoniego i Szybki Andrzeja.

## Program radjokoncertów.

**WTOREK, 29 PAŹDZIERNIKA 1929.**

**Warszawa: Od:** Chwilka lotnicza 15.45; Wychowanie fizyczne kobiet 17.15; Rozmaitości 18.45; Dzień zaduszny w zwyczajach 19.25.

**K.:** Poranek szkolny 12.05; Muz. gram. 16.15; Orkiestralny 17.45; Międzynarodowy (z Berlina) 20.30.

**Katowice: Dd.:** Ogródnik śląski 17.15; Rozmaitości 18.45.

**K.:** Muz. gram. 12.05 i 16.20; Z Warszawy 17.45; „Bał maskowy“ (op. Verdiego) 19.20.

### WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

**Moskwa:** „Oniegin“ (op. Czajkowskiego) 19.03.

**Sztokholm:** Kone. symfoniczny 20.00.

**Berlin:** Kone. symfoniczny 20.00.

**Monachjum:** „Hans Sachs“ (op. kom. Lostzinga) 20.30.

**Langenberg:** Wieczór Bacha 21.00.

**Rzym:** „Fra Diavolo“ (op. Auber) 21.02.

**Królewiec:** Kone. muz. współczesnej 21.10.  
**Turyń:** „Czar walec“ (opr. Straussa) 21.15.  
**Bruksela:** Kone. kwartetu 21.15.

# Hallo! Hallo! RADJO

## ANODOWE BATERJE „ENERGOS“

### AKUMULATOR „ERGS“

i dobry odbiór zapewniony. 4008

## Zapiski.

Nakładek Tow. Wyd. „BLUSZCZ“ ukazała się książeczka „Biblioteczki wychowawczej“ pt. „Radość Śpiewu“ Ryty Gnuś. Dziełko to porusza nową u nas dziedzinę umuzykalniania dziecka i rozwijania w niem upodobania do śpiewu, dalekie od powszechnie stosowanego szablonowego wkuwania piośnek, często niedostosowanych do słuchu i strun głosowych dzieci.

„WYSPA MĘDRCÓW“ to tytuł najnowszej powieści Marji Buyno - Aretowej, która tym razem oddaje swój talent na usługi najszerszych kół młodzieży. Akcja powieści odbywa się w czasie obecnym, jej terenami są: przepiękna wyspa Capri pod Neapolem, Warszawa, wieś polska, lasy i dwory kresowe, zawadza ona o Amerykę, toczy się na morzu, w wąskich uliczkach włoskich, wspaniałych apartamentach milionerów i chatach rybactwa. Opowiadanie jest porywające, sensacyjne, o żywej i bogatej akcji; typy interesujące, charaktery ciekawe, język piękny, ilustracje A. Gawińskiego doskonale, słowem, całość najbardziej odpowiada potrzebom i upodobaniom czytelników nowoczesnych. „Wyspa Mędrców“ ukazuje się zeszytami jako Tygodnik Przygód i Powieści, który wypełni prawie całkowicie. Można będzie przenieść lub nabywać pojedynczemi zeszytami.

Naczelnny redaktor:  
**BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

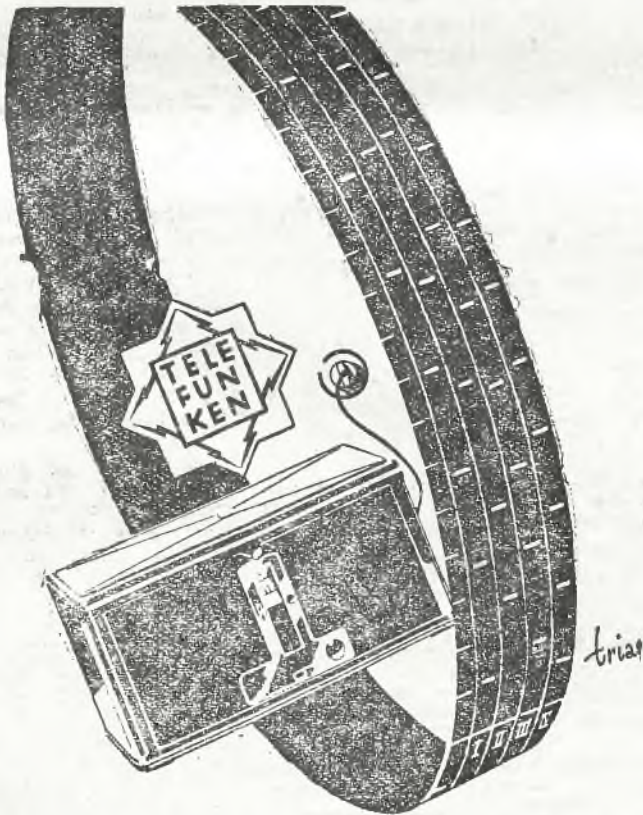
## CENNIK OGŁOSZEŃ:

wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 120
„ „ „ w lokacie	„ 80
„ „ „ za tekstem	„ 60
Ogłoszenie drobne za słowo	„ 010
„ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„ 020
„ drobne dla poszukujących pracy słowo	„ 005

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najniżej . . . . . 100  
niedziela najniżej. . . . . 150

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone odbiera się 50%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

## Odbiór stacyj nadawczych Europy dostępny już dla każdego!



# Telefunken 40

ZBYTECZNA ANTENA ZEWNĘTRZNA.

Automatyczne dostrajanie się do żądanej stacji. — — —  
Interesujące broszurki w składach radjowych gratis.

# TELEFUNKEN

Najnowsza konstrukcja.

Najstarsze doświadczenie.

4242

## K T O

dba o swoje zdrowie, kupuje najlepsze i najświeższe **prezerwatywy** tylko w specjaln. składzie

**S. FEDER, Lwów**  
Sykstuska 7, tuzin zł. 4, 6, 8, 9, 12. Zajmujący cennik z 5 wzorami zł. 2.50 znaczek. poczt. Wyślijka dyskretna. 4029

## Nakrycia

Frageta, Plewkiewicz, Hennenberga i innych fabryk, po cenach fabrycznych, u **Mandla, KOPERNIKA I. 14**, naprzeciw Kina. 3914

## KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

## KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

## KTO CHCE

znaleźć korzystny zbytek dla swych produktów i towarów,

## NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

## WIEKU

## == NOWYM

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka  
**Dr. FELIKS HAHN**  
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Goldstein** b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38961

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki  
**Dr. Schwarz** ul. Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61 —

Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 40670  
**Leczenie żylaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.**

Dla **P. T. Stomatologów, Lek.-dent. i Dentystów** w mieście i na prowincji wykonuje pracownia techniczno-dentystyczna **H. FELIXA** uprawnion. techn.-dent. płyty złote, lane i kute, inlaje, szyny złote, utrwalające, obturatory i wszelkie inne prace wchodzące w zakres techniki dentystycznej  
**Lwów, Trzeciego Maja 12.** — telef. 56-02. 42390

**Dr. E. KORAB-KOWALSKI** ordynuje w chorobach nerwów, ulica Domagaliczów I. 4. I p.

W przypadkach odpowiednich stosowanie naswietlań „Etoroidem“ inż. Rychnowskięgo. 42384

LEKARZ-DENTYSTA  
**Dr. med. Emil RAPS**  
POWRÓCIŁ i ordynuje Lwów, Sapieży 53. 42391

## LOKALE

POKÓJ dla dwóch panienek lub studentów z utrzymaniem do wynajęcia. — Potockiego 47, I. piętro na lewo. 41152

POKÓJ meblowany dla panien do wynajęcia. Kochanowskiego 66, drzwi 5. 42388.

Z KLATKI schodowej pokój komfortowy, Kochanowskiego 26/III. drzwi 1. 42394.

ŁADNY pokój dla studentki lub urzędniczki z utrzymaniem od zaraz ul. Tarnowskiego 54, parter. 42400.

ELEGANCKI pokój meblowany dla dystyngowanych pań; oglądać od 5-6 Kopernika 14, drzwi 5. — 42376.

TRZY, cztery, pięć pokoi kuchnia, komfort, roczny czynsz. Oglądać od dwunastej do pierwszej i trzeciej do piątej. Róg Listopana Szymonowiczów. 42373

SKROMNY pokój meblowany z osobnym wejściem do odnawiania; Długosza 37. I. p. od 2-6-tej. 42375.

ELEGANCKI pokój meblowany do wynajęcia; — Bielowskiego 3, drzwi 7. — 42368.

MIESZKANIE sześciopokojowe komfort, centrum odstepie. — Zgłoszenia Wiek pod „Zaraz“ 42377.

DWA pokoje meblowane, łaźienka, komfort. Kuchnia Wiadomości Batorego 11, parter lewy. 42378.

POKÓJ frontowy meblowany, osobne wejście, Gołuba 18 IV. p. 42385.



WYTWORY ZAPACH  
**pluie de fleurs**

PERFUMY  
WODY KWIAKOWE  
MYDŁA  
PUDER

Prumerja  
**SZACH WARSZAWA**

## Wolne posady

PANNA do wędliniarni — zostanie zaraz przyjęta. — Ul. Raska 16, Teodor Piawka, Nr. telef. 59-74. 42205

PIEKARNIA S. Fluka ul. Zielona 48, poszukuje rozwoźciela ze swoimi sztan-dami. 42109

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna do Zimnej Wody Wiadomość: Łyczakowska Nr. 4 (stolarnia). 42058

**CHCESZ** otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żółwila 42 I. Kursy wycząją listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfi grafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Zająćcie prospektów. 390f

PRAKTYKANŃ zostanie zaraz przyjęty do pokoju do śniadań. Dąbrowski ul. Łyczakowska 19 A. 41824

DG samodzielnej obsługi sklepu korzennego poszukuje się uczciwej i fachowej siły z odpowiednią kaucją. Adres: Józefa Feiferowa, Delatyn. 4322

UCZEŃ lat 14, potrzebny do nauki w cukierni Rosiewicza w Przemyślu. — 4323

ZAJĘCIE znajdują osoby nadające się do akwizycji. — Zgłoszenia pod „Intratny dochód” — Biuro ogłoszeń Scherera Pasaż Hausmana. 42398

CHEŁPCA do posyłek biurowych przyjmie Biuro Spedycyjne, Rejtana Nr. 2. 42349

POSZUKUJE uczciwą kucharkę do wszystkiego. — Nelken, Balonowa Nr. 7 — I. piętro. 42350

BUFETOWIEC do pokoju śniadań ul. Łyczakowska 1. 17 potrzebny. 42395

DZIEWCZYNKĘ do nauki krawiectwa poszukuje — Berta Kindler, Akademicka 28. 42342

KUCHARKA 100, pokojowa słuźca 50 złotych miesięcznie, poszukuje Biuro ul. Kopernika 22. 42323

PRASOWACZKĘ poszukuje. Szwalnia Wilfa, Lwów, ul. Leona Sapiehy Nr. 2. 42325

POSZUKUJE się zdolna panią do konserwowania filmów, reflektuje się tylko na kwalifikowaną siłę. Zgłoszenia „Luxfilm” Kopernika 5. 42327

KWALIFIKOWANA osoba do niemowlęcia — zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia między 2—3, Sapiehy 65 — II. p., ua prawo. 42307

PRZYJMĘ mendantkę piszącą Underwood. — Dr. Hulles, Podleskiego Nr. 9; 42317

NIEMKĘ muzyczną, młodą wychowawczynię poszukuje. Zgłaszać się do 29. października, 12—1 godz. w południe, Nabelaka 25. I. p. 42319

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem samouchem gotowaniem, do 2 osób. Zgłoszenia 5—7 wieczorem, ul. Listopada 26, I. p. 42321

PRZYJMĘ dobrą zdrową słuźca do wszystkiego. — Posada dobra do objęcia natychmiast. Zgłoszenia — Lesienicka Fabryka Drożdzy za rogatką Łyczakowska u portjera. 42199

SŁUŻĄCA umięjąca doskonale gotować. — zostanie przyjęta. Dr. Begleiter ul. Sykstuska 15. 42358

**WOLNE POSADY** za wynagrodzeniem miesięcznym od 400—800 złotych dla energicznych solidnych inteligentnych Panów, wykształcenie obojętne, lecz z dobrą prezentacją. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami poniedziałek, wtorek, Sykstuska 52, II. p. na lewo. 42397

POSZUKUJE słuźca Cukierni Ludwika Nowaka, Leona Sapiehy 15, Lwów. 41884

DZIEWCZĘTA do klejonia i pakowania proszków potrzebne. Bracia Tartakower, Rynek 14. 42190

PANIENKĘ inteligentną, silną przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo chemiczne w charakterze przodowniczki. Wymagana praca umysłowa jakoteż lekka praca fizyczna. Fachowa wiedza niekonieczna. Listy z podaniem curriculum vitae do Administracji pod „H. 150”. 42399

MANICURYSTKA z początkami ondulacji zostanie na dobrych warunkach przyjęta, fryzjer Kopernika 22. 42403

POSZUKUJE chłopców do praktyki stolarskiej Adam Bohr, Dwernickiego 7. 42367

## Posad poszukują

BUFETOWIEC, dobry pracownik, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe listy do Adm. Wiekul Nowego pod „Bufetowiec”. 42085

PRZEKRAWACZ krawiecki, zdolny, długoletni majster, poszukuje posady klerownika. Lwów, Leona Sapiehy 73. 42312

INTEL. panna umie dobrze gotować i rozumie się na gospodarstwie domowym, poszukuje posady samodzielnej gospodyni do 1 lub 2 osób. Listy pod „Smutek” do Adm. Wiekul 42046

INTEL. panna rozumiejąca się na kuchni i gospodarstwie domowym, poszukuje posady samodzielnej gospodyni. Listy do Adm: Wiekul pod „Sierota”. — 42041

STARSZY pomocnik fryzjerski poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Adm. „Pomocnik fryzjerski”. 4281

KRAWCZYNI poszukuje szycia po domach. Listy pod „Wyjedzie też” Adm: Wiekul. 42306

DYPLOMOWANY elektromonter, z ukończoną szkołą handlową, z praktyką biurową, poszukuje zajęcia w firmie technicznej. Listy pod „Bilansista” Adm: Wiekul. 42314

NAUCZYCIELKA — freblanka, szuka posady do dzieci. Listy do Adm: Wiekul pod „Unięjętuość”. 42324

DLUGOLETNI agent branży spożywczej, przyjmio zastępstwo ewent. subzastępstwo poważnej firmy za stałą płacą lub prowizją. Listy pod „Wybitna siła” do Adm: Wiekul. — 42198

RUTYNOWANY korespondent polsko — niemiecki — buchalter, 9-cioletnia praktyka, obznajomiony wszelkimi pracami biurowymi, poszukuje posady ewent. godzinowo. Listy do Adm: Wiekul pod „Sumienny”. — 42185

## Małżeństwa

WDOWIEC, dwoje dzieci, wykształcony, bez nalogów 12,000 zł. gotówki i móg gruntul koło Lwowa, poślubi pannę lub wdowę do lat 35, posazną, samotną, łagodnego usposobienia, — skromnych wymagań, — gospodarną i oszczędną z własnym mieszkaniem — najchętniej za wyrobienie jakiejkolwiek posady. Listy nieanonimowe do Adm: Wiekul pod „Faun” do I. listopada. 41868

PANNA z prowincji, lat 27, pragnie poznać dobrego rzemieślnika w celu matz., najchętniej kolejarza. Listy proszą do Adm: Wiekul pod „Kwiat chryzantemy”. 42241

WDOWA po nauczycielu, lat 25, wyjdzie zamaż za starszego intel. pana. Listy pod „Smętna” Adm: Wiekul. 42348

WYŻSZY URZĘDNIK na stanowisku reprezentacyjnym, samochód, konie, domator, uczeźwi, lat 40, rozwidziony, ożeni się (4 lub 5 wywilny) z panną lub bezdziałną młodą wdową o dobrym sercu, brunetką, inteligentną, gospodarną, posiadającą odpowiedni majątek, konieczny do reprezentacji. Zgłoszenia nieanonimowe pod „Przyszłość 9238” do Wiekul Nowego. 9231

## ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną motrykę Wiktorja Cybali-sta, Sykstuska 47. 42221

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Gródek Jagielloński, Pona Jan. 42015

WEKSEL skradziony mi podpisany przez Hryca Dysaka unieważniam, nie wykupię go. Chriś Andrij — Czystohorb. 4324

MICHAŁ DOWHAN, syn Maksyma z Hołubcy pow. Brody, rocznik 1897, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Kamionce Strumilowej. 42025

JUŻWIĄK Włodzimierz — unieważnia zgubiony indeks Akad. Med. Weter. we Lwowie. 42345

ZGUBIŁEM licencję Nr. 4226. Zgłoszenie: Ossolińskich 9, Getz Jarosław. — 42322

ZBŁAKANY LEGAWIEC jest do odebrania Zamarszynow, Halera 15, Rudolf Szlamer. 42168

ZGUBIONO dnia 26 paźdz. w ulicy Dojazdowej, Sapiehy lub Kopernika teczkę z aktami. Uprzejmy znalazca zwróci bezwartościowo dla niego akta za wynagrodzeniem pod adresem inż. Pa-szyński Dyrekcja lasów. — 42401

## LOKALE

WSPÓLNIE mieszkanie do wynajęcia dla pp. kawalerów od 1. listopada. Ul. Kalcza 16, I. p., drzwi na prawo. 41936

POKÓJ z osobnym wchodem w śródmieściu, poszukuje urzędniczka. Listy do Adm. Wiekul Nowego pod „70”. 42051

POKÓJ, przedpokój na biuro od gospodarza — do wynajęcia. Listy do Adm: Wiekul pod „Chorążczyzna”. 42063

POSZUKUJE pokoju na pracownię krawiecką, najchętniej od gospodarza. — Listy pod „Emde” Adm: Wiekul. 42031

POKÓJ umeblowany do wynajęcia: Potockiego 47, I. piętro na lewo. 41985

DWA pięknie umeblowane pokoje, I. piętro, z opalem, światłem i sprzętami, wynajmę 3 paucim studentom (studentkou). — Listy pod „Dużo słońca” do Adm. Wiekul. 42039

3 POKOJE słoneczne, kuchnia, z pełnym komfortem, z meblami lub bez — natychmiast do wynajęcia. Łyczakowska 96, między 4—5 popoł. 42098

4 LUB 3 pokoje z przynależnościami wynajmę. Inż. Treter, Długosza Nr. 28. — 42053

RÓŻNE mieszkania, lokale, pokoje kawalerskie, ma do wynajęcia i poszukuje wolnych, Biuro mieszkaniowe, Ossolińskich Nr. 6; 41221

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, z balkonem — oraz 1 pokój. Wiadomość: J. Nyczaj, Nowy Lwów ul. Kamieniecka 22. 42065

PRZY ul. Piekarskiej 16, są do wynajęcia dwa duże pokoje na kancelarię adwokatską lub pokoje ordynacyjne. Wiadomość u właścicielki realności. 41822

POKÓJ dla pań do wynajęcia. Zielona 5 d, I. p. w podwórzu. 42107

4 POKOJE, kuchnia, wynajmę. Ogłądać: Tarnowskiego 34. 42101

POSZUKUJE się od zaraz 2 pokoje z kurjatem i kuchnią, komfort. Okolica: ul. Potockiego, Borkowskiego, Listopada lub parku stryjskiego. Zgłoszenia pod „Ziemiann 100” do Adm: Wiekul. 4287

MIESZKANIE do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Snopkowskiej Nr. 34. 42181

POMIESZKANIE słoneczno Zniesienie nowe 661, naprzeciw sklepu Barabasza, 2 pokoje, kuchnia, balkon, na piętrze; czyszcz z góry. 42161

SPÓLNICZKA inteligentna z pięcioma tysiącami do pensjonatu w górach potrzebna posle restanta Mirski Worochta. 4306

POSZUKUJE 2 pokoje z komfortem i kuchnią. — Czyszcz roczny. Listy pod „Elka” do Adm. Wiekul. 42163

AUTOGARAŻE do wynajęcia. Wiadomość: Zybkiewiczza 5 A, u właściciela. 42228

PRZYJMĘ intel. panią do wspólne mieszkanie z całym utrzymaniem. Morawska, Okolskiego Nr. 6, blisko Techniki. 42244

POKÓJ umeblowany, usługa dla pań, okolica Pełczyńskiej. Wiadomość ulica Ochronek 4 A, Mereźka. — 42359

POKÓJ z utrzymaniem do wynajęcia. Tarnowskiego dwudziestka, mieszkanie 5; łazienka, fortepian, telefon. 42363

POKÓJ umeblowany, okolica Łyczakowskiej, poszukiwany. Zgłoszenia pod „Pokój” do Nowej Reklamy, Batorego 26. 42365

MIESZKANIA (trzy i cztery pokoje) z komfortem, oraz kawalerski do wynajęcia za czyszcz z góry. Ogłądać ul. Dunin Borkowskich 9; Informacje ulega Bolesława Chrobrego 4 — parter. 42351

**PROSZEK „KOGUTEK”**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

Zwracać uwagę na powyższy znak fabryczny! 148

Wyrobu Apteki GASECKIEGO w Warszawie.

## SZLIFIERNIA SZKŁA i FABRYKA LUSTER

Ignacy Osterman Lwów, Jagiellońska I. 11 a. Tel. 17-57.

SPLAMIONE LUSTRA ODNAWIA SIĘ. 4134

## FUTRA

damskie, męskie, gotowe i na zamówienia, oraz wszelkie przeróbki polecia i wykonuje na dogodnych spłatach miesięcznych

M. Moszumański Lwów, Boimów 1. Telef. 10—11. 4012

## Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem, Registr. Min. Zdrowia Nr. 400.

leczą choroby żołądka i kiszki, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 147

SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE

Wyłączny przedstawiciel fabryki

**A. GASECKI i SYN, Lwów SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.**



4026

**22 zł.**

Przepisowy KOSZ na śmiecie, pocynkowany. „WULKAN”, Pasaż Mikolascha, tel. 1-15

**Łożka**  
MEBLE LEKARSKIE  
ŁOŻECKA DZIECIENNE

**Józef Procko**  
FABR. MEBLI ŻEL. METAL.  
ODLEWNIJA ŻELAZA  
LWÓW, TERCJARSKA 10  
TEL. 15-98.  
4160

# Centrala Pończoch PFAU — RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIĘ.

4261

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIĘ.

**POKÓJ** dla pań od 1-go listopada do wynajęcia. — Wiadomość w sklepie W.P. Ekerta, Kochanowskiego 22 42346.

**FRONTOWE** 2 pokoje lub jeden z komfortem z osobnym wejściem, możliwe z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Głównego 29 — I. p., na lewo. 42347

**POKÓJ** umeblowany — wehód z klatki schodowej, wynajmę solidnemu panu zaraz. Św. Zofii 12, II. p., od 2—4 42343

**POKÓJ** do wynajęcia. Ul. Tarnowskiego 94, parter — Gabrielowa. 42357

**Poszukuje się 4-pokojowy pomieszczenia** z kuchnią, pełny komfort, I p., centrum lub ul. Leona Sapiehy. „Korzystne warunki“ do Admin. 42252

**URZĘDNICZKA** poszukuje skromnie umeblowanego pokoju z komfortem, możliwe blisko centrum, od 1. listopada; warunk: czy stoł i spódnicy. Listy pod „Paula“ do Adm. Wieku. 42340

**DO WYNAJĘCIA** natechmiast 7 pokoi, kuchnia, — spiżarnia, wysoki parter, front, centralne ogrzewanie pełny komfort, okolica pl. Jura. Tel. 70-24. 42315

**POSZUKUJĘ** pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, z komfortem. Zgłoszenia telefoniczne pod 78-28. 42329

**POKÓJ** elegancki, frontowy, słoneczny, osobne wejście, odnajmę zaraz solidnym; od 1—5, Supińskiego 6, I. p., drzwi nr. 4; 42330

**POKÓJ** z wiktem ewentualnie bez, odnajmę. Ulica Kasztelańska 14, drzwi 8; 42308

**POKÓJ** umeblowany, frontowy, osobne wejście, do wynajęcia. Kurkowa 17. — II. piętro, drzwi I. 42350

**POSZUKUJĘ** pokoju i kuchni w okolicy dworca za czystym lub odstępnym. Szeptyckich 41, drzwi nr. 4 42331

**POSZUKUJĘ** pokój — dla dwóch panów w śródmieściu z osobnym wejściem. Listy pod „Dwaj“ do Adm. Wieku. 42334

**POKÓJ** ładny akademicko odnajmę. Gliniańska 10 A, drzwi 5. 42335

**STANCJA** oraz 1 pokój z kuchnią za rogatką gródka za czystym rocznym tani do wynajęcia. Tel. czowa, Lwów, Wołyńska 5; 42336

**INTEL.** panią poszukuje wspólnie pomieszczenie. Listy pod „Sympatycznie“ do Adm. Wieku. 42357

**6 GARAŻY** nowoczesnie urządzone do wynajęcia obok techniki, ul. Nowy-Świat 6. 41401

**JEDEN** lub dwa pokoje umeblowane, czyste, jasne, w śródmieściu, przy rodzinie, bez wiklu, potrzebne są dla starszego urzędnika, idealnego lokatora, lubiego spódnicy i porządek. Listy do Admin: Wieku pod „Staruszek“ — 42303

**FILOZOFKA** — poszukuje koleżankę do eleganckiego pokoju, komfort, utrzymanie, katolicko, Kochanowskiego 42, lewy parter. 42339

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**A. JUNGFER** Lwów, Na Błonie 2.  
(vis a vis Kopytkowego).  
Ceny zniżone. — Dogodne warunki spłaty. 3012

**WYNAJMĘ** zaraz bardzo korzystnie dwa pokoje frontowe, pierwsze piętro, osobne wejście na biuro lub bezdzietnej rodzinie. Listy pod W. B. 3 do Admin: Wieku. 42305

**DO** wynajęcia pokój z komfortem od 1. listopada, pościel, usługa, łazienka, spódnicy i czystość zapewnione. Oglądać od 3—5 po południu, Listopada 1. 17, II. p., na lewo. 42341

**KAWALER** poszukuje pokoju z utrzymaniem w okolicy Sapiehy, Gródeckiej. Listy do Admin: Wieku pod „Kondaktor“ 42311

**WSPÓLNY** pokój dla panny. Wronowska 8, oficyna, II, piętro, drzwi 18. 42165

**DWAJ** akademicy poszukują mieszkania od 1. listopada. Listy pod „Pisno“ do Adm. Wieku. 42334

**POSZUKUJĘ** wspólne mieszkanie przy lepszej rodzinie w śródmieściu. Listy pod „Ziemia Wołyńska“ do Adm. Wieku. 42249

**STANCJA** w suterynie w nowym domu dla dwoje starszych osób. Lwów, ul. Piotra 27. 42192

**BRONŃ**, przybory myśliwskie i amunicję, poleca najtaniej Bolesław Janowski, Lwów, Czarneckiego 2 39519

**AKUSZERKA** Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 38333

**AKUSZERKA** przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyńi wskaże. 39003

**FLUMACZENIA** i przepisywanie w obcych językach. Zofia Ostroróg ulica Asnyka 5, tel. 12-54. 41825

**DO** BARDZO intratnego — przedsiębiorstwa przemysłowego poszukuje kapitału z 2000 dol. Listy pod „Automat“ do Adm. Wieku. 42143

**KUPRY**, walizki, teści — torebki damskie, poleca — naprawia, wykonuje fabryka Barusz, plac Bernardyński 2. 42361

**LEKCYJ** fortepianu udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Romanowicza 11, drzwi 9, od 3—5. 42318

**ZDOLNY** korepetytor techniki, przyjmuje lekcje. Listy pod „Matematyka“ Admin: Wieku. 41543

**WYUCZAM** szybko na fortepianie. Listy do Adm: Wieku pod „Rutynowana“ 42366

**PRACOWNIA** rzeźbiarska w drzewie, — przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wędzarnic. T. Staehyra — Lwów, Goldmana 6, boezna Janowska. 42204

**AKUSZERKA** Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49, I. piętro. 41109

**ZA** ZŁOTO, srebro, brylanty, najwięcej płaci Oswald Mandl, Sykstuska Nr. 33, (dom Jägera). 40241

**AKUSZERKA** Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 39010

**W** BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 42353

**NAPRAWIA**, czyści, strzyże dywany perskie, smyrneńskie, kilmy i fabryczne prędko, solidnie, tania. — Borkowska, pl. Bernardyński 12, naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 42356

**CHOROBY** WENERYZYNE i zastarzałe skórne, neurastenję suksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11, Tel. 55-20. 42392

## Ecole Française Batorego 34

Nowe kursa buchalterji, stenografji, pisania na maszynach, języków: francuskiego, angielskiego, niemieckiego rozpoczynają się **1. LISTOPADA**

## NAUKA

**HISZPAŃSKIEGO**, niemieckiego języka wycza latwa młodą Rutkowski ul. Zofii 5. 41752

**ROZPOCZYNAM** 6 tygodniowy wieczorny praktyczny kurs kroju i szycia oraz modniarstwa po cenach znizonych. „Jelanda“ Staszica 8, II. p. 41908

**59 LEKCYJ 20 ZŁ.** wycza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym; Romańska ul. Zyblikiewicza 5. 41994

**KURSY SAMOCHODOWE**  
Inż. ALEKSANDRA JUHREGO  
ulica Kopernika 1. 54. — Telefon 68-60.  
**DLA ZAWODOWCÓW I AMATORÓW**  
Sala wykładowa, garaże warsztaty na miejscu.  
Wpisy codziennie. 42372

**JĘZYKI**, stenografia, — nauka pisania na maszynach „ECOLE REFORME“ Piłsudskiego 14. 3991

**STENOGRAFJI** polskiej — biurowej, parlamentarnej, niemieckiej, wycza listów nic, tania, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26 4234

**LEKCYJ** fortepianu udziela dyplomowana nauczycielka z egzaminem państwowym. Romanowicza 11, drzwi 9, od 3—5. 42318

**ZDOLNY** korepetytor techniki, przyjmuje lekcje. Listy pod „Matematyka“ Admin: Wieku. 41543

**WYUCZAM** szybko na fortepianie. Listy do Adm: Wieku pod „Rutynowana“ 42366

**NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA**  
**Kaz. Skibiński** Lwów, Kopernika 4.  
—: Telef. 51-19. —:  
tylko naprzeciw Szkowrona 42370

**ENGLISH** conversation — and grammar lessons given by cultivated Englishman. Letters „London“ administration. 42310

**POSZUKUJĘ** siły, któraby się podjęła przygotować egzaminu wstępnego do klasy siódmej gimnazjalnej. Listy pod „Dodatni wynik“ do Adm. Wieku. 42313

## Kupno-Sprzedaz

**MATERJAŁY** na FIRANKI, Indanthrony, Portjery modne. Artystyczny warsztat nowoczesnej dekoracji WANK, plac Marjański Nr. 5, I. piętro. 3045

**PATEFON** kuferkowy z płytami oraz sukna balowa tania do sprzedania. — Ul. Ziemialkowskiego 12 — lewy parter. 42324

**PARCELE** do sprzedania w Kozielnikach obok Szkoły gospodarczej. Władysław Gołab, Piersenkówka 2. 42331

**FUTRO** męskie tchórze do sprzedania. Kochanowskiego trzydziści jeden, piętro 42362

**Dywan** Beludziński — rozmiar 240—170 cm. okazynie sprzedam. Kąciak 18, III. p., na prawo. 42352

**SPRZEDAM** damskie futro karakułowe. Oglądać od 8—9 rano, Jabłonowskich Nr. 18, gospodarz. 42355

**DO** motocykla wózek boczny kupię. Zgłoszenia — Bronisław Adler, Stanisławów, Powszechny Bank Związkowy. 42210

**PIA** taśmówka, żelazna konstrukcja zaraz do sprzedania. Zadworzańska 58 — Gospodarz. 41544

**POŃCZOCHY**, reformy, rekawiczki wełniane, fidekosowe, jedwabne, jakoteż rajtuzki wełniane po cenach konkurencyjnych. — Piepes, Lwów, Boimów 7. 41433

**KOMPLETNE** urządzenie, salony, garnitur klubowy, łózka meblowe itp. sprzeda okazynie HALA AUKCYJNA, Akademicka 3. 41841

**PIECE** ŻELAZNE, szamotowe, wiecejnie pionące, — poleca Rentschner, Legionów 37. 40530

**KUPIE** okazynie urządzenie gabinetowe lub części, jednakże. Listy do Admin: Wieku pod „Dobrze użymano“ 42338

**REALNOŚĆ** w powiecie dobromilskim obszar 2 morgi 1065 sążni kwadr. ze sadem, murywanym domem mieszkalnym, stajnią i wozownią do sprzedania. Wiadomość: Kanc. adw. Dra Tyczyńskiego, Lwów, Chorążczyzny 12, między godz. 4—6 popoł. 42057

**10.000 CEGIEŁ** loco piec Szygłowska sprzeda okazynie ELTEHA, Legionów 37 40054

**SPRZEDAM** maszynę szewską Singera cylindrową stan dobry oraz gramofon dwusprężynowy angielski mechanizm prawie nowy. Wiadomość: Szewska 10, parter na lewo Kleparów. 42389

**SPRZEDAM** akorę lamparcia, biały obrus z 12 serwetkami, damskie wysokie bacił jasne Nr. 37, halę włóczkowa. Zgłoszenia 5—7 wiecz., Listopada 26, I. p. 42320

**KUPIJĘ** stare UBRANIA, meble, rozmaite. Pocztówką przychodzą natychmiast. Grosstera, Ormiańska 19. 41981

**KAPUSTĘ** ładną po 15 groszy kilogram sprzedaje — Folwark Zamarstynów ul. Grunwaldzka 9. 42031

**DARMO** firanki i kapy zestawia przy zakupie materiałów do tychże. — WANK, pl. Marjański 5, I. p. 4316

**FORTEPIAN** „Bösendorfera“ dłuższy j „Schmidta“ krótki doskonale sprzedam zaraz okazynie, niewykluczona zamiana; Kopernika 26, Skleniarski. 42292

**MAJATEK** LESNY — obok Przemysła (400 morgów w tem 90 morgów ziemi uprawnej) sprzedaje się. Listy pod „30 tys. dolarów“ do Adm. Wieku. 42332

**AUTO** najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobilonem Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 4002

**REALNOŚĆ**, dom, ogród, do sprzedania. Pijarów 64. 41412

**NAJMODNIEJSZE** KARNI SZE. Wzory francuskie. Najpiękniejsze kolory. Ramowanie obrazów. Helzel, Pasaż Hausmana 3. 42081

**SPRZEDAM** stylowy salonik barok orzech, kryty francuskim brokatem złotym w dobrym stanie. Ul. Mickiewicza 6, — dozorca wskaże. Telefon 70-24. 42044

**DOM** parterowy, 3 ubikacje, z ogrodem w okolicy róg Zamarstynowskiej zaraz do sprzedania. Listy pod „Dom parterowy“ do Adm. Wieku. 42354

**PIANINA** nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. Nowacki i Ska, ul. Piłsudskiego 17. 39156

**ROŻNE** MASZYNY — do szycia wysprzedaje; także na raty. Komisowo, ulica Piłsudskiego 11. 42191

**MAGIEL** KORBOWY, zupełnie nowy, okazynie do sprzedania w realności przy ul. Żółkiewskiej 83. — 42099

**DLA** noworodków kom. płetne wyprawki „SPORT“ tylko plac Halicki 3. 42269

**PŁASZCZYKI** dla dzieci w ogromnym wyborze — „SPORT“, tylko plac Halicki 3. 42268

**WIENCE** metalowe, latarnie, krzyże żelazne, wysprzedaje firma Sokalski, ul. Lwów, Piekarska 15. 41746

**Piekarnia w ruchu** od 30-tu kilku lat bardzo dobrze prosperująca z wyrobioną klientelą, z całym inwentarzem i realnością przy głównej ulicy we Lwowie do sprzedania do adm. „Wieku“ pod „Piekarnia“ 41495

**REALNOŚĆ** w powiecie dobromilskim obszar 2 morgi 1065 sążni kwadr. ze sadem, murywanym domem mieszkalnym, stajnią i wozownią do sprzedania. Wiadomość: Kanc. adw. Dra Tyczyńskiego, Lwów, Chorążczyzny 12, między godz. 4—6 popoł. 42057

**10.000 CEGIEŁ** loco piec Szygłowska sprzeda okazynie ELTEHA, Legionów 37 40054

**SPRZEDAM** maszynę szewską Singera cylindrową stan dobry oraz gramofon dwusprężynowy angielski mechanizm prawie nowy. Wiadomość: Szewska 10, parter na lewo Kleparów. 42389

**WYSTAWOWE** szafki — sprzeda za bezcen Księgarnia, ul. Sapiehy 29. 42304

**DOM** do sprzedania dwa pokoje, kuchnia, Sygnowka Wielka. Bliższa widoczność Restauracja p. Massa 42316

**SPRZEDAM** akorę lamparcia, biały obrus z 12 serwetkami, damskie wysokie bacił jasne Nr. 37, halę włóczkowa. Zgłoszenia 5—7 wiecz., Listopada 26, I. p. 42320

**KUPIJĘ** stare UBRANIA, meble, rozmaite. Pocztówką przychodzą natychmiast. Grosstera, Ormiańska 19. 41981

**KASA** kontrolna „National“ okazynie do sprzedania. Rybeżyński, Chorążczyzna 10, I. p. 42226

**POSZUKUJEMY** używaną wagę apteczną stołową. — Zgłoszenia do „Hermeticum“, Janowska 31. 42398

**TRYKOTAŻE**, Pończochy, Bielizna, Fartuski, Szlafroki, Bluzki art. dziecinno najtaniej Magazyn, ulica Batorego 6. 41629

**PRZECUDNA** garderoba dziecięca „SPORT“ tylko plac Halicki 3. 42267

**CUKIERNIE** z kompletnie urządzoną pracownią i mieszkanem, w miejscowości przemysłowej — naprzeciw dworca kolejowego na Śląsku Cieszyńskim sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Zgłoszenia Wietrzny, Dzie-dzice. 4265

**KAMIENICE** trzy piętrowa, pierwszej klasy budowa, sprzeda zarządca tejże. Telefon 70-78. 42108

**KAMIENICA** dwa piętrowa, Krasieńskiego 27, okazynie sprzedam. Mieszkanie 4 pokojowe wolne. — Materklas, Kościuszki 11, (Bank gospodarstwa) od 8—10. 42023

**ZADARMO** kapy, firanki, zestawiamy przy zakupie materiałów oraz dodatków do tychże. FRELICH — Sykstuska 21. 42157

**DO** sprzedania 2 płaszcze zimowe na tęszą osobę — samowar rosyjski. Łyca ków 36, drzwi 12. 42070

**KAMIENICA** jedno piętrowa do sprzedania bez pośrednictwa. Pięć ubikacji wolnych zaraz. Wiadomość: Rałozy 3, I. piętro, drzwi 9. 42176

**FORTEPIANY** pierwszorzędnych fabryk na różne ceny, prawie nowo sprzedaje i wymienia Hanak — Piłsudskiego 21, pierwsza piętro. 42381

**Z POWODU WIELKICH ZAPASÓW** jak GARSONKI, ŻAKIETA, CZERKIESKI, POULOWERY męskie i damskie po znacznie zniżonych cenach — poleca **MAGAZYN „Mannera”, ul. Sykstuska 2.**

**Nowy samolot raketowy.**



(xy) Po udanych próbach lotu samolotem raketowym, dokonanych przez lotnika Fritza v. Opeln, skonstruowali znani lotnicy i konstruktorzy samolotowi bracia Espenlaub nowy samolot raketowy, który ma niebawem

odbyć pierwszą próbę lotu na lotnisku koło Düsseldorfu (Niemcy).

Rycina nasza przedstawia nowy samolot raketowy braci Espenlaub.

**Wolne posady**

**PIERWSZORZĘDNE** Towarzystwo Ubezpieczeń, oparte na kapitałach zagranicznych, w dziale życiowym wypadkowym i odpowiedzialności cywilno — prawnej przyjmie intel. panów i panie w celu oddania zastępstwa za wysoką prowizją, względnie stałym poborami. Zgłoszenia kierować pod Lwów, Skrytka pocztowa 83. 41526

1.500 — 3.000 ZŁOTYCH — miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy. Przy energicznej pracy wysoka pensja. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. Wszystkich ponuczamy. Zgłoszenia — Skrytka pocztowa 83 — Lwów. 34114

**KUCHARKE** dobrze gotująca z poleceniami, czysta i stateczną poszukuje. — Zgłoszenia u inżyniera, Lenartowicza 4, I. p. od 9—11. 42284

**CHEOPAKA** z poleceniami do wzorowego sprzątania 4-rech pokoi i innych usług domowych poszukuje inżynier. Lenartowicza 4, I. p. od 9—11. 42279

**ZDOLNA** służąca z dobrymi świadectwami natychmiast znajdzie zajęcie. — Zgłoszenia: Gródecka 49 — II. p. u gospodarza. 42270

**SŁUŻĄCEJ** poszukuje do wszystkiego. Wiadomość — Łyczakowska 56, w piekarni. 42235

**DO Introligatorni** potrzebny uczeń zaraz platny i panna do składania. Plac Gotuchowskich 9, I. piętro 42291

**PRAKTYKANT** z dobrego domu znajdzie umieszczenie w handlu papierowym. Antoni Jamiński, Szajnochy 2. 41860

**ADWOKAT** Lacha, Brajerowska 6, poszukuje służącej dobrze gotującej dla 2 osób. 42294

**FIRMA** zagraniczna poszukuje zdolnych handlowców chrześcijan do akwizycji. Pensja i prowizja. Oferty pod „Zysk” nadsyłać do Biura ogłoszeń „PAP” — Warszawa, Boduena 1. 2; 42293

**POSZUKUJE** się zdolnych i energicznych przedstawicieli, pierwszeństwo mają emeryci kolejowi i z Policji Państwowej — stanu wolnego. Rad. Stefanowicz Lwów, Nabelaka 1. 37 A, buczna. 42092



**LAMPY NAFTOWO-ZAROWE**

do oświetlania placów i wszelkich ubilakcji, jakoteż palniki naftowo-zarowe „Kronos” — poleca:

**LUMEN** Lwów — plac Marjański 1. 4. Przybory do wszystkich systemów lamp naftowo-gazowych. 4158

**Medalem nagrodzony SALON MÓD ANNY MANBER**

został przeniesiony z ul. Piłsudskiego 8, na ulicę **KOPERNIKA 28 A**. Najnowsze modele. 4194

**MEBLE**

wszelkiego rodzaju, solidne, najtaniej w **SPÓŁCE RZEMIOŚL KRAJOWYCH** dawn. Miejska Wystawa, pl. Halicki 10 (dziedziniec)

**Pracownia Sukien Damskich** 4200

przyjmuje robotę wszelkiego rodzaju po cenach umiarkowanych, **Lwów, ul. Wiśniowieckich 2.**

**Niewiadomo, czy wysprzedają?** Dlaczego Kwiat Pończoch, Jagiellońska 11, sprzedaje

pończochy, skarpetki, reformy, damską bieliznę o 40 proc. taniej niż konkurencja? 4251

**FABRYKA MASZYN ZYGMUNT RÜBNER ŻYWIEC**

Wyrabia: Maszyny do obróbki drzewa: TRAKI SZYBKOBIEŻNE WIERTARKI PŁY CYRKULARNE GRYZARKI PŁY WAHADŁOWE SZLIFIERKI PŁY TAŚMOWE STRUGARKI WINDY do ładów.

Kompletne urządzenia pędni na łożyskach kulkowych i samosmarowych. Specjalność: urządzenia tartakowe i modernizacja starych tartaków. Zastępstwo: Polska Spółka „Wulkan”, — Lwów, Pasaż Mikolascha. Telefon 1—15. 4010

**RADJO**

**APARATY NAJNOWSZYCH TYPÓW** oraz części składowe.

APARATY do odbioru obrazów — APARATY głośnikowo-gramofonowe dla Szkół, Kin, Restauracji, Kawiarni, Związków i t. d. zastępujące znakomicie orkiestry o niezrównanej sile głosu, poleca tanio i na dogodnych warunkach. 42379

Pierwsza Małop. wytwór. **RADJOAPARATÓW L W Ó W** „Warradjo” Janowska 37 Tel. 30-33

W nowoczesnie urządzonej laboratorjum uskuteczniamy solidnie wszelkie przeróbki i naprawy.

**Licytacja AUTA CIĘŻAROWEGO**

trzytonowego marki PRAGA odbędzie się dnia 29 października b. r. o godz. 12-tej w południe w firmie **HARTWIG** przy ul. Leona Sapiehy 1. 34. Informacji udziela:

**Publiczna Hala Aukcyjna, Lwów, Akademicka 3 ZARZĄD.** 42386

**Wszelkiego rodzaju - FUTRA**

NAJMODNIEJ I NAJSOLIDNIEJ WYKONANE w **MAGAZYNIE I PRACOWNI FUTER E. SOLIK** (J. SOLIKA wdowa) Lwów, SOBIESKIEGO 4.

**Przeciw chudości**

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego **PLENUSAN**. W krótkim czasie znaczne przybranie w wagę, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany. 1 pud. zł. 6—, 3 pud. zł. 15—, **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk 9.** 4086

**Eleganckie trwałe i lekkie**

**PROTEZY, APARATY, GORSETY**, oraz **OPASKI** brzuszne i przepuklinowe, z pierwszorzędnego materiału, po cenach najniższych i w jak najkrótszym czasie wykonuje **Zakład ortop.-inac. i chirurg.**

**Józef Mittlener** Lwów, Piekarska 1. 1 c — — Telef. 30-55. 4326

**PAPIERY**

szkicowe i rysunkowe, oraz przyborniki wszelk. rodzajów dla P. T. Techników poleca **KRAM STUDENCKI** Lwów, ulica Szajnochy 1. 2. 42371

**Meble na raty!** ceny gotówkowe, oraz własnego wyrobu, najtaniej w **DOROTEUM**, Leona Sapiehy 34, tel. 15—01. 2865

**CZYTAJCIE „WIEK NOWY”**

**Radjoamatorzy i Automobiliści!**

Jeśli chcecie mieć dobre odbiory i niezawodne światło — kupujcie tylko akumulatory wyrobu „EKA”.

Do nabycia we wszystkich większych składach radjowych lub we **Fabryce — Lwów, ul. Kopernika 1. 18**, w podwórzu. Na wyroby moje „EKA” udzielam gwarancję 3-letnią.

Naszą dewizą jest: **towar tani, dobry.** Wszelkie akumulatory naprawia i ładuje po cenach konkurencyjnych. 4256